Dzisiaj 14 stron

Wydanie wieczorne

Cena 20 groszy

KURIER POZNAŃSKI

wychodzi 2 × dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marian Chełmikowski, wiadomości potocznych Witold Urbański, za wszelkie inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna w Poznaniu, św. Marcin 70.

Nr 512 Wydanie P

Poznań, wtorek dnia 9 listopada 1937

Rok 32

Poznań, 8 listopada.

O czym należy także pamiętać

Prasa warszawska jest pełna entuzjazmu dla dzieła, dokonywanego w tzw. centralnym okręgu przemysłowym. W tym, co tam zrobiono, widzi się dowód naszej siły organizacyjnej, naszej tężyzny gospodarczej. Nie chcemy rozpraszać tego optymizmu, ani też lekceważyć podjętej inicjatywy, niewątpliwie zakrojonej na bardzo wielką skalę. Rozstrzygającą dla nas jest okoliczność, że te wszystkie urządzenia, że te nowe fabryki, które powstają w Polsce środkowej, są potrzebne dla obrony państwa. A sytuacja międzynarodowa w ogóle i Polski w szczególności nakazuje podnoszenie naszej sprawności technicznej w zakresie wytwórczości, związanej z obroną kraju, w jak najszybszym tempie.

Przyjmując to założenie, nie możemy powstrzymać się od paru uwag krytycznych, w świetle których muszą zarysować się pewne trudności. Trzeba przypomnieć różne zagadnienia, o których zapomina się w dziennikarskim entuzjazmie. Budowa tego okręgu przemysłowego dokonywa się za pieniądze publiczne. W pewnym stopniu są to po prostu roboty publiczne, które nie będą bezpośrednio rentowne. Następnie produkcja zakładów fabrycznych, które tam powstają, przeznaczona jest głównie na potrzeby wojska. Niechaj ta produkcja będzie jak najlepsza i jak największa; ale pamiętajmy o tym, że jej koszty będzie pokrywało państwo z budżetu, czyli z podatków społeczeństwa.

Pragniemy, by nasze państwo lekko znosiło ten ciężar. Ale dlatego należy stwierdzić, że o ile budowa tych wszystkich urządzeń i zakładów fabrycznych rozwiązuje w ten lub inny sposób zagadnienie wojskowe, nie rozwiązuje sama przez się zagadnienia gospodarczego i finansowego. Dopiero wówczas, gdy to ostatnie zagadnienie będzie rozwiązane, będzie można uważać, że to wielkie dzieło ma granitowe podstawy.

Uruchomienie robót i fabryk niewątpliwie ożywia produkcję w tym okręgu. Daje zatrudnienie bezrobotnym, wzmaga ruch budowlany itd. Małe mieściny, w których nikt wielkiej fabryki nie widział, obudziły się z wiekowego marazmu, podziwiają cuda nowoczesnej techniki. Zapotrzebowanie na nowe siły techniczne wzrosło do tego stopnia, że po raz pierwszy od szeregu lat popyt na inżynierów w pewnych gałęziach produkcji jest większy od podaży.

Wszystkie te zjawiska są bardzo dodatnie. Ale obok technika entuzjasty, obok dziennikarza, ożywionego najlepszym patriotycznym uczuciem, który raduje się tym, że coś się robi, że nawet robi się wiele, musi stanąć ekonomista, zobowiązany do operowania ścisłym rachunkiem. Musi on stale robić bilans gospodarstwa narodowego. I w tym rachunku musi on zapisać to dzieło jako wydatek i szukać odpowiedniej pozycji jako dochodu.

Centralny okręg przemysłowy powstaje za pieniądze publiczne, głównie dzięki uruchomieniu różnych źródeł kredytu. Nawet te fabryki prywatne, które tam powstały lub powstaną, zależne są od siły budżetu państwa. A więc równolegle z tymi pracami musi iść wysiłek nad podniesieniem wydajności całego gospodarstwa narodowego, niezwiązanego bezpośrednio z państwem, nad podniesieniem zdolności płatniczej całego społeczeństwa.

Nie można zamknąć gospodarki publicznej w jakiejś wieży z kości słoniowej, oddzielić jej od całego gospodarstwa narodowego. Centralny okręg przemysłowy nie może wnieść się wysoko, nad całą Polską, o ile we wszystkich jej dzielnicach życie gospodarcze nie będzie pulsowało bujniejszym tempem. Zasada, by utrzymać równowagę między gospodarstwem publicznym a gospodarstwami prywatnymi, które płacą podatki na jego utrzymanie, nie może nigdy być pominięta. Im państwo więcej zadań bierze na siebie, tym ta zasada nabiera większej aktualności.

Bardziej efektowną jest praca, która daje bezpośrednie wyniki. Do wyobraźni społeczeństwa przemawiają wielkie roboty publiczne, wielkie zakłady przemysłowe, wznoszone przez państwo. Ale bodaj że trudniejszy jest wysiłek, skierowany ku temu, by było za co wznosić te wszystkie budowle. Nie daje on pięknych efektów. Wymaga stosowania przykrych oszczędności w gospodarce publicznej, umiejętnej polityki podatkowej, prawidłowego zorganizowania skarbowej administracji i całej w ogóle administracji, zapewnienia porządku prawnego w państwie, zaufania do jego podstaw finansowych.

Każdemu dobrze wiadomo o tym, ile w tych dziedzinach jest do zrobienia. I dlatego entuzjazm dla wielkich robót publicznych, podejmowanych przez państwo, nie może nam przesłaniać ogromu tych zadań. Trzeba pamiętać i o dochodach!

ROMAN RYBARSKI

Położenie wewnętrzne Francji

Pojednawczy nastrój socjalistów — Płk. Fabry proponuje stworzenie Ministerstwa Obrony Państwa — Możliwość komplikacyj budżetowych

Paryż (ATE) Debaty rady naczelnej partii socjalistycznej toczą się w spokojnej atmosferze.

Lewicowy odłam partii z Żyromskim na czele krytykuje wprawdzie politykę finansową Bonneta i domaga się otwarcia granicy pirenejskiej, nie są to jednak stanowcze żądania.

W wyniku debat można stwierdzić, że zostanie utrzymany obecny stan zarówno w dziedzinie polityki wewnętrznej jak i zagranicznej. Zastrzeżenia nie zmienią ani polityki rządu, ani położenia „frontu ludowego".

Nie bez wpływu na pojednawczy nastrój są uchwały odbywającego się równocześnie kongresu „Alliance Democratique". Uchwały te zawierają wyraźną propozycję współpracy, skierowaną pod adresem radykałów.

Paryż. (PAT) Dokonany ponowny wybór p. Paul Taure'a na sekretarza generalnego partii wskazuje, że czynniki umiarkowane stronnictwa znajdują się w dużej większości. W kołach politycznych, posiadających wieści o przebiegu obrad, które toczyły się przy drzwiach zamkniętych, panuje przekonanie, że zostanie przyjęta dużą większością głosów rezolucja, upoważniająca ministrów socjalistycznych do pozostania w gabinecie Chautempsa dając im tylko kategoryczne wskazówki by rzucili na szalę cały swój wpływ i domagali się natychmiastowego przeprowadzenia szeregu reform społecznych, uchwalonych już na kongresie marsylskim.

Paryż. (PAT). Późną nocą zakończyły się dwudniowe obrady partii socjalistycznej. Po wystąpieniu wicepremiera Bluma, który szczegółowo omówił politykę wewnętrzną, gospodarczą, społeczną i zagraniczną Francji, przyjęto rezolucję, wypowiadającą się za dalszym udziałem socjalistów w obecnym rządzie.

Paryż (ATE) Pułk. Fabry przedstawił na kongresie partii „Alliance Democratique" memoriał, zawierający projekt reformy systemu obrony państwa.

Wychodząc z założenia, że te zagadnienia wykraczają poza ramy kompetencji ministerstw wojny, marynarki oraz lotnictwa, pułk Fabry proponuje stworzenie specjalnego min. obrony państwa i powierzenie go premierowi.

Wykonanie tego projektu pociągnęłoby za sobą skupienie komendy wszystkimi rodzajami broni w ręku naczelnego wodza, stojącego w razie wojny na czele trzech armij: lądowej, morskiej i powietrznej. Wódz ten byłby w czasie pokoju szefem sztabu generalnego. Kongres przyjął propozycje pułk. Fabry burzliwą owacją.

Paryż (ATE) Koła polityczne przewidują możliwość komplikacyj budżetowych ze względu, że komisja parlamentarna wyraziła nadzieję, iż min. Bonnet zechce złożyć jej propozycje, zawierające odpowiednie poprawki, co jednak — zdaje się — nie nastąpi tak prędko. Z drugiej strony, premier Chautemps, proszony o przybycie w przyszłym tygodniu na posiedzenie komisji, oświadczył, że zjawi się dopiero wtedy, kiedy prace zostaną ukończone.

W kuluarach twierdzą, że prace komisji potrwają conajmniej do 1 grudnia i nie wiadomo jeszcze, jakie będą wyniki.

Min. Delbos przyjedzie do Warszawy

Praga. (Ceps.) Pisma francuskie przyniosły wiadomość, że francuski minister spraw zagranicznych Delbos odwiedzi Warszawę, Pragę, Bukareszt i Białogród. Wiadomość ta okazuje się prawdziwą.

Jak się dowiaduje korespondent „Centropressu", czechosłowacki minister spraw zagranicznych dr K. Kroft a, bawiąc ostatnio w Paryżu odbył rozmowę z ministrem spraw zagranicznych Francji Delbosem, podczas której podkreślił, że Praga miło powitałaby wizytę Delbosa, jako przedstawiciela sojuszniczej Francji. Minister Delbos zaproszenie przyjął i przy tej sposobności porozumiał się z innymi państwami, utrzymującymi sojusznicze stosunki z Francją, co do złożenia wizyty w ich stolicach.

Do Pragi przybędzie minister Delbos prawdopodobnie w połowie grudnia, może już 16 tegoż miesiąca. Termin nie został jeszcze ustalony i uzgadniany jest w porozumieniu z państwami zainteresowanymi. Nie ustalono też jeszcze porządku wizyt. Przypuszczać tylko można, że do Pragi przybędzie min. Delbos po złożeniu wizyty w Warszawie, po czym wyjedzie do Bukaresztu, a następnie do Białogrodu.

Zatarg Haiti z San Domingo

Waszyngton. (ATE) Według wiadomości, otrzymanych przez min. spraw zagr., stosunki republiki Haiti (na wyspie San Domingo w Antylach) i San Domingo są nadzwyczaj naprężone. Dzienniki amerykańskie wyrażają obawę, że wkrótce wybuchnie wojna.

Przyczyną tego stanu rzeczy był wypadek opuszczenia granic Haiti, która przechodzi obecnie silny kryzys ekonomiczny, przez grupę liczącą około tysiąca mieszkańców. Uchodźcy udali się w poszukiwaniu pracy do San Domingo, gdzie zostali otoczeni przez wojsko i, jak twierdzą źródła oficjalne z Haiti, wybito ich.

Naprężenie wzrosło do tego stopnia, że na żądanie departamentu stanu w Waszyngtonie, poseł St. Zjedn. akredytowany w Haiti a przebywający obecnie w Hawanie, udał się natychmiast dla objęcia swego stanowiska. Prasa amerykańska daje do zrozumienia, że w razie gdyby oba rządy nie załatwiły tego zatargu pokojowo, Stany Zjednoczone zaproponują swe pośrednictwo.

Nowy Jork (PAT). Min. spraw zagr. Haiti Georges Leger oświadczył korespondentowi Havasa, iż nie posiada jeszcze szczegółów masakry. Oblicza on liczbę ofiar na conajmniej tysiąc osób. Wprawdzie nie doszło do starcia między wojskami obu krajów ani do zajść granicznych, lecz odpowiedzialność spada na strażników San Domingo. Zaprotestowano u rządu San Domingo, który przyrzekł przeprowadzić śledztwo, ukarać winnych i przyznać odszkodowanie.

Według wiadomości nadeszłych do Waszyngtonu, zajścia wydarzyły się w północno-zachodniej części San Domingo w okręgu, gdzie granica jest źle ustalona.

Dwudziestolecie rewolucji bolszewickiej

Uroczystości w Moskwie z udziałem wszystkich dygnitarzy sowieckich — Krwawy terror będzie dalej szalał

Moskwa. (ATE). Odbyły się wielkie uroczystości, związane z obchodem 20-lecia wybuchu rewolucji komunistycznej. W Moskwie Stalin w otoczeniu wysokich urzędników partyjnych, członków rządu, wysokich wojskowych i wybitnych działaczy Kominternu przyjął defiladę, prowadzoną przez marsz. Woroszyłowa, który następnie wygłosił przemówienie.

Na marginesie uroczystości zwraca uwagę fakt, że po mowie Woroszyłowa baterie oddały 21 strzałów na cześć republiki i Stalina. Po raz pierwszy na wzór państw kapitalistycznych Sowiety salutem armatnim, takim, jaki jest przeznaczony dla głowy państwa, uczciły osobę Stalina.

W Moskwie spodziewano się również. że Stalin wygłosi większą mowę polityczną, jednak ograniczył się jedynie do krótkiego pozdrowienia dla oddziałów pogranicznych.

Po defiladzie odbyła się akademia w operze. Przybyli do teatru Stalin i inni wybitni przedstawiciele władz sowieckich, jak Woroszyłow, Jeżow, Kaganowicz, Mołotow, Kalinin, a również generalny sekretarz Kominternu Dymitrow. Mowę programową wygłosił komisarz ludowy Mołotow, który nazwał system sowiecki „systemem demokratycznym w doskonałym typie". Po zwrotach, zawierających wyrazy sympatii dla Hiszpanii republikańskiej i Chin, Mołotow zakończył swą mowę energiczną zapowiedzią akcji przeciw wrogom wewnętrznym. Zwracało ogólną uwagę, że w uroczystościach nie brali udziału tzw. „starzy bolszewicy", nie zauważono również wdowy po Leninie Krupskiej.

Przewidywane było wydanie amnestii, jednak zamach na sekretarza partii w Leningradzie Zdanowa, który zaniepokoił władze sowieckie, spowodował, że zaniechano ogłoszenia amnestii.

Wreszcie w artykule „Prawdy", poświęconym dwudziestoleciu przewrotu, zawarte są pewne wskazówki, pozwalające przypuszczać, że fala terroru w ZSRR będzie się wzmagać.

„Czerwona" rocznica

Warszawa. (Tel. wł.). Z powodu rocznicy powstania tzw. rządu lubelskiego socjaliści zorganizowali w rozmaitych miejscowościach zebrania rozlepiając również afisze, zawierające tekst odezwy owego rządu. Odezwa, jak wiadomo, ma charakter skrajnie lewicowy i jest wyzyskana dla aktualnych celów politycznych.

M. i. takie zebranie PPS urządziła w Łodzi. Przewodniczył prezes miejscowego OKR Wąchowicz, a przemawiał sprowadzony z Warszawy b. poseł Dubois. W zebraniu tym uczestniczyli również i przemawiali przewodniczący okręgu łódzkiego Str. Ludowego Balcerzak i adw. Wilanowski. Po referacie pos. Dubois został zatrzymany przez policję i odprowadzony do wydziału śledczego. (w)

ZE ŚWIATA

Przewódca młodzieży hitlerowskiej Baldur von Schirach wydał rozporządzenie, iż członkowie Hitlerjugend. zarówno chłopcy jak i dziewczęta, muszą skończyć specjalne kursy pływania.

*

W operze wiedeńskiej przy zupełnie wyprzedanej sali wystąpił Jan Kiepura w „Cyganerii". Rolę Mimi śpiewała słynna śpiewaczka Jarmila Nowotna.

*

Z okazji mającej nastąpić premiery w wiedeńskim Deutsches Volkstheater sztuki Hemara pt. „Firma", która grana będzie w Wiedniu pt. „Znajomość z podróży" pismo „Neues Wiener Tagblatt" umieściło artykuł, w którym omawia wysoki poziom obecnego teatru polskiego i znakomitą grę polskich artystów.

*

„Wiener Zeitung" uderza na alarm z powodu mającego się odbyć w Czechosłowacji przetargu zamku w Ellischau i zwraca uwagę, że niewiadomo, jaki los spotka przechowywane tam akta dawnego premiera monarchii austriacko-węgierskiej, hr. Taaffego. wśród których znajdują się urzędowe dokumenty zawierające tajemnicę tragedii arcyksięcia Rudolfa i br. Vetzery.

*

Król Karol i wielki wojewoda Michał powrócili do Bukaresztu z Czechosłowacji, gdzie bawili incognito na polowaniu.

*

Król Jerzy grecki, który od chwili wstąpienia na tron nie odwiedzał Anglii przybył do Londynu. Król Jerzy podróżuje nieoficjalnie.

*

Ojciec św. przyjął mgr Ildebrande Antonnitto, chargé d'affaires Watykanu przy rządzie w Burgos. Mgr Antonnitto przybył do Włoch od czasu mianowania chargé d'affaires po raz pierwszy.

Dalsza hitleryzacja Gdańska

Gdańsk. (Tel. wł.). Dzisiejszy gdański dziennik urzędowy przynosi dekret o utworzeniu w Gdańsku organizacji państwowej młodzieży, która obejmie całą młodzież niemiecką.

Przywódcą gdańskiej młodzieży państwowej jest każdorazowy prezydent senatu.

Działacze ZNP przed sądem

Wilno. (ATE) Wileński sąd okręgowy na sesji wyjazdowej w Święcianach rozpatrywał sprawę 6 działaczy Zw. Naucz. Polskiego z prezesem zarządu głównego p. Kolanko na czele oraz prezesem okr. wileńskiego Z. N. P. Balwerakiem.

Sprawa wytoczona została z oskarżenia prywatnego b. prefekta gimnazjum święciańskiego ks. Gramsa, który w swym kazaniu wyraził się ujemnie o Z. N. P. Zjazd w Święcianach potępił stanowisko ks. Gramsa w odpowiedniej rezolucji. Kapłan poczuł się tym dotknięty i wytoczył przeciwko domniemanym autorem tej rezolucji proces o zniesławienie.

Proces trwał do późna w nocy. Oskarżeni nie przyznali się do autorstwa rezolucji. Sąd przesłuchał około 30 świadków. Dalszy ciąg rozprawy, przemówienia stron i wyrok odbędzie się w Wilnie.

Ze względu na tło sprawy i rozgłos, jaki święciański zatarg wywołał swego czasu w prasie, sprawa budzi b. duże zainteresowanie.

Tajne klauzule paktu przeciwsowieckiego

Paryż (Tel. wł.) „Matin" podaje, iż niemiecko-włosko-japoński pakt przeciwkomunistyczny zawiera następujące klauzule tajne:

1) stosunki wojskowe, zarówno lądowe, jak i morskie oraz lotnicze między tymi trzema państwami oparte zostaną na podstawie wspólnej walki z komunizmem, 2) nastąpiło uzgodnienie poglądów na zasadzie pojęcia nieagresji oraz na wytyczne obrony przeciwko agresji, 3) zawarte zostało porozumienie natury policyjnej, mianowicie zadecydowano założyć wspólne biuro centralne informacyj antykomunistycznych.

Prasa francuska zwraca specjalną uwagę na artykuł paktu mówiący, że Niemcy, Włochy oraz Japonia będą mogły wspólnie przedsięwziąć odpowiednie środki przeciwko tym wszystkim, którzy rozwijać będą oraz wspomagać działalność na korzyść międzynarodówki komunistycznej zarówno na wewnątrz jak i na zewnątrz tych trzech krajów. Może to doprowadzić do różnych nieporozumień międzynarodowych.

Przystąpienie Włoch do niemiecko-japońskiego paktu przeciwkomunistycznego nastąpiło — zdaniem prasy tutejszej — kiedy Rzym przestał wierzyć w możność porozumienia się z Londynem.

Rzym (ATE). W tutejszych kołach politycznych przystąpienie Włoch do niemiecko-japońskiego paktu antykomunistycznego uważane jest za stosowną odpowiedź na dążenie pewnych państw do stworzenia bloku antyfaszystowskiego. Koła dyplomatyczne przewidują bliższą współpracę trzech państw, które zawarły porozumienie również i w innych dziedzinach.

Odłożenie podróży ks. Windsoru do Ameryki

Londyn (Tel. wł.) Powszechną sensację wywołała tu wiadomość o odłożeniu przez ks. Windsoru podróży do Ameryki. Rezygnacja z podróży nastąpiła niemal w ostatniej chwili przed odjazdem, bagaż bowiem księstwa Windsor został już nawet odesłany do Cherbourga.

Według adiutanta ks. Windsoru, który w sobotę wieczorem przekazał prasie wyjaśnienia co do stanowiska politycznego b. króla Anglii, decyzja o odłożeniu podróży została powzięta po dokładnym zastanowieniu się i z największym żalem.

Prasa angielska nazywa postanowienie ks. Windsoru rozumnym, przyczym podróż jego do Niemiec przed udaniem się do Ameryki uważa za błędne pociągnięcie. — „Daily Express" nazywa decyzję, powziętą w sobotę — „drugą nocą abdykacyjną Edwarda".

„Mur przeciwkomunistyczny" w Chinach

Tokio (ATE) Prasa japońska donosi, że po zajęciu górnego biegu rzeki Huan-He, oddziały japońskie i mongolskie utworzyły na północy Chin wielki „mur przeciwkomunistyczny", który ciągnie się od górskiego pasa Inszan do m. Ordao. Obecnie „mur przeciwkomunistyczny" dotyka bezpośrednio grupy trzech północno-zachodnich prowincyj Chin, Han-Su, Nin-Tsia i Sin-Kiang, znajdujących się pod bezpośrednimi wpływami ZSSR. Oddziały japońskie zagłębiają się dalej na zachód, nie spotykając ze strony chińskiej większego oporu.

Tokio (ATE) Agencja „Kokutsu" donosi, że w Północnych Chinach ustępujące wojska i władze chińskie wywożą wszystkie zapasy pieniędzy i wartościowych papierów, co zupełnie paraliżuje gospodarcze życie kraju. Wobec tego został utworzony Bank Czahański, będący filią banku Mandżuko, który wypuszcza nowe pieniądze papierowe w zamian wycofanych z obiegu chińskich pieniędzy.

Koniec strajku

Chorzów (tel. wł.) W sobotę nad ranem zakończyły się pertraktacje ze strajkującymi w kopalniach jaworznickich górnikami, którzy akceptowali umowę zawartą przez ich delegację z przedstawicielami zarządu kopalni.

Na skutek przyjęcia umowy strajk został zakończony i górnicy opuścili okupowane tereny kopalniane. W sobotę o godz. 6 rano robotnicy warsztatowi rozpoczęli już pracę, a zajęci na dole przystąpili do pracy po południu tego samego dnia.

Zakaz „Krzyżaków" w Rzeszy

Berlin (Tel. wł.). „Reichs-Anzeiger" ogłasza rozporządzenie szefa policji, zabraniające w Niemczech znaną powieść Henryka Sienkiewicza „Krzyżacy".

Rząd Spaaka

Bruksela. (PAT). Min. Spaak ma przedstawić królowi listę gabinetu i ustalić z przyszłymi ministrami program pracy. Oficjalne ukonstytuowanie nowego rządu oczekiwane jest dziś wieczorem w następującym składzie:

Premier — Spaak (socjalista), gospodarka — van Isacker (katolik), handel wewnętrzny — Vleeschouwer (katolik), rolnictwo — Pierlot (katolik), finanse — Deman (socjalista), sprawy zagraniczne — Hymans (liberał), zdrowie — Vauters (socjalista), praca — Delattre (socjalista), roboty publiczne — Duchery (socjalista), poczta — Heyman (katolik), sprawy wewnętrzne — Merlot (socjalista), oświata — Jorris (liberał), komunikacja — Jenissen (liberał), obrona — gen. Denis i sprawiedliwość — de Warnaffe (katolik).

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań 8. 11. 1937 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była mocniejsza.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poż. konwers. — większe odcinki — 61,50 — oraz za 4% premiówki dol. 38,50 do 38,75.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. płacono za 4½% listy zast. złote w złocie 52,50—53,—, za 4½% złotowe listy zast. serii L. — 54,50 oraz za 4% listy zastaw. konwert. 48,—.

Z akcyj bankowych wzgl. przemysłowych obracano Bank Polski po 107,50; poza tym obracano mniejszą ilość akcyj „H. Cegielski" po 22,— bez kwalifikacyj do notowania.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominału wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% państw. poż. konwers. większe odc. 61,50 P.
4% poż. prem. dol., seria III 38,50—38,75 P.
4½% listy zast. złote w złocie przestemplowane Pozn. Ziem. Kred. (dawn. 4½% dol. list. zast. w zł = 8,9141 zł za 1 dol.) 52,50—53,— P.
4½% złotowe listy zast. serii L. Pozn. Ziem. Kred. 54,50 P.
4% listy zast. konwert. ostempl. P. Z. K. 48,— P.

Akcje bankowe i przemysłowe

Bank Polski 107,50 +

Tendencja mocniejsza.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań 8. 11. 193 r.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań, ładunki wagonowe dostawa bieżąca za 100 kg.

Standarty: 1) żyto 712 g/l., 2) pszenica 742 g/l., 3) owies I. stand. 480 g/l., 4) owies II. stand. 450 g/l.

Ceny orientacyjne:

Żyto	22.25— 22.50
Usposobienie stałe.	
Pszenica	28.00— 28.50
Usposobienie stałe.	
Jęczmień browarowy	22.50— 23.50
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień 700—717 g/l.	21.00— 21.25
Jęczmień 673—678 g/l.	20.00— 20.50
Jęczmień 638—650 g/l.	19.25— 19.75
Usposobienie słabe.	
Owies I. stand.	21.00— 21.25
Usposobienie spokojne.	
Owies II. stand	20.00— 20.25
Usposobienie spokojne.	
Mąka żytnia gat. I. 0-50%	31.50— 32.50
Mąka żytnia gat. I. 0—65%	30.00— 31.00
Mąka żytnia gat. II. 50-65%	23.00— 24.00
Usposobienie stałe.	
Mąka pszen. gat. I. wyc. 0-30%	48.25— 48.75
Mąka pszenna gat. I. 0-50%	44.25— 44.75
Mąka pszen. gat. I-A 0-65%	42.25— 42.75
Mąka pszenna gat. II. 30-65%	39.25— 39.75
Mąka pszenna gat. IIA 50-65%	34.25— 34.75
Mąka pszenna gat. III 65-70%	31.25— 31.75
Usposobienie stałe.	
Otręby żytnie stand.	15.00— 15.75
Otręby pszenne grube stand.	16.00— 16.25
Otręby pszenne średnie stand.	14.75— 15.25
Otręby jęczmienne	15.75— 16.75
Rzepak zimowy	57.00— 59.00
Siemie lniane	49.00— 52.00
Gorczyca	38.00— 40.00
Groch Wiktoria	24.50— 26.50
Groch Folgera	24.00— 25.50
Mak niebieski	77.00— 80.00
Ziemniaki jadalne	2.50— 3.00
Ziemniaki fabr. za kilo %	18
Makuch lniany w taflach	23.25— 23.50
Makuch rzepak. w taflach	20.00— 20.25
Makuch słon. w taflach 42—43%	24.25— 25.00
Śrut Soja	24.00— 25.00
Słoma pszenna luzem	5.95— 6.20
„ pszenna prasowana	6.45— 6.70
„ żytnia luzem	6.30— 6.55
„ żytnia prasowana	7.05— 7.30
„ owsiana luzem	6.35— 6.60
„ owsiana prasowana	6.85— 7.10
„ jęczmienna luzem	6.05— 6.30
„ jęczmienna prasowana	6.55— 6.80
Siano zwykłe luzem	7.60— 8.10
„ zwykłe prasowane	8.25— 8.75
„ nadnoteckie luzem	8.70— 9.20
„ nadnoteckie prasowane	9.70— 10.20

Ogólne usposobienie spokojne.

Ogólny obrót: 2583.1 tonn, w tym żyta 402 tonn, pszenicy 85 tonn, jęczmienia 48 tonn, owsa 125 tonn.

Obowiązkiem każdego obywatela jest żądać w sklepach towarów polskich!!!

„Stalin przeciw Europie“

(Od własnego korespondenta „Kuriera Poznańskiego“)

Paryż, w listopadzie.

Jacques Bardoux, wybitny członek Instytutu, już niejednokrotnie demaskował wywrotową akcję Kominternu na terenie europejskim. Tym rewelacjom Moskwa mogła przeciwstawiać tylko nieprzekonywające zaprzeczenia, które Jacques Bardoux obecnie obraca w niwecz, ogłaszając niewielkie, ale jakże cenne dziełko pt. „Stalin przeciw Europie — Dowody spisku komunistycznego“ (u Flammariona). Wykazuje tam czarno na białym, że zamach komunistyczny w Hiszpanii był przygotowany przed wybuchem powstania narodowego, że istniało tajne porozumienie „czerwonych“ żywiołów Madrytu i Paryża z Moskwą co do podjęcia równocześnie wspólnej akcji, aby obalić rządy „frontu ludowego“ w Hiszpanii i Francji, wprowadzając Sowiety.

Swoje wywody opiera p. Bardoux na trzech dokumentach. Pierwszy zawiera „instrukcje w sprawie komunistycznego zamachu stanu i utworzenia rządu sowieckiego“. Dokument ten znajduje się w Londynie, a został skopiowany w czerwcu 1936 r. w biurach „Zjednoczenia Gen. Pracowników“ w Madrycie. Przesłano go natychmiast różnym rządom zagranicznym, a m. i. również Stolicy Apostolskiej. Trzy egzemplarze tego dokumentu znaleziono w archiwach ośrodków komunistycznych w Sewilli, Badojaz i koło Gibraltaru.

Spiskowcy planowali rozpoczęcie swej akcji między 10 maja a 29 czerwca 1936 roku. Wszystko było przewidziane z drobiazgową dokładnością. Sygnałem miały być wybuchy petard, oraz zręcznie zainscenizowany atak faszystów. Posłużyłoby to za pretekst do ogłoszenia strajku generalnego i buntów żołnierzy w koszarach. Podane są szczegółowo opracowane plany opanowania gmachów publicznych. Wszyscy posądzeni o niesprzyjanie „czerwonym“ mieli być masowo wytępieni; a żywiołom, należącym do „frontu ludowego“ dano by do wyboru: albo pomagać komunistom, albo pożegnać się na zawsze z Hiszpanią. Dokument stwierdza, że bolszewicy mogli liczyć na poparcie 150 tys. wojska, a około 100 tys. wypowiedziałoby się przeciw nim. Prezydentem sowietu hiszpańskiego miał zostać Largo Caballero.

Drugi dokument zawierał wszystkie wskazówki, jak opanować armię i zużytkować ją dla celów rewolucji hiszpańskiej.

Trzeci wreszcie — to sprawozdanie z tajnego zebrania, które odbyło się w Walencji, 16 maja 1936 pod przewodnictwem delegata bolszewickiego Ventury ze współudziałem francuskich komunistów Thoreza, Garpiusa, Freycineta. Postanowiono m. i. przenieść propagandową centralę bolszewicką do Marsylii, a „wprowadzić w życie ruch rewolucyjny w połowie czerwca“, ponieważ towarzysze francuscy przewidywali, że w tym czasie „front ludowy“ dojdzie do władzy z Leonem Blumem jako premierem.

Dokument ten — co słusznie podkreśla p. Bardoux — jest pierwszorzędnej wagi. Demaskuje on uknuty spisek przeciwko Zachodowi. Ujawnia kontakty łączące Moskwę z Madrytem i Paryżem, podając całą listę nazwisk. Toć przecież biura europejskie Profinternu i Kominternu znajdują się obecnie w stolicy Francji.

Chociaż ostatnia tajna konferencja Trzeciej Międzynarodówki odbyła się w Amsterdamie, jednak zajmowała się ona Francją. Na podstawie informacyj londyńskich p. Bardoux stwierdza, że zamierzano przejść we Francji do bezpośredniej akcji, sabotować działalność min. Bonneta, utrzymywać ustawiczną agitację w szeregach robotniczych i wywierać nacisk na min. Delbosa, aby zerwał z polityką nieinterwencji.

Oto pokrótce treść cennego dziełka p. Bardoux. Dodajmy jeszcze, że niedawno szereg pism oraz osobistości francuskich otrzymało broszurę pt. „Zapora“, wydaną w Szwajcarii. Zawierała ona bardzo ciekawe instrukcje dla kierowników bolszewickich, a odnoszące się do pracy wywrotowej w koszarach. Dołączona była również mapa przedstawiająca ważniejsze ośrodki komunistyczne oraz ich rozmieszczenie w wszystkich dzielnicach Paryża.

I. B.

Słowa i czyny

Jak donosiliśmy, starostwo wysokomazowieckie zawiesiło działalność Stronnictwa Narodowego w całym powiecie.

W sporządzonym przez starostwo uzasadnieniu zawieszenia, usprawiedliwiono ten akt między innymi następującymi „winami“ Stronnictwa Narodowego: było ono winowajcą „walki narodowościowej, co wywoływało antagonizm między obywatelami powiatu“, oraz „prowadziło akcję bojkotową“.

Na tle tego uzasadnienia „Warszawski Dziennik Narodowy“ pisze:

„Trudno byłoby po prostu znaleźć lepszą ilustrację dla scharakteryzowania obecnej sytuacji w Polsce nad te suche, urzędowe słowa p. starosty w Wysokiem Mazowieckiem. W tym samym czasie, w którym — w słowach — przerabia się Polskę na państwo narodowe, państwo Narodu Polskiego, — w którym deklamuje się o walce z zalewem żydowskim, lub nawet się z Żydami walczy, ale na mało istotnych polach walki, — w tym samym czasie tam, gdzie się o odżydzenie Polski toczy walka główna, mianowicie na polu walki o złamanie ekonomicznej przewagi żydowskiej i obalenie ich gospodarczego panowania nad ekonomiczną podstawą Polski: wsią i rolnictwem — tam się zarządza represje przeciwko tym, którzy „prowadzili akcję bojkotową“. I tam się uważa za występek „wywoływanie antagonizmu narodowościowego“ między „obywatelami“ — narodowości polskiej i narodowości żydowskiej.“

Efektowne słowa — tam, gdzie się nie dzieją rzeczy decydujące. Mało efektowny, ale wymowny, a owym słowom biegunowo przeciwny czyn — tam, gdzie się losy walki polsko-żydowskiej w dużym stopniu rozstrzygają.

Plotki stołeczne

7 listopada.

Mieliśmy nadzieję powitania w naszym gronie przyjaciół jugosłowiańskich. Nie poznali jeszcze Polski jesienią. Tymczasem, niestety, zapowiedzi wycieczki z Jugosławii zostały odwołane i przełożone na wiosnę. Dlaczego? Nie z braku sympatii do Polski, to pewna. Raczej z powodu trudności wewnętrznych wśród pobratymców południowych. Likwidacja dyktatury w każdym kraju przychodzi z dużymi wewnętrznymi wstrząsami i dokonywa się powoli przechodząc rozmaite fazy. Trwa już tam czwarty rok. Jakkolwiek dochodzi do krwawych starć, nie mówi się jednak o rewolucji ani o żadnych „nocach“.

*

Dobra pamięć jest rzeczą bardzo ułatwiającą życie. Zwłaszcza w polityce. Tutaj przecie pamięć zawodzi najczęściej. Tymczasem należałoby zawsze mieć uwagę w natężeniu.

Czyż np. nie jest pouczający artykuł „Voelkischer Beobachter“ z dnia 22 marca rb.? Napisany z powodu konkordatu z Rzymem i niedotrzymywania jego postanowień przez rząd Trzeciej Rzeszy. Tytuł: „Die Treupflicht und Reichskonkordat“.

Zapoznajmy się po krótce z czołowymi jego zasadami:

Oto autor dowodzi, że wierność bezwzględna nie w każdym wypadku godna jest utrzymania i zastosowania.

„Także wierność wobec jakiegoś układu nie może być zawsze i w każdym wypadku traktowana jako obowiązująca.“

I do tej tezy dostosowany jest cały artykuł. Chodziło o to, że konkordat z Watykanem zawiera ujemne dla Rzeszy zasady i dlatego „nie może“ być przestrzegany literalnie. Wywód ten jest bardzo obszerny i zawiera rozmaite powoływania się historyczne, a kończy się ustępem, godnym uwagi:

„Apel do „wierności niemieckiej“ może być tylko wtedy przekonywający, gdy pochodzi z takich ust, które uznają w słowie i czynie naród niemiecki za najwyższą i ostateczną wartość, której ich praca służy. Wiernością niemiecką nazywa się nie wierność wobec liter układu aż do samozniszczenia, wiernością niemiecką nazywa się wierność dla narodu niemieckiego na zawsze i na każdy wypadek. Tylko dobru i potędze tego narodu służy praca i wysiłek partii i państwa.“

Czołowy dziennik narodowo - socjalistyczny wypowiada się bardzo jasno i bardzo wyraziście. Mowa tu o układzie bilateralnym — takie układy są teraz modne — pomiędzy Rzeszą Niemiecką a Stolicą Apostolską. Układ taki nie był wcale werbalną umową czy werbalną deklaracją, lecz normalnym układem, zaopatrzonym w podpisy osobistości upełnomocnionych. No i w odpowiedniej chwili spotkał się z tak „pouczającym“ komentarzem.

A to, przypominamy, był układ, a nie — deklaracja.

*

W akcji „konsolidacyjnej“ czy też, jak się dzisiaj mówi, w „klajstrowaniu“ mamy do zanotowania zbliżenie „Synarchistów“ z Radykalną Partią Chłopską. Podobno nawet dojdzie do porozumienia wzajemnego i zlania się w jedną całość. Zamiast tedy 17 partyj będziemy mieli 16. W życiu wewnętrznym nie będzie to jednak wydarzenie historycznego znaczenia.

Nie wiadomo, kiedy nastąpi połączenie i konsolidacja partii narodowego odrodzenia pana Obodowskiego, słynnego z tego faktu, że dwukrotnie już na 1 maja szedł pod sztandarem, który niósł sam, z Pragi przez most Kierbedzia na plac Teatralny. Raz mu nawet towarzyszył jego sekretarz, który jednak w połowie drogi odstąpił go wobec docinków publiczności. Pono Obodowski szuka „porozumienia“, tylko trudno mu znaleźć coś odpowiedniego. Ma się wybrać jak Diogenes w poszukiwaniu po kawiarniach. Może tam znajdzie... Wtedy mielibyśmy już tylko 15 partyj, o ile coś nowego tymczasem „nie wybuchnie“...

*

Nagrodę literacką Warszawy przyznano pani Kuncewiczowej. Brawo kobiety! W literaturze zaczynają teraz wodzić prym. Kossak-Szczucka, Magdalena Samozwaniec, Jasnorzewska, Gojawiczyńska, Szelburg-Zarembina, Boguszewska, Morozowicz-Szczepkowska, Dąbrowska, Nałkowska, Szpyrkówna... Sporo jeszcze nazwisk można by wymienić. St. Okołów-Podhorska wydaje tymi dniami galerię wizerunków pisarek. Przede wszystkim że jesteśmy świadkami renesansu Orzeszkowej. Zaczyna się nawet przypominać Konopnicką.

Mężczyźni reprezentują się słabiej. Może ich bardziej pociąga konstruowanie samego życia, aniżeli jego odtwarzanie w literaturze. Niektóre talenty wybiegają daleko poza przeciętność. Są wrażliwsze na współczesność, choć często zwracają wzrok ku przeszłości.

WARSZAWIANIN.

FAKTY i OCENY

Tajemnica „Depeszy“

Wielkoprzemysłowa „Depesza“ pała pragnieniem „konsolidacji na szerszej podstawie“ przez rozmowy „sanacji“ z „ludźmi centrowymi i chłopami opozycyjnymi“.

Matrwi się przy tym, czy jest człowiek obozu legionowego, który by takie rozmowy przeprowadził. Stwierdza, że jest.

„Ten człowiek — pisze — napewno mógłby swobodnie i bez uprzedzeń rozmawiać z przywódcami innych obozów, zwłaszcza centrowych.“

O kogo to idzie „Depesza“ sprytnie nie zdradza. Jest to jej tajemnica.

Sprawa klubu parlamentarnego OZN

W kołach politycznych mówią, że płk Koc zaprosił do siebie na poniedziałek, dn. 8 bm. tych posłów i senatorów, którzy prowadzą w terenie akcję „Ozonu“.

Zaproszenie to pozostaje podobno w związku ze sprawą utworzenia na terenie izb ustawodawczych parlamentarnego klubu OZN.

Zmiany w OZN

Prasa warszawska donosi, że w połowie tego tygodnia dokonane zostaną zmiany personalne na kierowniczych stanowiskach w „Ozonie“, które zapowiedział w swym wywiadzie płk Koc.

Obecnie odbywa się ustalanie personalij.

Nie mogą się porozumieć

Wileńskie „Słowo“ pisze, że wśród licznych przywódców „frontu Morges“ nie może dojść do porozumienia. Na czoło wysuwa się konflikt między Korfantym a gen. Hallerem. Złośliwi twierdzą, że przyczyną tego jest dosłowne pojęcie przez gen. Hallera powierzonej mu funkcji prezesa zarządu. Gen. Haller poczynił kroki w celu porozumienia z ONR, co wywołało silny protest Korfantego.

Podobno konflikt ma załagodzić gen. Sikorski, do którego jednak gen. Haller posiada stare uprzedzenia z okresu wielkiej wojny.

Organ Stronnictwa Pracy

Jak donosi prasa stołeczna, 1 grudnia wyjść ma w Warszawie nowy dziennik polityczny, który będzie organem oficjalnym Str. Pracy.

Dziennik ten nie ukazał się podobno dotąd z tego powodu, że wydawcy chcieli mu nadać tytuł jednego z pism, wychodzących swego czasu w Warszawie, następnie proponowano tytuł pisma, które wychodziło w Łodzi. Tytuły tych pism były jednak zastrzeżone.

Idzie tu zapewne o „Rzeczpospolitą“ i „Republikę“.

Przed radą naczelną PPS

Dnia 13 i 14 bm odbędzie się rada naczelna PPS.

W kołach politycznych utrzymują, że rada naczelna będzie miała burzliwy przebieg, ponieważ zetrą się na niej dwie grupy: grupa Centralnego Komitetu Wykonawczego oraz grupa pp. Dubois — Barlicki.

Uroczystości bez młodzieży

W niedzielę w Warszawie odbyła się inauguracja roku akademickiego na uniwersytecie, na którą przybył marsz. Śmigły-Rydz.

„Warszawski Dziennik Narodowy“ zwraca uwagę, że w czasie odbywających się uroczystości nie wpuszczono młodzieży akademickiej na teren uczelni, a podczas imatrykulacji było zaledwie około 30 studentów.

Na Uniwersytet Warszawski przyjęto w roku bieżącym, według oświadczenia rektora, 17 pct Żydów.

Walka o getto

Po zwycięstwie jakie młodzież narodowa odniosła w walce o getto w Szkole Przysposobienia Handlowego w Warszawie obecnie podjęto podobną walkę w stołecznej Wieczornej Szkole Handlowej Zgromadzenia Kupców.

I ta druga niewątpliwie zakończy się zwycięstwem.

STRONNICTWO NARODOWE

KOŁO ŚW. MICHAŁ

Zebranie plenarne Koła we wtorek 9 bm. o godz. 20 na sali S. N. św. Marcin 65.

KOŁO STAROŁĘKA

Zebranie plenarne w środę 10 bm. o godz. 20 w sali Polonia w Starołęce.

ZA ZASIEKAMI

Posterunki oddziałów międzynarodowych patrolują ulice dzielnic europejskich.

„PRACA POLSKA“

ODDZIAŁ TRAMWAJARZY

Zebranie plenarne oddziału Zw. Zaw. Prac. Zakł. Użyt. Publ. „Praca Polska“ odbędzie się w środę 10 bm. o godz. 19 w sali zebrań przy ul. św. Marcina 65.

Stanowisko harcerzy poznańskich

w sprawie porozumienia Zw. Harcerstwa Polskiego ze Zw. Strzeleckim i Zw. Młodej Wsi

W sprawie zawartego przez przewodniczącego Związku Harcerstwa Polskiego woj. Grażyńskiego porozumienia ze Związkiem Strzeleckim i Związkiem Młodej Wsi, oraz wskutek aprobaty tego porozumienia przez nadzwyczajny zjazd Rady Naczelnej Z. H. P., odbyło się wczoraj zejście drużynowych m. Poznania. Tematem tegoż zejścia była gawęda, w której poszczególni drużynowi przedstawili napiętą atmosferę, jaka się wytworzyła w ich drużynach skutkiem ostatnich posunięć władz harcerskich.

Ze sprawozdań tych wynika, że reakcja członków w drużynach jest bardzo silna, przy czym na znak protestu dochodzi do noszenia krzyży harcerskich odwrotną stroną, a nawet do występowania członków z harcerstwa.

Wobec wytworzenia się takiej sytuacji drużynowi informowali się, jakie mają zająć w tej sprawie stanowisko wysuwając przy tym dwie alternatywy: albo opuścić Związek, albo w nim pozostać. Postanowiono nie porzucać pracy, wytrwać w niej i to co najmniej do chwili, aż drużynowi nie powezmą oficjalnych postanowień.

Na zakończenie tego nieoficjalnego porozumienia drużynowych uchwalono rezolucję, która zostanie odczytana komendzie na zwołanej na środę odprawie drużynowych. W rezolucji tej drużynowi:

1) wyrażają obawę, że komisja porozumiewawcza, która ma kierować współpracą ZHP, Z. S. i ZMW, będzie mogła wywierać pewien wpływ i ograniczać zakres pracy w ZHP.;

2) uważają, że Zw. Strzelecki i Zw. Młodej Wsi są zaangażowane politycznie, a równocześnie porozumienie nie obejmuje wszystkich związków młodzieżowych, przeto więc nie może Rada Naczelna powoływać się na to, iż porozumienie to stanowi konsolidację wszystkich organizacyj młodzieży,

3) wypowiadają się bezwzględnie przeciwko wszelkim próbom wiązania ZHP z polityką lub organizacjami zaangażowanymi politycznie;

4) stwierdzają, że dla harcerstwa wynikną duże szkody z porozumienia harcerstwa ze Zw. Strzeleckim i Zw. Młodej Wsi, gdyż rodzice — chociaż zaangażowani w różnych obozach politycznych — dotychczas bez zastrzeżeń oddający dzieci swe do szeregów ZHP jako organizacji apolitycznej, dzisiaj wywierają wpływ na dzieci i nakłaniają je do porzucenia szeregów harcerskich;

5) domagają się zwołania zebrania instruktorów i drużynowych m. Poznania celem wyjaśnienia sytuacji.

(j. b.)

Śp. Marian Chmielewski

W Krotoszynie zmarł w wieku 57 lat jeden z byłych gimnazjastów gnieźnieńskich, skazanych w roku 1903 za członkostwo w Towarzystwie Tomasza Zana na karę więzienną, śp. Marian Chmielewski. Więzienie nie było dlań jedyną karą. Wydalony został z gimnazjum na rok przed maturą; odebrano mu prawo do jednorocznej, skróconej służby wojskowej z powodu „moralnej niedojrzałości" udowodnionej wyrokiem pruskiego sądu gnieźnieńskiego, skazującym za pracę konspiracyjną. Zaciągnięty do konnicy, zdaje się w Szczecinie, musiał też służyć jako prosty żołnierz z perspektywą trzyletniej służby. Po roku jednak zwolniono go z wojska, — nie wiadomo, czy wstydząc się „pruskiej sprawiedliwości", czy też nie chcąc w szeregach pruskiej armii mieć jednostki tak „niebezpiecznej".

Śp. Marian, urodzony w r. 1880 w Powidzu, jedyna nadzieja matki wdowy, poświęcił się kupiectwu, widząc w tym zawodzie możność prowadzenia dalszej walki z zaborcą w myśl ideałów wyniesionych ze wspólnej koleżeńskiej nauki o miłości Ojczyzny. Jako wyuczony zbożowiec osiedlił się w Wągrówcu, oddając się poza swym zawodem z zapałem pracy społecznej. Ożeniony z Lucyną Umińską, z którą miał dwie córki dziś już dorosłe, pracował nad ugruntowaniem swego bytu i szło mu nieźle do czasu wybuchu wojny. Od powołania w szeregi wojskowe uchroniła go bodaj marka b. skazańca gnieźnieńskiego. Że tej „marce" pozostał wiernym, wykazał w dniach niemieckiej rewolucji. Stanął bowiem w Wągrówcu na czele Rady żołniersko-robotniczej, z której później wyłoniła się Rada Ludowa jako pierwsza prawowita powiatowa władza polska. Już podczas powstania przeniósł się na placówkę najwięcej zagrożoną, do kresowego Czarnkowa, gdzie brał czynny i owocny udział w pracach powstańczych.

W interesach swych kupiecko-przemysłowych śp. Marian niestety nie miał powodzenia. Przyczyniła się do tego nie tyle nieszczęsna choroba, ile fatalna koniunktura, jaką musieliśmy przeżywać. Po stracie pierwszej żony, odczutej przez zmarłego bardzo boleśnie, poszukał dla swych nieletnich dzieci drugiej matki, z której urodziły się jeszcze 4 młodsze siostrzyczki. Los prześladował śp. Mariana jednak strasznie. Stracił i drugą żonę, a nie mogąc znaleźć stałej pracy, były skazaniec gnieźnieński i powstaniec wielkopolski nieraz cierpieć musiał nędzę. Ratowali go jak mogli koledzy z ławy szkolnej. I tak znalazł na pewien czas pracę w zakładach przemysłowych w Pudliszkach, potem był sekretarzem powiatowym Str. Narodowego w Krotoszynie, a ostatnio znalazł dzięki kpt. Tadeuszowi Fenrychowi zajęcie jako urzędnik w szpitalu miejskim w Krotoszynie. Niestety tylko na jakieś pół roku, bo w tymże szpitalu zmarł, otoczony czułą opieką lekarzy krotoszyńskich i sióstr.

Po latach górnej i chmurnej młodości, po walkach o Polskę i z zawistnym losem — niechaj Ci, Kochany Rochu, — jak Cię nazywaliśmy na ławie szkolnej, — ukochana ziemia wielkopolska będzie lekką. Zgon Twój wzbudza niekłamany żal w gronie nietylko dawnych kolegów, lecz i wszystkich co mieli sposobność poznać Twój szczery, serdeczny, prosty charakter.

B. prezes T. T. Z. w Gnieźnie.

Czy powstanie filia zażydzonej organizacji ubezpieczeniowców

Przed jutrzejszym zebraniem konstytucyjnym Zw. Zaw. Prac. Ubezp.

Na jutrzejszy wtorek zwołane zostało przez wyłoniony ad hoc Tymczasowy Komitet zebranie pracowników ubezpieczeniowych dla założenia w Poznaniu oddziału Związku Zawodowego Pracowników Ubezpieczeniowych R. P., mającego swoją siedzibę w Warszawie. Związek ten miałby reprezentować wszechstronnie interesy pracowników ubezpieczeniowych Wielkopolski.

Projekt stworzenia poznańskiego oddziału Związku spotkał się w kołach tutejszych ubezpieczeniowców ze sceptycznym przyjęciem. Znane bowiem ogólnie silne zażydzenie instytucyj ubezpieczeniowych w Polsce spowodowało równie silne zażydzenie organizacji ubezpieczeniowców, któremu oparły się jedynie koła poznańskie. Wystarczy stwierdzić, że na terenie Polski działają zaledwie trzy czysto polskie instytucje ubezpieczeniowe, mające zresztą swoje centrale w Poznaniu. Są to „Vesta". zrzeszone z nią Poznańsko-Warszawskie Towarzystwo Ubezpieczeń i Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych.

Stąd też istnieje uzasadniona obawa, że pracownicy poznańskich, polskich instytucyj ubezpieczeniowych, stanowiący lwią część ogółu pracowników ubezpieczeniowych w Poznaniu (ponad 1.000 osób) przez przyłączenie się do warszawskiego, silnie zażydzonego związku zostaliby zmajoryzowani przez większość żydowską. Do tego zaś ze względów natury zasadniczej nie chcą w żadnym wypadku dopuścić.

Próba pośredniego wybrnięcia z sytuacji zawiodła. Kiedy bowiem w rozmowie z delegatem warszawskiej centrali związku koła ubezpieczeniowców poznańskich wysunęły projekt przeforsowania w organizacji paragrafu aryjskiego, spotkały się z oświadczeniem, iż związek jest organizacją zawodową, nie polityczną, sprawa ta jest więc nieistotna, drugoplanowa itd. Jak sami przyznają, „skład członków związku pod względem wyznania jest analogiczny jak i personelu prywatnych towarzystw. Momenty wyznaniowe są z prac związku wyeliminowane". Nie trzeba dodawać, iż poglądu tego nie podzielają polscy ubezpieczeniowcy Poznania, dla których sprawa ta jest zagadnieniem zasadniczym.

Alkoholikom, cierpiącym na niezyt żołądka, naturalna woda gorzka **Franciszka Józefa** w ilości około 150 gr dziennie przywraca apetyt w zdumiewająco krótkim czasie. Zapytajcie się Waszego lekarza.
Tg 21 786

Proces agenta Kowna

Wilno. (Tel. wł.). W sobotę, w drugim dniu procesu Konstantego Staszysa zabierali głos wiceprokuratorzy Popow i Krzyszton. W długich wywodach obaj oskarżyciele poparli w całości akt oskarżenia.

W szczególności wiceprok. Popow na podstawie zeznań świadków szeroko przedstawił przestępstwo dewizowe oskarżonego oraz stwierdził, że Staszys w swym ręku koncentrował całą akcję ruchu litewskiego, finansowanego przez władze litewskie. Wszelkie zasiłki i sumy przekazywane przez Staszysa organizacjom litewskim w Polsce nie pochodziły bynajmniej od stowarzyszeń litewskich w Ameryce, ale były wypłatami z polecenia czynników kowieńskich, godzących w dobro państwa polskiego.

Wiceprokurator Krzyszton oświadczył, że „za sprawą dewizową Staszysa, bo to ustalił przewód sądowy ponad wszelką wątpliwość — kryje się zbrodnia stanu".

Po przemówieniu prokuratorów i 4-ch obrońców Staszysa sąd zapowiedział ogłoszenie wyroku we wtorek, dnia 9 bm. o godz. 12.

Oberwał się balkon

Warszawa. (Tel. wł.). W Sosnowcu przy ul. Dekierta w kamienicy żydowskiej runął balkon drugiego piętra. Znajdująca się wówczas na balkonie o piętro niżej służąca Polka zginęła, a troje dzieci z rodziny właściciela mieszkania Ehrlicha zostało rannych. (w)

W sprawie najnowszych „Wawrzynów"

W rozesłanym przez Polską Akademię Literatury spisie osób, które otrzymały tzw. wawrzyn akademicki, znajduje się nazwisko redaktora Witolda Noskowskiego, kierownika Działu Kultury i Sztuki w „Kurierze Poznańskim".

Redaktor Witold Noskowski wystosował do sekretariatu Polskiej Akademii Literatury list z oświadczeniem, że nie był uprzedzony o zamiarze udzielenia mu „wawrzynu" i że go nie przyjmuje.

Wiadomości

Nowym akademikiem literatury na zebraniu Polskiej Akademii Literatury większością 3 głosów wybrano Jana Lorentowicza — na miejsce opróżnione przez rezygnację Karola Huberta Rostworowskiego.

Komisja mandatowa przy Volkstagu gdańskim dokonała wyboru zastępców według kolejności list wyborczych. Zamiast Brunona Kurowskiego, posła centrowego, wybrano niejakiego Wawera, ślusarza, natomiast w miejsce socjalistycznego posła Straphella wybrano tokarza Reheberga.

Sfery rolnicze Estonii są zadowolone z doświadczenia uczynionego w bież. roku z polskimi robotnikami rolnymi. Zarówno gospodarze jak i robotnicy współpracowali zgodnie, a 150 robotników polskich z ogólnej liczby 700, na życzenie gospodarzy pozostaje na zimę w Estonii. W roku przyszłym kontyngent polskich robotników rolnych ma być zwiększony do liczby 6000.

Rokowania handlowe między Niemcami i Czechosłowacją, w których między innymi położono nacisk na interesy czeskie w Hamburgu oraz na żeglugę na rzece Elbie, zostały zakończone.

Wizyta min. Schmidta w Berlinie miała, zdaniem austriackich kół politycznych, na celu sprawy gospodarcze. Chodzi mianowicie o usunięcie tendencji niemieckiej, idącej w kierunku uszczuplania eksportu austriackiego do Niemiec.

Grecki premier Metaxas wygłosił mowę polityczną, w której przedstawił przyszły program rządu. Premier Metaxas omówił również szczegóły reform, które rząd zamierza przeprowadzić i które będą miały na celu organizację państwa na podstawach korporatywnych.

Rząd portugalski ma jakoby zamiar w najbliższych dniach uznać rząd gen. Franco.

Z kraju

W SPRAWIE POLEMIK PRASOWYCH

Odbyło się w Warszawie zebranie przedstawicieli Związku Wydawców Dzienników i Czasopism i Związku Dziennikarzy R. P. oraz wydawców i naczelnych redaktorów dzienników warszawskich. Na zebraniu tym sformułowano zasady, które mają obowiązywać w polemikach prasowych.

Zasady te zmierzają do wyłączenia z życia prasy czynników obniżających poziom moralny dyskusyj i informacyj prasowych i szkodzących powadze oraz interesom prasy, jako przewodnika i informatora opinii publicznej.

Zasady te przyjęły wydawnictwa warszewskie. Postanowiono w tej sprawie zwrócić się również do prasy prowincjonalnej.

KRAWCY ŚLĄSCY DLA ARMII

Zarząd spółdzielni „Krawiec" w Katowicach postanowił na jednym z ostatnich swych posiedzeń umundurować jeden batalion wojska. W związku z tym zawiązał się komitet, który zajmie się zrealizowaniem uchwały. Wręczenie mundurów armji połączone będzie ze zjazdem krawców z całego Śląska.

KONGRES PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH PRZEMYSŁU GÓRNICZEGO

W Katowicach odbył się w niedzielę Ogólny Kongres Pracowników Umysłowych górnośląskiego przemysłu górniczo - hutniczego. Głównym punktem obrad była sprawa żądania przez pracowników podwyżki płac, w której to sprawie przed kilkunastu dniami zerwane zostały układy przed komisją pojednawczo - arbitrażową. Pracownicy domagają się podwyższenia zarobków o 20 procent. Zebrani uchwalili postulaty, aby miarodajne czynniki wkroczyły przeciwko łamaniu przez pracodawców postanowień układu zbiorowego. Poza tym domagał się kongres przywrócenia z dniem 1. 10. rb. płac obowiązujących w czerwcu 1934 r., przyznanie podwyżek wyrównawczych dla pracowników opłacanych według pierwszych dwóch najbliższych grup uposażeniowych, przywrócenia wstrzymanych szczebli starszeństwa. Ostatnią uchwałą była sprawa niezałatwienia zatargu o podwyżkę płac pracowników umysłowych górnośląskiego przemysłu górniczo-hutniczego przez komisję pojednawczą arbitrażową w Katowicach.

PROCES ŻYDA GOLDBERGERA

Z początkiem grudnia rb. przed sądem w Żywcu rozpocznie się dalszy ciąg głośnego na całą Polskę procesu Żyda Goldbergera, dyrektora fabryki „Solali" w Zabłociu, któremu Karol Skrzypek, robotnik z Pietrzykowic, zarzucił, że pełnił w r. 1919 w Winnicy funkcje komisarza bolszewickiej czerezwyczajki.

Ostatnia główna rozprawa odbyła się w Żywcu dnia 2 czerwca rb., kiedy to p. Skorupska, żona pułkownika W. P. z Chorzowa rozpoznała ponad wszelką wątpliwość w oskarżycielu, Żydzie Goldbergerze, byłego komisarza bolszewickiego.

Od początku procesu Skrzypek w swoich zeznaniach powoływał się ciągle na szefa polskiego wywiadu H. Krajewskiego, z którego polecenia obserwował Goldbergera, lecz do ostatniej chwili nie można było odszukać tego świadka.

Jak się dowiadujemy, po długich poszukiwaniach odnaleziono wreszcie tego principalnego świadka, którego właściwe nazwisko brzmi J. Kijowski, co czyni najbliższą rozprawę tym bardziej sensacyjną.

ODNOWIENIE OŁTARZA W KATEDRZE LUBELSKIEJ

Katedra lubelska posiada piękny wielki ołtarz barokowy. Ząb czasu dokonał w nim dużego zniszczenia. Część górna groziła już zawaleniem, odrywały się i spadały rzeźbione ornamenty. Obecnie ołtarz ten poddano gruntownej naprawie. Prace malarskie i pozłotnicze wykonał p. Miklasiński.

KOMUNISTYCZNI AGENCI DZIAŁAJĄ

W Wilnie natrafiono na ślad biura, werbującego ochotników do „czerwonej" Hiszpanii. Stwierdzono, że wyjechało z Wilna przez Czechosłowację do Hiszpanii kilkanaście osób. W związku z tą aferą pozostaje aresztowanie córki znanego przemysłowca w Wilnie Zacówny.

NIEZWYKŁE NADUŻYCIE WŁADZY

Sąd Okręgowy w Stanisławowie rozpatrywał ciekawą rozprawę policjanta gminnego z Pasiecznej, pow. nadwórniański, Dymitra Jurmanowicza, oskarżonego o nadużycie swej władzy. Do Jurmanowicza zwrócił się niejaki Maszko prosząc o ukaranie swej córki Władysławy, która uważając, że nie otrzymała należytego wiana z racji swego zamążpójścia zabrała samowolnie ojcowską krowę z obory. Jurmanowicz postanowił ukarać córkę Maszka w niezwykły sposób za tę samowolę. Oto przywiązał kobietę do wozu i kazał go ciągnąć na pastwisko. Sąd skazał Jurmanowicza za ten oryginalny wymiar sprawiedliwości na 6 miesięcy więzienia.

O deklaracjach polsko-niemieckich

Prasa „sanacyjna", jak było do przewidzenia, bez cienia choćby refleksji krytycznej „entuzjazmuie się" ostatnimi deklaracjami polsko-niemieckimi, idąc w tym kierunku jeszcze dalej niż „ujednolicona" prasa niemiecka.

Na uwagę zasługuje natomiast trzeźwa ocena sytuacji w artykule p. Koskowskiego, który ukazał się na łamach „Kuriera Warszawskiego". Stwierdza on najpierw, że jeśli chodzi o samą deklarację, to wartość jej zależy od wykonania zawartych w niej zasad.

„Zachodzi pytanie — stwierdza autor — w jakim stopniu wolno liczyć na to, że do wskazówek, udzielanych przez Berlin, zastosują się na przyszłość wiernie niższe instancje administracyjne i partyjne, mające zawsze wielki głos, gdy idzie o problemat wykonania. Dotychczas działo się, jak wiadomo, w ten dziwny sposób, że o istnieniu wcale uroczystych oświadczeń berlińskich, potępiających w imię prawdziwego nacjonalizmu procesy wynaradawiania, nie chciała nic wiedzieć prowincja niemiecka, przy czym zdolności interpretacyjne pp. Brachtów, Wagnerów e tutti quanti okazywały się rozwinięte ponad miarę bizantyńską. Niepospolicie dziwiły nas i zastanawiały fakty podobnej niesubordynacji, czy też podobnej dwoistości, zachodzące w państwie totalnym, posiadającym władzę skrajnie centralistyczną, budzącą posłuch i postrach powszechny, a przecież, w sprawach mniejszości polskiej, lekceważoną we Wrocławiu, Bytomiu, Opolu czy Olsztynie.

„Teraz miałoby się to zmienić przy tym samym aparacie niższo- administracyjnym i partyjnym. Powinien by zatem Berlin ze szczególnym naciskiem przypomnieć mu raz po raz wczorajsze słowa kanclerza Hitlera: „Wykonanie w praktyce wytycznych, zawartych w deklaracji, może się przyczynić w sposób istotny do osiągnięcia celu... poprawienia i umocnienia stosunków przyjacielskich między obu narodami". Nie podobna przypuszczać, żeby w Niemczech nadal prawa ręka nie wiedziała, co czyni lewa."

Nawiązując do szerszego zagadnienia stosunków polsko-niemieckich, „Kurier Warszawski" pisze:

„We wczorajszym komentarzu, „Gazety Polskiej" do deklaracji polskiej i niemieckiej powiedziano, że między Polską a Niemcami nie ma dziś, poza kwestią mniejszościową, innych spraw spornych. Oto stanowisko strusia, chowającego głowę w piasek. Między Polską a Niemcami bowiem istnieje jeszcze donioślejszy od mniejszościowego zatarg polityczny i tylko gremium sofistów, zagłębionych w zagadnieniach jurydycznych często formalnych, mogłoby tego nie widzieć. Nawet sam rząd polski, lub może, jak każdy rząd w ogóle, miałby jeszcze jakieś tytuły do ukrywania się za plecy prawników, uznaje istnienie tej „sprawy", skoro rozmawia o niej z Niemcami. Czytamy przecież u P. A. T., że w trakcie onegdajszej rozmowy kanclerza Rzeszy z ambasadorem polskim „stwierdzono, że stosunki polsko-niemieckie nie powinny być przez sprawę gdańską narażane na trudności", co korespondent berliński „Gazety Polskiej" ujmuje w słowach: „Stwierdzono także, że W. M. Gdańsk nie powinno być terenem trudności, uniemożliwiających zaufanie w stosunkach polsko-niemieckich."

„Kurier Warszawski" wyraża nadzieję, że ambasador polski skorzystał z okazji, aby przedstawić kanclerzowi Hitlerowi, w jaki sposób opinia nasza ocenia politykę prowadzoną w Gdańsku od chwili objęcia władzy w Wolnym Mieście przez przedstawicieli Partii Narodowo-Socjalistycznej.

„Dobrze też uczynił rząd polski — pisze „Kurier Warszawski", — że zlecił ambasadorowi Lipskiemu poruszenie w rozmowie z kanclerzem niemieckim tego kapitalnego i w istocie głównego tematu. I gdyby p. ambasador postanowił być zupełnie wiernym tłumaczem polskich poglądów politycznych, to powienien by bez ogródek oznajmić kanclerzowi, że opinia w Polsce poczytuje sprawę gdańską za próbę ogniową ogólnych stosunków polsko-niemieckich, a zatem, że bez pohamowania w Gdańsku agitacji narodowo-socjalistycznej, bez przywrócenia konstytucji gdańskiej i bez szanowania tamtejszych praw polskich nie ma co bawić się w fikcje naprawy stosunków sąsiedzkich."

*

W związku z tym stwierdzeniem publicysty „Kuriera Warszawskiego" warto podkreślić, że — jak informowaliśmy we wczorajszym wydaniu porannym naszego pisma — czynniki hitlerowskie w Gdańsku już komentują odnośny ustęp komunikatu o wizycie amb. Lipskiego u kanclerza Hitlera w taki sposób, że Polska będzie się biernie przypatrywała „normalnemu i odpowiadającemu naturalnym potrzebom ludności gdańskiej rozwojowi położenia Gdańska". Wiemy chyba dobrze, co pod tą „normalnością" i „naturalnością" należy rozumieć; dotychczasowy rozwój stosunków, polegający na coraz dalej idącym realizowaniu przez pp. Greisera i Forstera oraz ich berlińskich mocodawców hasła „Zurück zum Reich", jest pod tym względem aż nadto — pouczający.

„Interpretacja" senatu gdańskiego została jednak w postaci depeszy urzędowego Niemieckiego Biura Informacyjnego zamieszczona w formie aprobującej także przez centralny hitlerowski „Völkischer Beobachter".

Co na to wszystko miarodajne czynniki polskie?

„Temps" o Gdańsku

i stosunkach polsko-niemieckich

Paryski „Temps" omawia w artykule wstępnym politykę zagraniczną Trzeciej Rzeszy, a zwłaszcza jej ostatnie posunięcia. Nawiązuje do piątkowej mowy min. Goebbelsa, której — nawiasem mówiąc — streszczenie, podane przez PAT-a, było bardzo mętne i ujęte w takich ogólnikach, że nie odtwarzało zupełnie myśli przewodnich tej mowy. Tymczasem Goebbels m. i. wyraźnie stwierdził, że Niemcy potajemnie dozbrajały się przez szereg lat, gdy ich armia była ograniczona do 100 tys. ludzi przez traktat wersalski.

„Nigdy nie mówiono publicznie z tak brutalną szczerością — pisze „Temps" — o niezłomnych postanowieniach Rzeszy przeprowadzenia zrazu potajemnych zbrojeń, a następnie jawnych z bezceremonialnym pogwałceniem zastrzeżeń wojskowych, morskich i powietrznych traktatu wersalskiego w tej dziedzinie."

W ogóle z całego tonu mowy widać, podkreśla z naciskiem „Temps", że dążeniem Włoch i Niemiec jest, aby „Europa nabrała wreszcie przeświadczenia, iż traktat wersalski jest martwą literą".

„P. Goebbels — czytamy dalej — nie określił, jak będzie Rzesza wykonywać „kawałek za kawałkiem" swój program, lecz wszystko wskazuje na to — jak można zorientować się już obecnie — że Niemcy hitlerowskie przeprowadzają metodycznie swe zamierzenia „Pierwszym wynikiem, który zamierzają osiągnąć obecnie w dziedzinie polityki zagranicznej, ma być — odnosi się wrażenie — powrót Gdańska do Trzeciej Rzeszy pod tą czy inną postacią. W Wolnym Mieście, całkowicie opanowanym przez hitlerowców, którzy są tam zupełnymi panami położenia po rozwiązaniu stronnictw opozycyjnych nie wyłączając centrum katolickiego, — wszystko wydaje się być gotowe do przeprowadzenia wspomnianej zmiany. Wedle niepotwierdzonych jeszcze wieści Hitler i gen. Goering mają udać się niebawem do Gdańska. Ta wizyta mogłaby obfitować w niezwykłe niespodzianki.

„Polacy, którzy mają zagwarantowane statutowo uprawnienia w Wolnym Mieście, muszą bacznie obserwować rozwój wydarzeń w Gdańsku. Nie przeszkodziło to jednak rządowi w Warszawie zawrzeć z Berlinem nowego układu, dotyczącego mniejszości."

Tu podaje „Le Temps" streszczenie wspomnianego układu.

„Czy ten układ — pyta dalej pismo — położy wreszcie kres wszystkim trudnościom, które nastręczały sporo kłopotów Polakom i zaciążyły poważnie na stosunkach polsko-niemieckich? To nie jest bynajmniej pewne. Odnosi się jednak wrażenie, że aby zapewnić sobie możliwie największą swobodę ruchów w Gdańsku i gdzie indziej, Berlin pragnął dać wzamian takie doraźne zadośćuczynienie Polsce."

Bilety w cenie zł 2, — 1.50 oraz zł 1 do nabycia w Księgarni św. Wojciecha; wstęp dla młodzieży 50 gr. Cały dochód przeznaczony na Fundusz wdów i sierot po dziennikarzach im. śp. B Jarochowskiego.

„Hakenkreuz" herbem W. M. Gdańska?

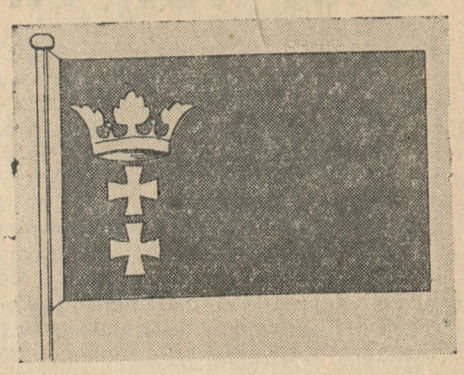

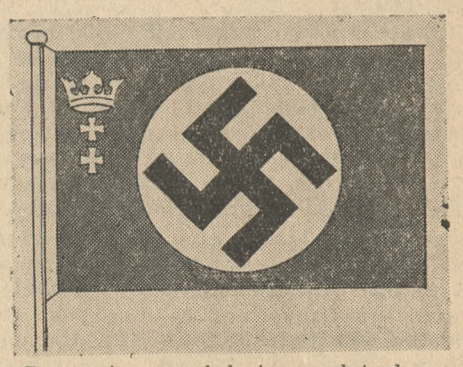

Powyżej reprodukujemy dotychczasowy wygląd flagi Wolnego Miasta Gdańska i wygląd zamierzonej nowej flagi, która ma być ogłoszona za obowiązującą w dniach najbliższych. Gdyby istotnie miała wyglądać w taki sposób, byłby to z punktu widzenia prawno-politycznego prawdziwy skandal. Czynniki urzędowe niemieckie i gdańskie „uspakajały" opinię polską tym, że nowa flaga gdańska ma nadal zachować dawny herb W. Miasta, a swastyka miałaby być tylko jego uzupełnieniem. Tymczasem wedle wyżej reprodukowanego projektu nowym godłem W. Miasta stałby się właśnie „Hakenkreuz" (a więc godło Rzeszy Niemieckiej), a dawny herb (dwa krzyże z koroną) zostałby zepchnięty do małego kąta w górnym rogu flagi przy drzewcu.

Nie chcemy wprost wierzyć, by miarodajne czynniki polskie miały zachować się biernie wobec tych niesłychanych prób narzucenia Gdańskowi, w którym Polska na mocy traktatu wersalskiego posiada przecież specjalne uprawnienia, — flagi Rzeszy Niemieckiej!

U kobiet cierpiących od lat na zaparcie daje ¼ szklanki naturalnej wody gorzkiej **Franciszka Józefa** co wieczór i zrana znakomite wyniki. Zapyt. się Waszego lekarza. Tg 21 787

Gospodarka „wedle stawu grobla"

W związku z „Dniem Oszczędności", prezes Centralnego Komitetu Oszczędnościowego R. P., dr Henryk Gruber, wygłosił przemówienie, kończąc je bardzo charakterystycznym zwrotem:

„Znana teoria o zbawiennych skutkach zwyżki cen może wchodzić w rachubę tylko przy odpowiednim jej zharmonizowaniu ze wszystkimi elementami gospodarki kraju, której ostatecznym wyrazem jest przeciętna siła nabywcza. Do tej siły nabywczej dostosowane być muszą ceny. Teoria wysokich cen nie wytrzymała nigdzie aktualnej próby życia, a w krajach, gdzie się ona urodziła, obserwujemy raczej zniżkę cen, wyrażającą się w zbawiennych dla kraju skutkach. Jest to sprawa niezmiernie dla nas ważna. Polska, organizując się gospodarczo i stwarzając własny rynek wytwórczości i zbytu, uczestniczy w wymianie międzynarodowej, jako odbiorca i jako dostawca. Współpraca narodów nosi popularnie nazwę rynku światowego, który to rynek ma własne kryterium cen. Przekraczając ceny światowe, popełniamy błąd w zakresie wymiany, niezależnie od trudności, które grożą z tego powodu na rynku wewnętrznym.

Podnosić stopę życiową możemy jedynie z uwzględnieniem logiki gospodarczej, z przyjęciem zasady sprawiedliwego podziału dóbr, którego źródłem powinna być praca, oświata i postęp. Unikajmy skoków w niewiadome i nie hołdujmy abstrakcjom i formułom nie wytrzymującym próby życia. Jedynie i wyłącznie gospodarka z ołówkiem w ręku, gospodarka „wedle stawu grobla" ma realne podstawy. Gdy cały cywilizowany świat obchodzi „Dzień Oszczędności", patrzmy z wiarą w przyszłość. Podnośmy wydajność warsztatów pracy i pomnażajmy pracą zamożność narodu. Składając swoją część dla współpracy międzynarodowej, stwierdzamy zarazem, że najwyższym celem naszej gospodarki jest — zwiększenie zamożności społeczeństwa polskiego".

10 lat pracy Stronnictwa Narodowego na Łazarzu

Łazarskie koło Stronnictwa Narodowego w Poznaniu obchodziło we wczorajszą niedzielę potrójną uroczystość: 10-lecia swego istnienia, poświęcenia proporca i dekoracji mieczami Chrobrego nowych i szczególnie zasłużonych członków.

Zbiórka członków Str. Narodowego koła Łazarz i innych kół odbyła się o godz. 8 przed salą „Belweder". Po raporcie zgromadzeni przemaszerowali w kilku kolumnach na nabożeństwo do kościoła Matki Boskiej Bolesnej na Łazarzu.

Nabożeństwo odprawił i poświęcenia proporca dokonał ks. proboszcz Gorgolewski, wskazując m. i. w pięknym przemówieniu od ołtarza na bohaterskich obrońców Alkazaru, którzy odnieśli zwycięstwo pod sztandarem z wizerunkiem Matki Bożej, jaki również widnieje na proporcu Str. Nar.

W rozwiniętym szyku marszowym podążyły następnie oddziały członków S. N. do sali „Belwederu" przy dźwiękach orkiestry fabryki Cegielskiego. Pochód otwierał poczet z wielkimi godłami mieczy Chrobrego. Dalej kroczyły proporce poznańskich kół i sztandar Młodzieży Wszechpolskiej, oddział z flagami o barwach narodowych oraz kolumny Śródmieścia, Starołęki i Żegrza-Chartowa. Nad całością czuwali: prezes koła łazarskiego Brodniewicz i kierownik Zborowski. Przed małym dworcem defiladę przyjął zarząd grodzki. Ze strony publiczności zabrzmiały oklaski i posypały się kwiaty.

PRZEBIEG AKADEMII ROCZNICOWEJ

Sala „Belwederu" była przystrojona odświętnie. Nad podium umieszczono portret Romana Dmowskiego i miecze Chrobrego, trybunę przyozdobił symbol polskiego państwa — Orzeł Biały.

W prezydium zasiedli obok mówców członkowie zarządu koła i zarządu grodzkiego. W pierwszych rzędach wypełnionej po brzegi sali zajęli miejsca rodzice chrzestni proporca pp.: Rudnicka, Brodniewiczowa, Kurpiszowa, Głowacka, Kabatowa, Teichertowa, Biskupska, Pawłowska, prof. Piasecki, inż. Breliński, Grobelny, Maciejewski, Głowacki Dąbrowski, Kloska i Załachowski.

Po raporcie i odśpiewaniu Pieśni Bojowej zagaił akademię prezes koła Brodniewicz. Następnie przemówienie zasadnicze wygłosił prezes zarządu grodzkiego dr T. Wróbel obrazując poszczególne etapy pracy S. N., położenie wewnętrzne i zewnętrzne Polski oraz płynące stąd wnioski. Dr Wróbel kończąc swoje przemówienie wręczył proporzec prezesowi koła, który przekazał go sztandarowemu.

Dalej b. radny Klubu Narodowego Liczbiński złożył w serdecznych słowach życzenia w imieniu rodziców chrzestnych. Deklamacja M. Walkowiakówny wiersza K. Dobrzyńskiego „Nowe tory" poprzedziła wręczenie mieczy Chrobrego blisko 120 członkom.

W dalszym ciągu zebrania przemawiał K. Odrobny przedstawiając wysiłki Obozu Narodowego na tle współczesnej polskiej rzeczywistości. Recytacja K. Gorzyńskiego i Hymn Młodych dopełniły programu uroczystości, która uwydatniła wyraźnie postęp pracy narodowej na obszarze miasta Poznania. (jot-wu)

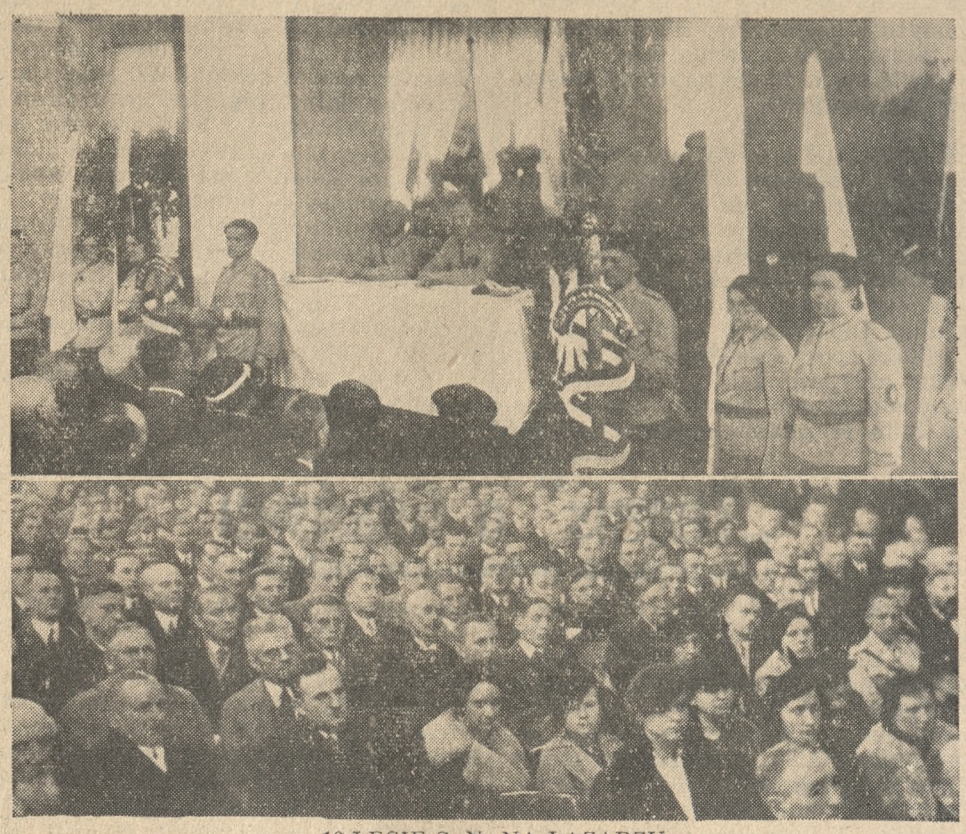

10-LECIE S. N. NA ŁAZARZU
U góry prezydium akademii, u dołu uczestnicy.

Zjazd gospodarczy Stronnictwa Narodowego

Pod przewodnictwem prezesa zarządu okręgowego na województwo poznańskie dr Cz. Meissnera obradował w niedzielę, dn. 7 bm. w Poznaniu zjazd kierowników wydziałów akcji gospodarczej. Po zagajeniu obrad i powitaniu drugiego wiceprezesa zarządu głównego i kierownika akcji gospodarczej adw. dra M. Trajdosa oraz red. L. Najmrodzkiego z Warszawy, red. St. Czapiewski przedstawił sprawozdanie z prac okręgowego wydziału akcji gospodarczej. Ponad to złożyli sprawozdania z terenu swej działalności powiatowi kierownicy wydziałów. Nad sprawozdaniem kierownika wojewódzkiego i jego powiatowych współpracowników toczyła się obszerna dyskusja, po której zgromadzeni wysłuchali szeregu referatów.

Red. St. Czapiewski mówił nt. „Drogi unarodowienia handlu w Polsce". Uzupełnił jego wywody p. W. Czysz. Na temat „Zagadnienie prasy a narodowa akcja gospodarcza" przemawiał adw. Trajdos. Referat pt. „Zagadnienie rzemiosła polskiego" wygłosił red. Czapiewski. Na koniec został odczytany wykład red. dr M Chełmikowskiego „Problem centralnego okręgu przemysłowego". Referat postawił m. in. zagadnienie konieczności wysiedlenia Żydów z obszaru nowego przemysłowego okręgu. Dyskusja nad referatami wyczerpała program obrad zjazdu. (jot-wu)

Warunki legionistów

We Lwowie odbył się w niedzielę zapowiedziany zjazd Związku Legionistów i POW z trzech województw Małopolski Wschodniej z udziałem delegatów Związku Legionistów z okręgów: Białystok, Brześć n. Bugiem, Lublin, Warszawa - Miasto, woj. warszawskie, Kielce, Kraków i Gdynia.

Tematem zjazdu była sprawa połączenia się na terenie województw Małopolski wschodniej związków legionistów i peowiaków w jedną całość organizacyjną dla przeprowadzenia wspólnej pracy na terenie tych województw i uchwalenia w tym kierunku odpowiedniej deklaracji ideowej.

Zjazd miał jednak przede wszystkim charakter manifestacji politycznej określającej stosunek znacznego odłamu Związku Legionistów i POW do akcji płka Koca. Przejawiło się to w przemówieniu posła Wojciechowskiego, który oświadczył, że zarówno Związek Legionistów jak i poewiacy popierają ideę konsolidacji narodowej w ramach OZN, ale... chcą wejść do OZN ze swymi własnymi sztandarami i hasłami.

Jakie są te hasła ujawnia uchwalona na zjeździe deklaracja wysuwająca szereg postulatów.

M. i. domaga się ona rozpisania nowych wyborów do ciał ustawodawczych, wypowiada się przeciwko wszystkim próbom totalizmu, domaga się ustalenia polityki wobec mniejszości narodowych i to w tym kierunku, aby nie wynaradawiać mniejszości, lecz aby wyrabiać wśród nich poszanowanie dla państwowości polskiej i dla nienaruszalności granic Rzeczypospolitej. Deklaracja domaga się dalej oparcia się na chłopach i robotnikach jako na dwóch fundamentalnych siłach Polski. W sprawie żydowskiej deklaracja wypowiadając się przeciw wszelkim zajściom antyżydowskim stoi na stanowisku, że rozwiązanie problemu żydowskiego leży w unormowaniu emigracji żydowskiej.

Ostatni ustęp deklaracji poświęcony jest OZN i wyraża gotowość do pracy konsolidacyjnej pod tym jednak warunkiem, że „obóz niepodległościowy" musi odegrać w tej pracy główną rolę zgodnie z jego tradycjami.

Zjazd lwowski ujawnił do pewnego stopnia warunki, jakie poważny odłam „legionowy" postawił kierownictwu OZN. Odbiegają one znacznie od wielu oświadczeń „ozonowych" i będą niewątpliwie powodem nowego zamieszania w tej organizacji.

Zjazdowi lwowskiemu patronował gen. Tokarzewski.

Restauratorzy walczą o polskość przemysłu

Zebranie Stow. Restauratorów na m. Poznań i powiat miało przebieg podniosły

W dniu 2 listopada rb. odbyło się plenarne zebranie Stowarzyszenia Restauratorów na miasto Poznań i powiat w sali „Belweder" w Poznaniu przy ul. Marszałka Focha 18 pod przewodnictwem prezesa Stowarzyszenia p. Franciszka Piosska w obecności prezesa Związku radcy p. Stanisława Jóźwiaka, oraz licznie zebranych restauratorów poznańskich.

Po odczytaniu protokółu z ostatniego zebrania przez sekretarza p. Wł. Kubinkę, przewodniczący zakomunikował zebranym, że w dniu 9 listopada 1937 roku o godz. 10 przed południem odbędzie się na intencję naszego zawodu msza święta w kościele „Katarzynek" w Poznaniu przy ul. Masztalarskiej, prosząc zebranych o liczny udział wraz z rodzinami.

Następnie przewodniczący p. prezes Piossek udzielił głosu p. Franciszkowi Barczewskiemu, który przedstawił zebranym w bardzo obszernym referacie niebezpieczeństwo, grożące ze strony przemysłu niepolskiego, kupiectwu i przemysłowi polskiemu. Mówca stwierdził w swym referacie, że o ile obywatele polscy nie zrozumieją solidarności w obronie unarodowienia przemysłu polskiego, grozi nam zagłada i opanowanie przemysłu przez kapitał obcy, a w szczególności u nas, na kresach zachodnich — przez kapitał niemiecki.

Nad referatem wywiązała się obszerna dyskusja, w wyniku której uchwalono jednogłośnie następującą rezolucję:

1) restauratorzy poznańscy, zebrani w dniu 2 listopada rb. w lokalu „Belweder" w Poznaniu przy ul. M. Focha 18, uchwalają jednogłośnie wezwać wszystkich kolegów restauratorów do bezwzględnego popierania browarów polskich, oraz zaopatrywania się we wszelkie artykuły u kupca polskiego,

2) zwracają się do wszystkich konsumentów Polaków, aby żądali zawsze i wszędzie tylko piwa i wszelkich innych artykułów pochodzenia czysto polskiego, a omijali te lokale, które zaopatrują się w piwo i wszelkie inne potrzebne artykuły pochodzenia niepolskiego,

3) wzywają wszystkie bratnie Stowarzyszenia do przyłączenia się do niniejszej akcji.

W związku z notatką zamieszczoną w prasie poznańskiej o wyroku uniewinniającym przodownika pol. śledczej p. Sufrycha, posądzonego przez właściciela lokalu p. Stelmaszewskiego w Poznaniu przy ul. Szkolnej o wzięcie łapówki, potępiono praktyki p. St. i równocześnie stwierdzono, że p. Stelmaszewski nie był i nie jest członkiem Stowarzyszenia Restauratorów na miasto Poznań i powiat.

Przewodniczący zakomunikował zebranym, że prezes Związku p. Stanisław Jóźwiak, jako radca Izby Przemysłowo-Handlowej, poczynił starania na terenie tejże, ażeby zawodowi gastronomicznemu na rok 1938 przy wykupie świadectw przmysłowych, przyznano dalsze ulgi, a mianowicie, by zakłady gastronomiczne, prowadzone na podstawie świadectwa przemysłowego II kat. handl., mogły zatrudniać w roku 1938 do 30 ludzi personelu, zaś III kat. świadectwa przemysłowego przysługiwała tym lokalom, które w roku 1936 nie osiągnęły większego obrotu jak 30.000 zł.

Z kolei prezes Związku p. St. Jóźwiak wezwał zebranych do wzięcia jak najliczniejszego udziału w Kongresie Kupiectwa Chrześcijańskiego, który odbędzie się w dniach 13, 14, 15 listopada rb. w Warszawie.

Wspaniała manifestacja sokola w Kościanie

Kościan. (Tel. wł.). Ruchliwy zarząd okręgowy Sokoła pod kierownictwem p. Kaliszewskiego zorganizował obchód kościuszkowski, który przeistoczył się w potężną manifestację sokolą. Rozległa sala sokolni wypełniła się szczelnie publicznością, a bardzo wiele osób nie mogąc znaleźć już miejsca stało w przedsionku. Można śmiało powiedzieć, że zebrało się około półtora tysiąca słuchaczy.

Po zagajeniu w jędrnych słowach przez p. prezesa Kaliszewskiego śpiewał udatnie chór „Arion" pod batutą p. Wojciechowskiego, po czym programowe przemówienie wygłosił p. red. Herniczek z Poznania, w mocnych słowach przedstawiając zasługi Sokolstwa, oraz jego znaczenie w okresie niewoli i w Polsce niepodległej. Wywody mówcy znalazły duży oddźwięk wśród zebranych i były niejednokrotnie przerywane hucznymi oklaskami. Po referacie doskonale deklamował p. Kaliszewski.

W drugiej części oklaskiwano hucznie popis sokole młodzieży druhen (efektowny fragment taneczny) i druhów (ćwiczenia karabinami i kosami). Specjalnie podobał się występ młodzieży na — tekturowych rumakach. Jej kapitalne harce, improwizowane szarże i różne ewolucje wywoływały ciągłe salwy śmiechu, oraz huragany braw. Odniósł tu pełny sukces naczelnik okręgowy p. Banach, którego układu były wszystkie popisy w drugiej części.

Całość, podkreślamy raz jeszcze, wypadła doskonale i świadczy znakomicie o ruchliwości oraz sprawności organizacyjnej Sokoła w Kościanie.

U cechowej Czeladzi Murarskiej

W sali p. Ciesielskiego przy ulicy Ślusarskiej 6, obradowali wczoraj członkowie Stowarzyszenia Cechowej Czeladzi Murarskiej. Przewodniczący obradom p. Antoni Kaminiak zaznajomił zgromadzonych z bieżącymi sprawami tak organizacyjnymi jak i zawodowymi. Zdał sprawę ze zgromadzenia Cechu Budowniczych „Strzecha" i podkreślił zgodną współpracę z mistrzami murarskimi.

W miejsce dotychczasowego „pisarza lady" budowniczego Stanisława Hoffmanna, wybrano „pisarzem lady" budowniczego Władysława Urbaniaka. Dotychczasowemu pisarzowi wyrażono uznanie za jego dzielność. Przyjęto uchwałę utworzenia sądu polubownego do rozstrzygania sporów, przeważnie zarobkowych.

W dniu 21 listopada odbędzie się tradycyjna uroczystość ku czci patronki cechu św. Barbary, w którym to dniu nastąpi także wprowadzenie budowniczego Urbaniaka, jako „pisarza lady". Zgodnie ze zwyczajem, zgromadzenie, które będzie zebraniem kwartalnym, poprzedzi nabożeństwo w kościele oo. jezuitów. (kl)

Czytajcie i abonujcie „Jlustrację Polską"!

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Wtorek | Środa
KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI
Teodor ż. | Andrzej z Awelinu
KALENDARZ SŁOWIAŃSKI
Bogdar | Ludomir

Słońca: wschód 7,02, zachód 16,10
Długość dnia 9 godzin 08 minut
Księżyca: wschód 12,00, zachód 21,12
Faza: 6 dzień po nowiu

Listopad **9** Wtorek

Ważne numery telefonów:
Pogotowie ratun.: 66-66 i 55-55
Straż ogniowa: 19-57. 30-50
Policja: 42-21
Posłańcy: 15-60 i 28-36
Postoje taksówek: Grunwaldzka 77-72; Rynek Jeż. 77-08; Klinika przy Polnej 74-02; Marsz. Focha (nar. Niegolewskich) 77-82; Plac Świętokrz. 49-80; Zielona (nar. Strzeleckiej 50-35; Rynek Wildecki 66-35; W. Garbary (nar. Wielkiej) 57-87.
Poczt. biuro zleceń: 49-28. **Zegarynka:** 07. **Centr. międzym.** 00. **Inf. tel.** 09. **Biuro napr. o.** . **Inform. dworc.** 67-41. **Dw. autob.** 67-19. **Lotnisko** 78-45.

Środa-Warta poziom —7 cm (średnia żeglowna + 1 m) temper. wody + 7,8

NOCNY DYŻUR APTEK

Śródmieście: Apt. św. Marcina, ul. Fr. Ratajczaka 12; — Apt. Zielona, ul. Wrocławska 31; — Apt. pod Białym Orłem, St. Rynek 41; — Apt. Sapieżyńska, pl. Sapieżyński 1; — **Jeżyce:** Apt. pod Opatrznością, ul. Dąbrowskiego 76 (narożnik Staszica); — **Łazarz:** Apt. im. Matejki, ul. Matejki 1; — Apt. Plucińskiego, ul. Marsz. Focha 72; — **Wilda:** Apt. przy Bramie Wildeckiej, Górna Wilda 3; — **Sołacz:** Apt. przy ul. Mazowieckiej 12; — **Górczyn:** Apt. Karpińskiego, ulica Marsz. Focha 158; — **Dębiec:** Apt. przy ul. Dębieckiej 6; — **Poznań-Wschód:** Apt. przy Krzyżu, ul. Główna 53, — **Starołęka:** Apt. miejscowa.

KRONIKA MIASTA POZNANIA

W Poznaniu przed 10 laty

Dnia 8 listopada 1927 r.

Odbyła się dwudniowa konferencja Izb Rzemieślniczych Zachodniej Polski z udziałem reprezentanta Ministerstwa Handlu i Przemysłu. — W auli U. P. rozpoczęły się obrady zjazdu Zw. Spółdzielni Zarobkowych i Gospodarczych.

W Wielkopolsce przed 100 laty

Dnia 8 listopada 1837 r.

W czasie od 24 września do 5 listopada zachorowało w Poznaniu całkiem 776 osób na cholerę. Umarło z nich 358, i to przeważnie na Chwaliszewie i w okolicy, oraz po prawym brzegu Warty; wyzdrowiało 390 osób, pozostało w leczeniu 28 osób. — Rozporządzeniem policji poznańskiej ustalono ceny maksymalne za jedną bułkę od 15 do 21 łutów (240 do 336 gramów dzisiejszych) na jeden sgr (20 gr dzisiejszych); za bochenek chleba żytniego od 4 do 8 funtów (funt po 500 gramów) na 5 sgr (jeden złoty dzisiejszy); bochenek chleba czarnego żytniego od 7 do 15 funtów na 5 sgr; funt wołowiny kosztował 2 do 3 sgr (40 do 60 groszy dzisiejszych); funt wieprzowiny 2½ do 3 sgr (50 do 60 gr dzisiejszych); funt cielęciny 2½ do 4 sgr (50 do 80 gr dzisiejszych); funt skopowiny 2 do 3 sgr (40 do 60 gr dzisiejszych). Ceny należało wywieszać w jatkach.

OSOBISTE

— * **Z dyrekcji kolejowej.** Jutro, w dniu 9 bm. dyrektor kolei inż. Włodzimierz Krzyżanowski rozpoczyna urlop wypoczynkowy. Zastępować go będzie wicedyrektor mgr Stanisław Kałuski.

OBCHODY

— * **Zjazd powstańców byłego 12 pułku wlkp.** W Pleszewie w dniu 11 bm., z okazji święta pułkowego i poświęcenia Domu Żołnierza, odbędą się wielkie uroczystości, w których wezmą udział powstańcy byłego 12 pułku strzelców wielkopolskich, zaproszeni na zjazd przez pułk pleszewski. W dniu 10 bm. odbędzie się capstrzyk i apel poległych, a następnego dnia uroczystości rozpoczną się apelem na Rynku o godz. 8,45. W drodze powrotnej powstańcy korzystać będą z 75-procentowej zniżki kolejowej.

— * **Program 420-lecia istnienia Tow. Czeladzi Szewskiej:** w niedzielę, 14 listopada rb. o godzinie 11 zbiórka ze sztandarami przed Domem Rzemieślniczym, o godz. 11,15 msza św. w kaplicy św. Józefa, o godz. 12 — uroczysta akademia w sali cechowej Domu Rzemieślniczego, o godz. 19 — zabawa taneczna. (o.)

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Samoloty nie kursują z powodu mgły.** Na lotnisku cywilnym w Ławicy panował w dniu wczorajszym zupełny spokój, gdyż ani jeden samolot pasażerski nie przyleciał w niedzielę do Poznania. Przyczyną tego była mgła tak w Poznaniu, jak i w Warszawie i Berlinie, wskutek której samoloty nie startowały.

Dziś, z tej samej przyczyny nie leciał samolot pasażerski z Warszawy do Berlina, przypuszczalnie nie wystartuje też samolot z Berlina do Warszawy.

— * **Na Międzynarodową Wystawę Łowiecką.** W dniu dzisiejszym o godz. 5,20 wyjechała z Poznania wycieczka w liczbie przeszło 80 osób na Międzynarodową Wystawę Łowiecką w Berlinie. Wycieczka zabawi w Berlinie 5 dni i powróci do Poznania w nocy z 13 na 14 bm. (sk.)

— * **Stow. Dyplomowanych Ogrodników** odbyło swe walne zebranie, które wybrało nowy zarząd w następującym składzie pp.: prezes — Stefan Alwin, wiceprezes — Józef Gaiński, sekretarz — Maria Kasińska, skarbn. — Stanisława Pomykałówna, zast. skarbn. — Władysława Bajewska, członkowie zarządu: Wacław Chudzik, Aleksander Tomiak. (o.)

25-lecie chóru im. Chopina w Poznaniu

Chór im. Chopina w Poznaniu obchodził wczoraj uroczyście 25-lecie swego istnienia. O godz. 8,30 na intencję chóru odbyło się nabożeństwo w kościele Bożego Ciała, gdzie mszę św. odprawił ks. wikariusz Wolny, a ks. wikariusz Konopiński wygłosił kazanie okolicznościowe. Podczas nabożeństwa chór kościelny pod wezwaniem św. Cecylii pod kierunkiem p. M. Barwickiego odśpiewał 5-głosową mszę ks. Surzyńskiego.

Po nabożeństwie zarząd chóru złożył wieniec na grobie długoletniego sekretarza związkowego śp. Kazimierza Tomasza Barwickiego na cmentarzu św. Marcińskim przy ulicy Bukowskiej. Równocześnie złożyła tam wieniec delegacja chóru im. Barwickiego z Jarocina.

Chór im. Chopina obchodził wczoraj 25-lecie.

Uroczystości jubileuszowe odbyły się w sali restauracji Ogrodu Zoologicznego. W świetlicy urządzono wystawę pamiątek chóru w postaci dyplomów i nagród zdobytych przez jubilata, fotografii pamiątkowych z 25-lecia. Między innymi wystawiono sztandar darowany w 1912 roku chórowi przez p. Helenę Steinbornową na zjeździe śpiewaczym w Toruniu, oraz portret śp. Kazimierza Barwickiego, wykonany przez członka chóru p. Stefana Kwissę. Zwracały uwagę listy członków z wojny.

Obrady zebrania jubileuszowego zagaił w wielkiej sali Ogrodu Zoologicznego prezes chóru p. Walenty Jędrzychowski, który w serdecznych słowach powitał tak członków jak i delegatów, przedstawicieli władz i prasy. Po odśpiewaniu przez chór „Gaude Mater" powołano na przewodniczącego zebrania członka zarządu okręgu Wlkp. Zw. Chórów Śpiewaczych, p. Kurnatowskiego, do pióra zaś, p. Beszterdę.

Szczegółowe sprawozdanie z działalności chóru jubilata przedłożył zgromadzonym długoletni dyrygent p. Mieczysław Barwicki, pod którego redakcją ukazała się też „Jednodniówka Jubileuszowa", doręczona uczestnikom obchodu jako pamiątka.

Wśród ogólnego aplauzu zgromadzonych, p. Józef Baranowski, jako autor wiersza: „Leć pieśni moja", wypowiedział swój utwór, który wydrukowano w „Jednodniówce", wydanej na jubileusz chóru im. Chopina.

W imieniu zarządu miejskiego złożył życzenia dr Wietrzychowski, dalej przemawiali przedstawiciel Koła Śpiewu „Halka" p. Andrzejewski, chóru „Harmonia" dyr. Kaczmarek, przedstawiciel okręgu drugiego p. St. Łoza, delegaci chórów im. Bolesława Dembińskiego w Pobiedziskach, Winiarach, Swarzędzu i Kostrzynie, chórów im. Moniuszki w Dopiewie, Rogalinku, Wirach, Żegrzu i Głównej, oraz Chóru Serafickiego i chóru im. Barwickiego w Jarocinie. Przyjęto wniosek p. Majerowicza z Jarocina, by przyozdobić płytą pamiątkową grób długoletniego sekretarza związkowego i patrona chórów śpiewaczych, śp. Tomasza Barwickiego. Chór im. Barwickiego w Jarocinie złożył na ten cel pewną sumę.

W ciągu dalszych obrad p. M. Barwicki odczytał liczne pisma gratulacyjne, które nadesłali między innymi szambelan Nowowiejski, bawiący na koncercie kompozytorskim w Chorzowie.

Uroczystym momentem zgromadzenia było wręczenie plakiet pamiątkowych członkom założycielom, które otrzymali: pp. Franciszek Waraczewski, Jan Cieślak, Aleksander Rotnicki, Marcin Załachowski, Ludwik Sadecki i Stanisław Czachorek. Obrady zakończył przewodniczący zgromadzenia jubileuszowego p. Kurnatowski okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, następnie zgromadzeni odśpiewali hymn państwowy.

Po południu przy wielkim zainteresowaniu publiczności odbywały się w wielkiej sali Zoologu zawody śpiewacze.

W zawodach uczestniczyły koła śpiewacze z Rogalinka, Pobiedzisk, Starołęki Wielkiej, Żegrza, Wir, Winiar, Głównej, Ławicy i Lubonia. Popisy rozpoczął zbiorowy chór mieszany z towarzyszeniem koncertu symfonicznego w wykonaniu poloneza A-dur Chopina i „Leć o pieśni" Nowowiejskiego pod dyrekcją p. L. Rucińskiego. Polonez „Witaj królu" Kurpińskiego, odśpiewany przez chór mieszany z towarzyszeniem orkiestry pod dyrekcją p. Mieczysława Barwickiego, bisowano musiano powtórzyć. Atrakcją całości było „Polskie wesele" Nowowiejskiego, odśpiewane pod kierunkiem p. F. Rucińskiego. Publiczność darzyła występ ten gorącym uznaniem.

RÓŻNE

— * **O kierowanie turystyki kolejowej do Wielkopolski.** Międzydyrekcyjna konferencja rozkładów jazdy P. K. P. obradująca obecnie w Gnieźnie w biegu swoich prac poświęciła piątkowe przedpołudnie ważnemu zagadnieniu turystyki, w szczególności zajęła się tematem bodaj najważniejszym tj. Wielkopolską. Setkę delegatów reprezentujących wszystkie dyrekcje P. K. P., z tematem tym zaznajomił prof. Kilarski z Poznania i ujawnił uczestnikom konferencji zadania, jakie stoją przed P. K. P. w stosunku do Wielkopolski. Zaszczytnym obowiązkiem naszych sfer kolejowych jest kierowanie kolejowego ruchu turystycznego ku kolebce Polski, do Gniezna i Poznania, nad Gopło i nad Wartę.

Kronika towarzyska

„Jedziemy do Warszawy". Z okazji Święta Niepodległości organizuje Delegatura Ligi Popierania Turystyki pociąg popularny z Poznania do Warszawy. Odjazd dnia 11. bm., o godz. 0,47, powrót do Poznania dnia 13. 11., o godz. 6,49. Bilety wraz z kuponem, upoważniającym do bezpłatnego zwiedzania miasta Warszawy z przewodnikiem w cenie 12,50 zł są do nabycia w kasach biletowych na dworcu oraz w biurach podróży Orbis i Wagons - Lits/Cook. Uczestnikom z prowincji przysługuje 50% ulga dojazdowa do Poznania w promieniu od 20—150 km. Pociąg zatrzymuje się w Swarzędu (odj. godz. 1.09), w Kostrzynie (odj. godz. 1.23), we Wrześni (odj. godz. 1.59), w Strzałkowie (odj. godz. 2,12). **Warszawa przyjazd 7,38.**

zg 1 401

Sekcja Misyjna przy I. Sodalicji Pań Miejskich urządza w czwartek, dn. 11. bm., o godz. 5 w Continentalu „Rogala św. marcińskiego" połączonego z licznymi atrakcjami, na który uprzejmie zaprasza Zarząd.

zg 1 404

Przeniesienie Urzędu Opłat Stemplowych

Izba Skarbowa w Poznaniu podaje do publicznej wiadomości, że Urząd Opłat Stemplowych w Poznaniu mieścić się będzie od dnia 8 listopada rb. począwszy — w budynku przy ul. Dąbrowskiego 6, III piętro.

Dotychczasowy lokal wymienionego Urzędu (al. Marcinkowskiego 31) zajmuje Wydział V Izby Skarbowej. Tego rodzaju komunikat otrzymaliśmy dopiero w dniu dzisiejszym, gdy tymczasem winien on być ogłoszony wcześniej, aby interesanci byli uprzedzeni o tym, że od poniedziałku Urząd Opłat Stemplowych mieścić się będzie już w nowym lokalu przy ul. Dąbrowskiego nr. 6. Liczni interesanci, którzy nie wiedzieli nic o tych przenosinach, przybywali do dawnego lokalu Urzędu Opłat Stemplowych przy al. Marcinkowskiego 31 po to tylko, aby stąd odbyć nową wędrówkę na ul. Dąbrowskiego. Oczywiście nie brak było sarkań pod adresem władz skarbowych.

Jak się dowiadujemy, powodem przeniesienia była konieczność należytego zabezpieczenia znaczków stemplowych, sprzedawanych dotychczas przy al. Marcinkowskiego 31.

W nowym lokalu, gdzie znajdował się oddział P. K. O. są skarbce, gdzie będą przechowywane znaczki stemplowe. (zk)

10-lecie Klubu Fryzjerów Damskich

Klub Fryzjerów Damskich obchodził wczoraj 10 rocznicę swego istnienia.

O g. 9 odbyła się na intencję tej organizacji w kaplicy kościoła OO. Franciszkanów msza św. W południe w sali cechowej Domu Rzemieślniczego odbyło się zebranie jubileuszowe, które zagaił p. Olejniczak, jako prezes Klubu. Szczegółowe sprawozdanie z 10-lecia wygłosił sekretarz Klubu p. Budny. Ze sprawozdania dowiadujemy się, że pierwszy zarząd tworzyli pp.: Piotr Staniszewski, Józef Woźniak, Śmiechowski, Ludwik Jankiewicz, Kazimierz Izdebski, Seweryn Rałajczak i Czesław Witkowski. Z okazji 10-lecia nadeszły liczne telegramy tak z Poznania jak i z innych miast Wielkopolski. W uroczystości uczestniczyły również delegacje zamiejscowe. Życzenia składali podczas uroczystości pp.: prezes Izby Rzemieślniczej p. Wł. Zakrzewski, dyr. Wojewódzkiego Instytutu Rzemieślniczego mgr Kazimierz Stranz, przedstawiciel cechu fryzjerów w Poznaniu p. Nikodem Muszyński i inni.

Obecny zarząd Klubu Fryzjerów Damskich tworzą pp.: Władysław Olejniczak, Stanisław Sieja, Kazimierz Budny, Piotr Staniszewski, Ciszyński i Kazimiera Gulczyńska.

Po zebraniu w restauracji p. Golimowskiego odbył się wspólny obiad, podczas którego wzniesiono liczne toasty.

Wieczorem odbyła się zabawa taneczna w sali Domu Rzemieślniczego, której atrakcją była rewia modnych fryzur wieczorowych, balowych i fantazyjnych wykonanych przez członków Klubu. Przy dźwiękach poloneza wykonawczynie i wykonawcy fryzur przedefilowali przez salę w towarzystwie pań modelek zyskując aplauz uczestników balu. Zabawa licznymi urozmaiceniami przeciągnęła się do późnego wieczoru. (kl)

Nowoczesne fryzury balowe, zademonstrowane na wczorajszym balu z okazji 10-lecia Klubu Fryzjerów Damskich. (Rys. Fl. Kleminski)

KRONIKA WYPADKÓW

— * **Kupiec z Poznania usiłował popełnić samobójstwo w Warszawie.** W ubiegłą niedzielę — jak nam doniósł telefonicznie nasz korespondent — skoczył w Warszawie do Wisły, w celu samobójczym kupiec z Poznania p. Leon Biegała, zamieszkały w Poznaniu przy ul. Szamarzewskiego 19a. Desperata wyciągnęli rybacy, po czym przewieziono go do szpitala Przemienienia Pańskiego. (jr.)

KRONIKA SĄDOWA

— * **Pielęgniarka Meden przebywa w Kościanie.** W głośnym procesie narkomanów przeciw drowi Fr. Toporskiemu i pielęgniarce Marii Meden — jak już donosiliśmy — wyznaczona rozprawa została odroczona, gdyż nie stawiła się na nią osk. Meden. Równocześnie sąd wydał nakaz aresztowania i osadzenia jej w więzieniu z powodu niestawienia się na rozprawę. W międzyczasie nadeszła do sądu relacja, że osk. Meden przebywa w zakładzie psychiatrycznym w Kościanie. — Wobec tego nakaz aresztowania cofnięto. Rozprawa odbędzie się w grudniu i na nią sprowadzi się oskarżoną z Kościana. (k.)

— * **Termin rozprawy przeciw p. Drwęskiej i jej córkom** wyznaczony został przed Sądem Okręgowym w Poznaniu na dzień 22 bm. Rozprawa, na którą wezwano 40 świadków, potrwać ma trzy dni. — Proces odroczony w swoim czasie, ma na celu ustalenie, czy p. Drwęska wraz z jej córkami, przyjmując darowizny od śp. Drwęskiego, wiedziały, że pochodzą one z pieniędzy, przywłaszczonych przez niego na szkodę małżonków Mirowskich z Ameryki. (k.)

Nowy kościół w Skrzebowie

Ostrów · (os) W Skrzebowie, wsi położonej na północno-wschód od Raszkowa nad Ołobokiem, odbyła się ub. niedzieli podniosła uroczystość poświęcenia i otwarcia nowego kościoła.

W miejsce starego i bardzo zniszczonego kościółka drewnianego, posiadającego cudami i łaskami słynący cudowny obraz Najśw. Marii Panny, pobudował nowy proboszcz skrzebowski, ks. Leopold Szwankowski, obszerny kościół według projektu architekta Morawskiego. Budowę kościoła rozpoczęto w sierpniu 1936 roku i wykończono ją na zewnątrz tak dalece, że w ub. niedzielę mogło nastąpić otwarcie nowej świątyni.

Ceremonii poświęcenia kamienia węgielnego i nowego kościoła dokonał z polecenia władz duchownych ks. dziekan Rupiński z Gostyczyny. Po ukończeniu ceremonii i przeniesieniu cudownego obrazu Matki Boskiej Skrzebowskiej do nowej świątyni, nastąpiła uroczystość introdukcji ks. proboszcza Szwankowskiego, jako duszpasterza parafii skrzebowskiej. Następnie ks. prob. Szwankowski odprawił w nowopoświęconej świątyni mszę św. przy tłumnym udziale wiernych z całej okolicy.

Na powyższą uroczystość przybyło licznie duchowieństwo, przedstawiciele władz i wielu obywateli w charakterze ojców chrzestnych.

Regionalny Zjazd Inteligencji w Gnieźnie

W niedzielę, 7 bm. odbył się w Gnieźnie Regionalny Zjazd Inteligencji, który zgromadził około 200 osób z miasta Gniezna, powiatu oraz dalszej okolicy. Zjazd rozpoczął się nabożeństwem o godz. 9 w kościele farnym, kazanie nt. społecznego hasła Episkopatu wygłosił ks. Marlewski, dyrektor Archid. Instytutu Akcji Katolickiej.

O godz. 10,45 rozpoczęły się obrady w Sali Prymasowskiej, które zagaił prezes Dekanalnej Akcji Katolickiej, dr Dajski, witając przybyłych, w szczególności przedstawicieli władz oraz ks. inf. Krzeszkiewicza, jako delegata ks. biskupa Laubitza. Imieniem ks. biskupa przemówił ks. inf. Krzeszkiewicz. Do prezydium powołano: prezydenta miasta p. Maćkowiaka, hr. Żółtowskiego i prezesa Kasprowicza.

Wykłady wygłosili: przed południem dr Paruszewski, prezes Archid. Instytutu A. K. nt. „Kultura współczesna a zasady chrześcijańskiego wychowania" i prof. Liberek z Jarocina nt. „Posłannictwo inteligencji katolickiej w dobie współczesnej"; po południu adw. Dziembowski, prezes Katol. Stow. Mężów nt. „Rzeczywistość polska a realizacja społecznego hasła Episkopatu" i ks. prof. Skaziński z Poznania nt. „O nowoczesny czyn katolicki". Po referatach odbyła się dyskusja.

W wyniku obrad zjazdu powzięto szereg uchwał, z których jedne odnoszą się do katolickich postulatów w odniesieniu do szkoły i wychowania, mianowicie, aby dążyć do szkoły wyznaniowej, do usunięcia wpływu wszelkich bezbożników i Żydów na wychowanie młodzieży, przeciwdziałać deprawacji młodzieży przez radio i film.

W sprawie nowego hasła katolickiej myśli społecznej wezwano inteligencję, aby przystąpiła do gruntownego zapoznania się z katolicką doktryną społeczną oraz do popularyzacji jej wśród wszystkich warst społeczeństwa. Wreszcie zjazd postanowił wezwać całą inteligencję katolicką do intensywniejszej niż dotąd pracy w Akcji Katolickiej, do wstępowania w szeregi jej organizacji oraz uznał za pożyteczne zakładanie kół studiów katolickich dla inteligencji po miastach w oparciu o Dekanalną Akcję Katolicką.

Srebrny jubileusz

Tow. Uczniów Handl. w Ostrowie

Ostrów (os). Towarzystwo Uczniów Handlowych w Ostrowie obchodziło w ub. niedzielę uroczystość 25-lecia swego istnienia.

Towarzystwo powstało z inicjatywy miejscowego Towarzystwa Kupców oraz Stowarzyszenia Kupieckiego i do dziś obie te organizacje żywo opiekują się jubilatem. Z ostrowskiego Tow. Uczniów Handlowych wyszły wybitne jednostki kupieckie. Wiele z nich uczestniczyło w obchodzie jubileuszowym.

Uroczystości rozpoczęły się wysłuchaniem mszy św. i wspólną komunią członków. Po południu w Gimnazjum Kupieckim odbyło się uroczystościowe zebranie. Zagaił je współzałożyciel Towarzystwa, dzisiejszy kurator z ramienia Tow. Kupców, p. Aleksy Kalina. Do przewodniczenia poproszono p. radcę Dezyderiusza Splitta, a do prezydium pp. dyr. Gniazdowskiego, prezesa Zrzeszenia Kupców Chrześcijan Henryka Serwę, Anczykowskiego i Janowskiego. Historię Towarzystwa przedstawił sekretarz p. Janiak. Okolicznościowy referat wygłosił p. Tadeusz Juengst poruszając dzisiejsze zagadnienie kupiectwa oraz cele i zadania młodego narybku kupieckiego w spolszczeniu handlu. Deklamacje i produkcje muzyczne uzupełniły piękną całość.

Skazanie wójta za defraudację

Bydgoszcz. — Przed sądem bydgoskim odbyła się rozprawa przeciwko b. wójtowi gm. Królikowo (pow. szubiński) oraz b. komisarycznemu wójtowi gminy Szubin wieś Bronisławowi Popielowi lat 51.

Akt oskarżenia zarzucał oskarżonemu nadużycia na szkodę obu zarządów gminnych w sumie 1703 zł, na szkodę LOPP i Ligi Morskiej i Kolonialnej 50 zł oraz na szkodę niejakiej Janiny Kończakowej 10 zł. Poza tym Popiel firmie Bracia Mateccy dał weksel zarządu gminnego na sumę 260 zł bez upoważnienia tegoż zarządu, wypłacał sobie diety za prywatne podróże, nie prowadził ewidencji rozmów telefonicznych ani Funduszu Bezrobocia, a w książkach nie zapisywał wszystkich pozycyj lub też zmniejszał je.

Oskarżony tłumaczył się, że niedokładności wynikły z powodu niewłaściwego księgowania przez urzędników. W wyniku rozprawy udowodniono mu jednak sprzeniewierzenie 520,35 zł na szkodę wójtostwa w Szubinie i 165,85 zł na szkodę Królikowa. Z reszty zarzutów został uniewinniony. Sąd skazał Popiela na 1 rok bezwzględnego więzienia oraz utratę praw publicznych i honorowych na przeciąg 3 lat.

Groźba strajku pracowników miejskich w Bydgoszczy

Bydgoszcz. (Tel. wł.) Pracownicy bydgoskich przedsiębiorstw miejskich zwrócili się ostatnio do Zarządu Miejskiego z prośbą o podwyżkę płac, albowiem płace te są niższe od obowiązujących w innych miastach Wielkopolski.

Wobec tego, że Zarząd Miejski udzielił delegacji pracowników odpowiedzi odmownej motywując niemożność udzielenia podwyżki wynagrodzeń sytuacją finansową Bydgoszczy, pracownicy miejscy odbyli zebranie, na którym postanowili proklamować strajk poczynając już od jutra, tj. od wtorku, dn. 9 bm.

Bydgoszcz. Sprawę zatargu zarobkowego w przedsiębiorstwach miejskich wziął w swe ręce inspektor pracy i prowadzi obecnie pertraktacje pomiędzy delegatami robotników a reprezentacją Zarządu Miejskiego. Spodziewają się ogólnie, że jednak zatarg będzie załatwiony polubownie i do strajku nie dojdzie.

Z WIELKOPOLSKI

— * **GNIEZNO.** Z mieszkania Weroniki Stefańskiej (ul. Grzybowa 22) skradziono 302 zł gotówki.

— **Na szosie Gniezno — Witkowo w lesie Jelonek samochód ciężarowy nr A 45 760 najechał na przejeżdżającą furmankę Tomasza Płócienika z Gniezna (ul. Dalkowska 16) wskutek czego oba konie przy furmancezostały skaleczone, a dyszel wozu złamany.** (br)

— * **KEPNO.** W ramach tygodnia „Kępno bez Żydów" odbywającego się na tut. terenie, zwołał kier. gosp. przy S. N. p. Domagała zebranie antyżydowskie dla kupców i rzemieślników. Na zebranie to przybyła wielka ilość przedstawicieli kupiectwa oraz rzemiosła. Referat o niebezpieczeństwie żydowskim wygłosił del. okr. wydz. gosp. z Poznania p. Steinke, zaś o wielce doniosłej i pożytecznej instytucji jaką jest Chrz. Kasa Bezpr. mówił p. Domagała. W dyskusji zabierali głos kupcy i rzemieślnicy. Zebranie zakończono odśpiewaniem Hymnu Młodych. Nast. dnia odbyło się podobne zebranie dla kobiet.

— Pikietowanie składów żydowskich odbywa się w dalszym ciągu. W piątek jako dzień targowy wzmożono tę akcję. Nie obyło się bez incydentów między pikietującymi a pachołkami żydowskimi, lecz policja czuwała nad bezpieczeństwem i likwidowała wszelkie próby zakłócenia spokoju. (km)

— * **KÓRNIK.** W nocy około godz. 1 na mieszkanie p. Nikodema Satorego w Gądkach dokonano napadu. Dotąd nie ujęci sprawcy najpierw otruli psy, następnie obrzucili mieszkanie płytami cementowymi, leżącymi na podwórzu (p. Satory ma fabrykę wyrobów cementowych). Kawałki płyt wpadły do sypialni pod łóżko. Sprawców napadu spłoszono. Zaalarmowany posterunek P. P z Kórnika prowadzi dochodzenia (lk)

— * **KROTOSZYN.** „Caritas" ogłosił sprawozdanie za sierpień i wrzesień br., z którego wynika, że udzielił zapomóg w towarach kolonialnych na zł 214,22, rzeźnickich 102,37, pieczywie 37,41, mleku 43,76, odzieży 31,29 i w gotówce 13 zł, razem wydatkował 442,05 zł.

— Mężczyźni r. 1911—15, powołani do zastępczej służby wojskowej, pracują przy robotach drogowych, prowadzonych przez Powiatowy Zarząd Drogowy. (jk)

— * **OSTRÓW.** Egzaminy adwokackie złożyli aplikanci z Ostrowa pp. Kalwiński Kazimierz, Kopczyński Witold, Małecki Kazimierz i Michalski Brunon.

— Otwarcie Wystawy przeciwalkoholowej odbędzie się we wtorek o godz. 18 w Domu Kat. Wystawa potrwa do 14 bm. (os)

— * **RAWICZ.** Ostatnio odbyło się zebranie Komitetu Obyw. Niesienia Pomocy Zimowej Bezrobotnym, na którym wybrano komitet wykonawczy w osobach pp. Lipkego, Śrótki, Paczyńskiego, Frąckowiaka, Koteckiego, dra Dzieciuchowicza, adw. Farelisza, Łobosowej i Kwiatkowskiej. Uchwalono także, że w okresie zimowym zatrudnionych będzie 30 bezrobotnych przy wykonywaniu kostek betonowych dla pokrycia rynku, oraz, że będzie się wydawać dziennie 50 obiadów, za co bezrobotni będą zobowiązani do jednego dnia pracy.

— **KSM z. urządziło w swym ognisku wystawę katolickiej książki.** (rs)

Z POMORZA

— * **GRUDZIĄDZ.** Samobójstwo popełniła 28-letnia mężatka Ida Kamińska, żona zam. przy ul. Długiej kupca. Denatka otruła się gazem świetlnym. Przywołany lekarz stwierdził już tylko śmierć Kamińskiej. Przyczyna rozpaczliwego kroku młodej kobiety nie została dotąd ustalona.

— **Ostatnio dokonano w mieście na terenie powiatu szeregu zuchwałych kradzieży. Właścicielowi baru „Bristol" skradli złodzieje, którzy w nocy włamali się do lokalu, za około 1 000 zł wódek, papierosów i czekolady, a właścicielowi „Król. Dworu" partie trunków z piwnicy, wartości kilku tysięcy zł. W nocy na 3 bm. włamali się niewyśledzeni osobnicy do składów wyrobów tytoniowych p. Wery Komm w Łasinie, której skradli 29 kg tytoniu, kilkanaście tys. cygar i papierosów, rower damski oraz 100 zł. Ogółem właścicielka poszkodowana została na 2 580 zł.**

— **W ręce sprytnego oszusta wpadł uczeń piekarski Alojzy Żydlewski. Otrzymał on od mistrza piekarskiego p. Janiaka 125 zł na zakup cukru. W drodze podszedł do niego jakiś nieznany osobnik, ofiarując cukier po wyjątkowo niskiej cenie. Łatwowierny chłopak wręczył więc przygodnemu towarzyszowi całą gotówkę, czekając na ulicy na towar, lecz nie doczekał się ani cukru ani powrotu oszusta.** (gn)

Z GDYNI I WYBRZEŻA

Przed składami kupców żydowskich od kilku dni pełnią straż młodzi ludzie. Akcja ta odnosi swój skutek. Bardzo wiele osób daje się skłonić do ominięcia składu żydowskiego. Kupcy żydowscy oczywiście wykazują dużo zdenerwowania i w wielu wypadkach usiłowali wszczynać awantury. Przywoływane władze policyjne wszędzie stwierdzają, że akcja prowadzona jest w ramach legalności.

Rzeźnia miejska w Gdyni, wybudowana według najlepszych i nowoczesnych wzorów, zostanie uruchomiona w dniu 15 bm. Uroczyste otwarcie rzeźni odłożono do 8 grudnia. Gdyńska rzeźnia będzie najlepiej wyposażoną w Polsce. Będzie to warsztat także doświadczalny. Rzeźnia będzie pracowała nie tylko dla rynku lokalnego, ale ma się także przyczynić do wzmożenia eksportu i rozwoju przemysłu konserwowego w mieście portowym.

Zapowiedziano otwarcie gdyńskich Hal Targowych na dzień 11 bm. Ostatnie prace w halach wykonywane są w przyśpieszonym tempie. Gotową już jest ulica do hal, łącząca ulice Mościcką ze Starowiejską. Wykonane zostały już także dojazdy do zbudowanej specjalnie dla użytku hal kolejowej ekspedycji towarowej. Hale przedstawiają się jako imponujący obiekt.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na Fundusz
śp. podróżnika Kazimierza Nowaka

Antoni Ciemierski, emeryt, na fundusz jednego z najodważniejszych podróżników, który wśród dżungli i pustyń afrykańskich głosił imię i sławę Polski. Zmarł ten wielki człowiek w nędzy. Oby ziemia nasza była Mu lekką i śnił o wielkiej, mocarnej i katolicko-narodowej Polsce	5,— zł
Zebrane na zebraniu zarządu Tow. Właścicieli Nieruchomości w Poznaniu: Kazimierz Lodi 5,—, Stanisław Cofta 5,—, Stefan Mikołajewski 2,—, Leon Latowski 2,—, Ignacy Liczbiński 3,—, Władysław Stachowiak 1,50, Jan Napieralski 2,—, mec. J. Goebel 3,—, radca J. Słonimski 2,—, Kazimierz Nowakowski 2,—, razem	27,50 „
Stefan Pietrowicz, Gniezno	20,— „
Dr B. H., Poznań	1,— „
Stanisław Imiński, Dworzec Gł., Poznań	3,— „
razem z poprz. pokwitowanymi	**527,20 zł**

Na pogorzelców wsi Roszki Ziemaki

Władysław Rink, Bydgoszcz	5,— zł
J. Polsakiewicz	2,— „
Wanagu	1,— „
razem z poprz. pokwitowanymi	**55,80 zł**

Na pomnik Serca Jezusowego: Maria Tomaszewska z podziękowaniem za otrzymane łaski i prośbą o dalsze 5,—, razem z poprzednio pokwitowanymi 17,— zł.

Na budowę mauzoleum weteranów 1863 r.: Jan Serafin 1,25, Józef Czerkawski 1,—, razem z poprzednio pokwitowanymi 22,— zł.

Na chleb św. Antoniego: S. H. procent od pensji 4,— razem z poprzednio pokwitowanymi 11,50 zł.

Na Bratnią Pomoc U. P.: Dnia 6. 11. 1937 wpłacono do kasy Bratniej Pomocy U. P. 60,— złotych.

Na ubogich m. Poznania: Dnia 6. 11. 1937 wpłacono w Głównej Kasie Miejskiej Poznań-Ratusz 280,50 zł.

Kasa zapomogowa dla wdów i sierot po lekarzach Izby Lekarskiej: Dnia 6. 11. 1937 wpłacono do Kasy Izby Lekarskiej Pozn.-Pom. w Poznaniu 30,— zł.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi

Dnia 6 bm. wywieszono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

Owdowiały prokurent Państw. Banku Rolnego Zygmunt Bibrowicz i Władysława Witecka w Katowicach; palacz Franciszek Szukała i Maria Górka; rolnik Antoni Kasztelan w Wirach, pow. pozn., i Eleonora Duszakówna; ślusarz Feliks Szymański i Rozalia Kokotowska w Uzarzewie-Dwór, pow. pozn.; robotnik Roman Wierzejewski w Kościanie i Anna Banachówna w Lubiechowie, pow. kościański; leśnik Brunon Latuszek w Żegocinie, pow. jarociński, i Henryka Pruchnikówna w Ugodzie, pow. rawicki; szofer Roman Wojciechowski i Helena Merdówna w Sokołowie, pow. czarnkowski; płutonowy zawodowy Józef Liebach i Teodora Kalek w Jastrzębnicach; fryzjer Feliks Frykowski i Otylia Lachmannówna w Marydolu, pow. kępiński; owdowiały rzeźnik Tomasz Kubera i Bolesława Olszewska; tokarz Ignacy Popka i Gertruda Fertachówna; owdowiały rolnik Jan Krupka w Jeziorkach, pow. pozn., i pracownica Zofia Włodarczakówna.

Zgony

Dnia 8 bm. zapisano następujące zgony:

Władysław Ruszkowski, 5 miesięcy; Krystyna Walkowiakówna 11 godzin; Halina Tylka, 16 godzin; Jakub Węcławiak, rencista, 70 lat; Hildegarda Dilling, uczennica szkolna, 11 lat, zam. w Nowinkach, pow. śremski; Jerzy Fidanza, uczeń gimnazjalny, 15 lat, zam. w Rawiczu; Helena Stawicka z domu Ratajczakówna, 64 lata; Longina Beyer, uczennica szkolna, 12 lat; Agnieszka Korczowa z domu Krychówna, wdowa, 85 lat; Stefania Smolińska z domu Klawkówna, 42 lata; Helena Jadwiga Tuliszka z domu Dohnke, 57 lat; Leokadia Trapczyńska, biurowa, 35 lat; Jan Raszczyk, czeladnik kowalski, 47 lat; Józefa Danielczakówna, 77 lat; Katarzyna Styszyńska, służąca, 45 lat; Leokadia Paprzycka z domu Eibel, zam. w Gdyni, 28 lat; Regina Michalska, 2 miesiące, 7 dni.

POGODA

POZNAŃ, 8 listopada 1937.

Temperatura 7 godz. + 8.0, 13 godz. + 9.4.

Ciśnienie
7 godz. 757,3 mm. umiarkow.
13 godz. 757,1 mm.
tendencja barom.: ciśnienie lekko spada

Zachmurzenie
7 godz. pochmurno, mgła, deszcz
13 godz. pochmurno

Wiatr
7 godz. kierunek poł.-zach., szybk. 1 m/sek.
13 godz. cisza.

Opad
w ciągu poprzedniej doby (od godz. rano dnia wczorajszego do godz. 7 rano dnia dzisiejszego) 1.2 mm., rodzaj opadu: deszcz.

Temperatura w dniu 7 listopada rb. była:
najwyższa + 9,7 o godz. 12
najniższa + 7,7 o godz. 6

Prognoza pogody na dzień jutrzejszy:

Pochmurno i mglisto, miejscami drobny deszcz, temperatura bez większych zmian.

DZIAŁ GOSPODARCZY

RYNKI PIENIĘŻNE I TOWAROWE

Pieniądz i papiery wartościowe

Na światowych giełdach papierów wartościowych przeważał w tygodniu ubiegłym nastrój słaby przy obrotach małych. Przyczyniło się do tego przede wszystkim znaczne pogorszenie międzynarodowej sytuacji politycznej, a zwłaszcza naprężenie na Morzu Śródziemnym, ponowne pogorszenie się stosunków brytyjsko - włoskich po oświadczeniu Mussoliniego w sprawie zwrotu kolonij dla Niemiec i odpowiedzi min. Edena oraz brak widoków na szybkie zakończenie wojny chińsko - japońskiej. Zaznaczyć przy tym należy że giełdy międzynarodowe oceniają konferencję w Brukseli w sprawie konfliktu chińsko - japońskiego negatywnie i przypuszczają, że nie przyniesie ona konkretniejszych wyników.

Specjalnie na giełdy europejskie, prócz wyżej wymienionych czynników politycznych, wpływała ujemnie zniżka cen metali na rynku londyńskim i zniżkowa tendencja na Wallstreet.

Na giełdzie nowojorskiej przeważał nastrój słaby. Większość papierów uległa zniżce w granicach od 2 do 8 dolarów. Pożyczki polskie, z wyjątkiem 7 pct poż. m. Warszawy, miały tendencję mocniejszą. W dniu 4 listopada rb. notowano (w nawiasach cyfry z 29 października rb.): 8 pct poż. Dillona 52.00 (50.00), 7 pct poż. stabilizacyjna 62.00 (61.12½), 6 pct poż. dolarowa 55.00 (53.00), 7 pct poż. m Warszawy 49.00 (50.00), 7 pct poż. śląska 49.00 (48.00).

W Londynie zaznaczyła się początkowo tendencja słaba. W środku tygodnia jednak nastąpiła zwyżka, która wyszła od brytyjskich papierów państwowych nabywanych w większych ilościach przez banki, publiczność i spekulację. Zwyżka przerzuciła się potem na akcje i objęła przede wszystkim przodujące papiery.

Na giełdzie paryskiej panował początkowo nastrój słaby. Pod koniec tygodnia zaznaczyła się zwyżka rent państwowych i akcyj Banku Francuskiego, a to pod wpływem przemówienia francuskiego min. skarbu Bonnet'a i zwyżki kursu franka na giełdach międzynarodowych.

W Amsterdamie dała się zauważyć zniżka wszystkich popularniejszych papierów. Przejściowo nastąpiła lekka poprawa, pod koniec tygodnia jednak kursy przeważnie znowu się obniżyły. Na giełdzie berlińskiej panował przeważnie nastrój słaby. Podaż, zwłaszcza akcyj, była dość znaczna, popyt mały.

Giełda wiedeńska wykazywała tendencję niejednolitą, przeważnie zniżkową, a kursy na giełdzie praskiej uległy dalszej zniżce.

Kursy akcyj na giełdzie warszawskiej kształtowały się prze ważnie zniżkowo, tylko niektóre z nich miały tendencję utrzymaną. Kursy papierów procentowych natomiast przeważnie zwyżkowały.

Ziemiopłody

Ceny naszych głównych zbóż kształtowały się w zeszłym tygodniu następująco:

	1. 11.	2. 11.	3. 11.	4. 11.	5. 11.	6. 11.
Pszenica						
Warszawa	—	29,50	29,50	29.50	29,50	—
Poznań	—	27,25	27,25	27,25	27,50	27,75
Bydgoszcz	—	28,50	28,25	28,25	28,25	28,25
Łódź	—	—	—	30,25	—	—
Żyto						
Warszawa	—	24,00	24,00	24,00	24,00	—
Poznań	—	22,25	22,25	22,25	22,25	22,25
Bydgoszcz	—	23,25	23,25	23,25	23,25	23,25
Łódź	—	—	—	23,75	—	—
Jęczmień						
Warszawa	—	21,75	21,50	21,50	21,50	—
Poznań	—	22,25	22,25	22,25	22,25	21,75
Bydgoszcz	—	20,50	20,25	20.00	20,00	20,00
Łódź	—	—	—	2[illegible],50	—	—
Owies						
Warszawa	—	24,25	24,25	24,25	24,25	—
Poznań	—	21,25	21,25	21,25	21,25	21,25
Bydgoszcz	—	21,50	21,50	21,50	21,50	21,50
Łódź	—	—	—	22,75	—	—

Na zagranicznych rynkach zbożowych sytuacja kształtowała się niejednolicie wykazując duże rozbieżności cen. Podczas kiedy pszenica na giełdach amerykańskich wykazywała zniżkę, na giełdach europejskich zaznaczyła się zwyżka cen. Pod koniec tygodnia także i na giełdach europejskich zaznaczyła się nieznaczna obniżka cen. Notowania na dalsze terminy przeważnie się obniżyły za wyjątkiem Rotterdamu, gdzie przeciwnie nastąpiła zwyżka notowań.

Na rynkach krajowych po ostatnich tygodniach słabej tendencji nastąpiło bądź zahamowanie zniżki cen (za wyjątkiem jęczmienia), bądź nawet na kilku giełdach tendencja zwyżkowa. Wpłynęło to na pewne ożywienie popytu na rynkach, obroty są wprawdzie nadal na ogół nie duże. Podaż pszenicy zwłaszcza na giełdzie poznańskiej spadła i nie dochodziła niekiedy nawet do stu ton dziennie. Natomiast podaż żyta utrzymywała się na ogół na dość wysokim poziomie.

Bydło i mięso

Tendencja na poznańskim rynku trzody chlewnej nie wykazała w tyg. ub. żadnych szczególych zmian, co wskazuje na pewną stabilizację warunków. Okres poświąteczny nie sprzyjał dowozowi świń, — który wyrażał się cyfrą 1144 szt., podczas gdy w tygodniu poprzednim wynosił 1875 sztuk. Notowania świń w stosunku do tygodnia poprzedniego nie ulegały zmianie.

Spęd bydła wynosił 370 sztuk; notowania we wszystkich kategoriach bez zmian. Zaznaczyć trzeba, że sprzedaż sztuk średniej jakości bydła trudna, gdyż poszukiwano przeważnie prima-zwierzęta rzeźne. Notowania cieląt i owiec w stosunku do tygodnia poprzedniego nie ulegały poważniejszym odchyleniom. (az)

Przemysł młynarski

W ostatnich miesiącach zbyt produktów przemiału był w porównaniu do okresów poprzednich pomyślny. Głównymi odbiorcami przetworów zbożowych był — Śląsk i woj. warszawskie. W sierpniu znacznie wzrósł popyt zboża w młynarstwie; wywołał go brak jakichkolwiek zapasów surowca w silosach młyńskich, a wzmógł jego natężenie wzrastający popyt mąki i otrąb na rynku konsumcyjnym. Powodami dalszego zwiększenia popytu na zboża były czynniki: 1) zliberalizowanie przepisów produkcji zwalniające przemiał pszenicy do gatunków mąki nie przekraczającej standartu 65 pct i żyta do mąki 75 pct, jako gatunku najwyższego; 2) zakupywanie przez PZPZ każdej ilości ofiarowanego zboża, celem dostarczenia ziarna rolnikom okręgów, które szczególniej ucierpiały z powodu nieurodzaju i katastrof żywiołowych; 3) zwiększone zakupy zboża przez Gdańsk na cele konsumcji; 4) zwiększenie udziału wojska w zakupie zbóż. Łącznie z działaniem tych czynników zwiększyły się obroty artykułów przemiałowych do tego stopnia, iż w sierpniu niektóre młyny wielkopolskie wykorzystywały swą pełną zdolność przemiałową. Niestety, trwało to krótko. Wrzesień przyniósł poważniejsze uspokojenie.

Na uwagę przy tym zasługiwało zmniejszenie się popytu na otręby; powodowało to przepełnienie śpichlerzy otrębami, stąd też protesty młynów przeciw importowi pasz, a szczególnie otrąb dla gospodarstw hodowlanych.

W ostatnim okresie sytuacja na rynkach zagranicznych nie oddziałuje na rynek wielkopolski w tym stopniu, jak w okresach poprzednich, gdyż ceny naszych zbóż chlebowych były wyższe od parytetu światowego, dlatego też eksport artykułów przemiałowych w ogóle nie istniał. Brak eksportu o tyle wpłynął na kształtowanie się sytuacji koniunkturalnej, że nie odciągnął młynarstwa eksportowego z rynku krajowego. (az)

Mąka ziemniaczana

W ostatnich miesiącach zaznaczył się na rynku silniejszy popyt na mąkę ziemniaczaną przy stosunkowo ograniczonej podaży. Wyjaśnić to można wcześniejszą wyprzedażą mąki przez hurtowników, którzy utrzymując w poprzedniej kampanii dość wysoką cenę, starali się ulokować towar wcześniej, licząc się ze zniżką ceny mąki z nowej kampanii. (az)

Czekolada

W przemyśle czekoladowym zaznaczył się w miesiącach ostatnich słaby ruch, a to z powodu będącego w pełni sezonu owoców, które, jak zwykle, wypierają z rynku cukry i czekolady. Ceny surowca zagranicznego (ziarno i masło kakaowe) ustabilizowały się. Obawiać się jednak należy, iż jest to objaw raczej przejściowy i czy w związku ze zbliżającym się sezonem gwiazdkowym nie będziemy obserwowali nowej zwyżki cen na rynku światowym. Stan zatrudnienia jest normalny. (az)

Syrop i cukier gronowy

Na syrop i cukier gronowy podniósł się w poważniejszym stopniu popyt, tak dalece, że jedyna w Poznaniu fabryka, produkująca te artykuły, była zmuszona ograniczyć ich sprzedaż, zaopatrując w syrop i cukier gronowy przede wszystkim swych stałych klientów. Gdyby fabryka posiadała wystarczające zapasy, mogłaby sprzedać w ostatnich miesiącach o około 800 ton syropu więcej. Ceny kształtują się bez zmian. (az)

Keksy, pierniki, wafle

W stosunku do II kwartału obroty obniżyły się o 15 proc., natomiast podniosły się o 10 proc. w stosunku do III kwartału r. 1936. Przedsiębiorstwa produkcyjne uskarżają się na brak tłuszczów kokosowych; wpływa to ujemnie na fabrykację. Jeżeli brak zagranicznych tłuszczów roślinnych będzie trwał nadal, wówczas może grozić zahamowaniem produkcji najbardziej pokupnych artykułów, co oczywiście musi wpłynąć na zmniejszenie obrotów. Tłuszcze krajowe, niestety, nie mogą zastąpić zagranicznych, dlatego też istnieje bezwzględna konieczność podwyższenia kontyngentów przywozowych. (az)

Drożdże

Konsumcja drożdży w Polsce obniżyła się ostatnio w porównaniu do r. ub. o ca 2,5 pct co szczególniej daje się zaznaczyć na zachodzie Polski. Jedną z przyczyn skurczenia się konsumcji to wzmożony napór wyrobów gdańskich, które prowadzą w rb. szczególnie silną ekspansję na rynek Wielkopolski i Pomorza. (az)

Wódki i likiery

Aczkolwiek miesiące ostatnie należą do najsłabszych w tej branży, jednakże obroty utrzymały się na poziomie o 10 pct wyższym, aniżeli w r. ub.. Mimo zwiększenia obrotów rentowność produkcji nie podniosła się ze względu na wzrost obciążeń podatkowych w stosunku do anologicznego okresu z r. ub., oraz ze względu na dalszą zniżkę cen. Fabryki wódek, mimo zwyżki cen niektórych surowców, szczególnie zagranicznych, zmuszone są zniżać ceny do cen wódek monopolowych, gdyż te dominują na rynku, a faktyczne zapotrzebowanie na wódki gatunkowe jest minimalne. (az)

Przemysł winiarski

Sytuacja w przemyśle winiarskim uległa ostatnio poważniejszej poprawie. Obserwuje się zupełnie wyraźny wzrost zbytu. Jednakże wiele czasu jeszcze upłynie, nim przemysł winiarski dźwignie się z upadku, w jaki wtrącił go wysoki podatek od wina. Obecnie przemysł winiarski przerabia zaledwie 1/4 surowca, jaki przetwarzał w okresie przed zwyżką podatku. W związku z dużym przerobem owoców, wzrosło poważnie zatrudnienie i to o 30 pct. (az)

Przemysł perfumeryjno-kosmetyczny

III kwartał rb. wykazał w stosunku do II kwartału rb. zwyżkę obrotów ponad 10 proc.; o taki sam procent obroty III kwartału są wyższe od analogicznego okresu r. ub., mimo, iż ceny od stycznia 1936 r. pozostają bez zmiany.

Przemysł perfumeryjno - kosmetyczny odczuwa coraz większe trudności w nabywaniu surowca. Ostatnio został on zaskoczony projektem nałożenia na niego obowiązku odbioru 25 proc. oleju lnianego do osnowy mydeł toaletowych; jest to jednakże w praktyce niemożliwością, gdyż mydła toaletowe z dodatkiem 25 proc. oleju lnianego nie dadzą się w ogóle wykonać.

Ciężka sytuacja branży perfumeryjno-kosmetycznej jest spowodowana trudnościami w nabywaniu surowców i pogarszającą się wypłacalnością odbiorców. W szczególności można zaobserwować, iż klientela wzbrania się dawać pokrycie wekslowe na rachunki otwarte, przetrzymując je długie miesiące, by następnie regulować ratami gotówkowymi. W ten sposób fabryki zamrażają sobie u odbiorców kapitał obrotowy. (az)

Tekstylia

W tekstyliach koniunktura układa się nieco gorzej, aniżeli w analogicznym okresie r. ub. Aczkolwiek w pewnych wypadkach suma obrotów przewyższała zeszłoroczne, nie znaczy to jednak, by ilościowo obroty były większe, jest to bowiem tylko wyrazem zwyżki cen, jaka miała miejsce w wyrobach wełnianych i bawełnianych. Z ostatnich miesięcy szczególnie pomyślny był wrzesień, jednakże miesiąc poprzedni i następny niższymi obrotami zneutralizowały jego pomyślne wyniki.

Naogół kupiectwo branży tekstylnej nie jest zadowolone z przebiegu koniunktury. Charakterystyczne przy tym, iż wyższe obroty wykazują raczej hurtownie, aniżeli składy detaliczne. Wyjaśnić to należy tym, iż składy detaliczne w oczekiwaniu większego popytu zaopatrzyły się w hurtowniach w poważniejsze zapasy towaru, które obecnie zalegają magazyny składów detalicznych. (az)

Konfekcja damska

W branży konfekcji damskiej obroty zmniejszają się. W stosunku do r. ub. lipiec był znacznie słabszy, sierpień niewiele różnił się od r. ub., a wrzesień z powodu ładnej pogody zupełnie zawiódł. Obroty w III kwartale rb. cofnęły się o ca 17 pct. (az)

Przemysł metalowy

W przemyśle metalowym obserwuje się dalszy wzrost stanu zatrudnienia, wpływu zamówień i obrotów, mimo konieczności podniesienia ceny wyrobów metalowych w granicach 8—15 pct wskutek podwyżki cen żelaza i półfabrykatów. Na uwagę zasługuje wzrost popytu na maszyny rolnicze. Obroty w tym dziale przekroczyły obroty z I półrocza przy niezmienionych cenach. (az)

Narzędzia

W handlu narzędziami panuje duże ożywienie. Niestety nie zawsze istnieje możność zaspokojenia popytu, ponieważ przedsiębiorstwa w handlu tej branży natrafiają na coraz większe trudności w sprowadzaniu narzędzi Charakterystyczne przy tym, iż zjawisko to zachodzi nie tylko przy imporcie narzędzi z zagranicy, lecz również przy wykonywaniu zamówień w kraju. Firmy produkujące często nie uwzględniają zamówień w całości, lecz wykonują je tylko częściowo. Świadczyłoby to, iż zapotrzebowanie narzędzi przewyższa zdolność produkcyjną fabryk. (az)

Poligrafia

Drukarnie w Wielkopolsce stwierdzają mniejsze zamówienia druków propagandowych i akcydensów. Łącznie z tym drukarnie ofiarowały za druki niższe ceny, mimo podrożenia surowców. Nie wpłynęło to jednak na poprawienie stanu zamówień. Sfery poligraficzne wyjaśniają to nierzetelną konkurencją wielu drobnych zakładów. Na uwagę zasługuje, iż drukarnie poznańskie nie otrzymują w ogóle zleceń z urzędów i instytucyj bankowych, a nawet samorządowych. (az)

Papier

We wrześniu dał się zauważyć w przemyśle papierniczym pewien zastój, wyrażający się w zmniejszonym dopływie zamówień. Zjawisko to trwało do dziś; wyjaśnić je można większymi zakupami, dokonanymi przez firmy odbiorcze w poprzednich okresach tak, że jeszcze obecnie posiadają poważne zapasy. Ceny papieru pozostały bez zmian. Natomiast w handlu papierniczym III kwartał upłynął pod znakiem przygotowań do sezonu szkolnego i wzmożonej sprzedaży zeszytów, wskutek czego obroty wzmogły się. Były one nieco większe, jak w tym samym okresie r. ub. i to o ca. 10 proc.: główną tego przyczyną było dotarcie przez poznańskie przedsiębiorstwa papiernicze do terenów dotychczas przez Wielkopolskę nie opracowywanych w b. Kongresówce. Wypłacalność odbiorców jest na ogół dobra. (az)

Skóry

Aukcja skór surowych w Poznaniu, organizowana przez Centralny Syndykat rzem. rzeźn. wędliniarskiego w Poznaniu, odbyła się dnia 4 listopada bm. w restauracji Rzeźni Miejskiej.

Do sprzedaży wystawiono 61 losów na skóry uboju rzeźnickiego z Poznania i z prowincji w stanie solonym w tym: 3855 skór bydlęcych, bez rogów i bez czaszek, bez kości ogonowej, krótkonogich, 6.483 skór cielęcych, 1.065 skór owczych wełnistych, strzyżonych i gołych oraz 48 skór kozich.

Notowano: skóry bydlęce i owcze za funt, skóry cielęce za sztukę podług przec wagi — w złotych.

Tendencja ogólna: słaba, zwłaszcza na skóry bydlęce, natomiast na skóry cielęce nieco lepsza, przebieg licytacji bez ożywienia, frekwencja kupców dość liczna, w nawiasach ceny z ub. miesiąca.

Skóry bydlęce:

Żarloki do 20 funt. (Poznań) (0,70) 0,68 — 0,70 zł, bukaty do 39 funt. bez krów (Poznań) (0,78) 0,70 zł, wolce, jał. i buhaje do 49 funt. (0,80) — zł, wolce i jałówki od 50 funt. w zwyż (,87) ofiar. 0,78 zł, buhaje od 50 — 70 funt. (Poznań) (0,75) ofiar. 0,69 zł, buhaje od 71 — 86 funt. (Poznań) (0.70) ofiar. 0,60 zł, buhaje od 86 funt. w zwyż — zł, krowy od 40 — 49 funt. (Poznań) (0,78) ofiar. 0,71 zł, krowy od 50 funt. w zwyż (0,77) — zł, oryginalne (Ostrów, Rawicz, Leszno) (0,84 — 86) 0,74 zł.

Skóry cielęce:

5,5 / 7,5 funt. przec. wagi do 6,9 funt. (Poznań) 6,70 zł, 7,6 — 9 funt. przec wagi do 8 funt. (Poz. i prow.) 7,90 — 8,10 zł, od 9 funt. w zwyż przec. wagi do 10 funt. (Pozn. i prow.) 10,50 — 10,65 zł, od 9 funt. przec. wagi do 9,34 funt. (prowincja) 9,25 zł, ciężkie przec. wagi do 10,8 (Bydgoszcz) 10,50 zł, tuczone przec. wagi do 12,8 (Poznań) (13,50) 13,00 zł, oryginalne (Leszno) przec. wagi do 8,28 ft. 8.00 zł, oryginalne (Rawicz) 50 pct czerw. 8,27 ft. (9.00) 8,80 zł, owcze (prowincja) oryginalne 0,73 — 0,72 zł, kozie bez reflektantów.

Sprzedano przez licytację 486 skór bydlęcych zatem 12,5 pct podaży — 3572 skór cielęcych, czyli 55 pct losów, owcze sprzedano po licytacji, również na skóry cielęce doszło do mniejszych transakcyj z wolnej ręki.

Ceny na skóry bydlęce spadły w stosunku do cen z ub. miesiąca o 10 — 15 pct. Obniżka ta jest konsekwencją ogólnej stagnacji w obrocie skórami gotowymi. Za skóry cielęce, które cieszyły się nieco większym zainteresowaniem kupców, płacono prawie te same ceny jak w ub. miesiącu, odchylenia dochodzą w niektórych wypadkach od 3 — 5 pct, co oczywiście nie ma większego znaczenia. Poszukiwano zwłaszcza towaru cięższego i to przeważnie do użytku wewnętrznego, gdyż eksport osłabł w ostatnim czasie bardzo znacznie.

Na rynku światowym obniżyły się ceny za surowiec skórny bardzo minimalnie, pomimo słabego popytu i nikłych obrotów. Uwidocznia się pewna rezerwa i wyczekiwanie ze strony sprzedawców tym więcej, że podaż nie jest zbyt wielka.

Na skutek łagodnej, jak dotąd jesieni panuje w handlu skórami gotowymi zupełny zastój, zawiódł nawet z utęsknieniem oczekiwany listopad. Mimo to obniżka cen za skóry gotowe idzie bardzo opornie. Skóry gotowe stały się artykułem zupełnie nie rentownym, konsumenci zjadają się wzajemnie i skórnictwo pauperyzuje się coraz więcej.

Kupcy handlujący obuwiem gotowym skarżą się również, że sezon jesienny w rb. zawiódł ich nadzieje. Kapitał włożony w obuwie gumowe stał się zupełnie martwym. Warsztaty szewskie, wykonujące obuwie eleganckie i luksusowe również są słabo zatrudnione. Pracują one przeważnie na zapas w oczekiwaniu na sezon przedświąteczny. Setki małych warsztatów szewskich cierpi wprost nędzę na skutek braku zatrudnienia, potęgowanego tym, że tutejsi kupcy obuwia przeważnie sprowadzają obuwie od nakładców Żydów, którzy przez niemiłosierny wyzysk szewców mogą dostarczać towar tani. (Piljot)

W grobowcu „Rudowłosej Królowej"

Młoda Amerykanka została urzeczona przez staroegipską władczynię

T. B. Marwey był archeologiem „starej daty". Naśmiewał się z nowoczesnych metod stosowanych przy pracach wykopaliskowych przez różne „państwowe" ekspedycje, we wszelki sprzęt bogato zaopatrzone. W jego pojęciu „prawdziwy" archeolog, to człowiek udający się samopas w głąb pustyni i tam na własną rękę pracujący kilofem i łopatą. On sam, rozpoczynając przed czterdziestu laty swoje poszukiwania archeologiczne, które dały tak świetne wyniki, przez lat kilka gnieździł się w ohydnym namiocie beduińskim i za całą pomoc miał paru arabskich fellah'ów. Marvey, jak sam to przyznał, nie potrafił odczytywać hieroglifów i historię starego Egiptu znał tylko „z grubszego". Natomiast posiadał wyjątkową zdolność wyczuwania tajemnic przeszłości i w najmniej „podejrzanych" miejscach wydobywał na światło dzienne bezcenne skarby świata antycznego.

Marvey, kiedy był w dobrym nastroju i miłym mu towarzystwie, chętnie opowiadał o swych ciekawych przeżyciach i wielu interesujących wydarzeniach, w których uczestniczył. Któregoś dnia, w klubie archeologów rozmawiano o grobowcu „Rudowłosej Królowej", odkrytym w r. 1927 przez ekspedycję Reisnera. Królową tą była Metepheres II, córka Cheopsa, twórcy Wielkiej Pyramidy. Wspomniana władczyni, której doskonale zachowana podobizna widniała na jednej ze ścian grobowca, „upamiętniła się p. i. tym, że w szale zazdrości zabiła swego męża. Ponieważ w związku z wspomnianym grobowcem nie tak dawno miało miejsce pewne ciekawe wydarzenie w sferach wyższego towarzystwa Kaira, więc jeden z obecnych młodszych kolegów po fachu, poprosił Marvey'a o opowiedzenie tej niesamowitej, pono, historii. Sędziwy „kopacz" uśmiechnął się, zapalił zaofiarowane mu cygaro i buchnąwszy kłębem wonnego dymu, zaczął opowiadać:

— W umyśle moim rudowłosa Metepheres kojarzy się stale z inną rudą kobietą, piękną Amerykanką, Maud Avery, żoną młodego cudzoziemskiego dyplomaty w Kairze. Maud była kobietą o smukłej figurze, wąskich biodrach, błękitnych oczach i cudnych miedzianych włosach. Miała przy tym zwyczaj noszenia swej kształtnej głowy w jakiś dziwnie władczy sposób. Kiedyś, na przyjęciu u Avery'ch, rozmawiano przy stole o nowo odkrytym grobowcu królowej Metepheres II i jeden z obecnych niebacznie odezwał się, że pani Avery jest uderzająco podobna do owej władczyni egipskiej, odtworzonej na płycie odkopanego grobowca. Maud nie byłaby kobietą, gdyby nie zapragnęła bezzwłocznie popatrzeć na jej rzekomy antyczny „sobowtór". Toteż już następnego dnia wybraliśmy się w kilka osób, autem, do pustynnej „Doliny Królów". Z chwilą, gdy po przebrnięciu przez nader prymitywne wówczas jeszcze przejścia podziemne, znaleźliśmy się w komnacie śmierci i kiedy Maud Avery stanęła przed oświetloną blaskiem pochodni podobizną „Rudowłosej Królowej", poczęła się dokonywać z nią owa zagadkowa przemiana, która później wzbudziła tak wielką sensację i w kołach naukowych tak namiętne wywołała dyskusje. W pewnym momencie, dobroduszny i ubóstwiający swą żonę Ronny Avery, zaniepokojony dziwnym zachowaniem się Maud, pół serio, pół żartem przynaglał swą małżonkę do opuszczenia ponurego lokum, mówiąc: „Chodźmy już, Darling, inaczej, duch tej rudej królowej gotów jeszcze wstąpić w ciebie — z wszystkimi wynikającymi stąd konsekwencjami!" — Gdyśmy powracali, było nam jakoś nie swojo. Maud zacięła się w milczeniu i tylko od czasu do czasu stawiała mi pytania mające związek z Metepheres II.

Wkrótce potem — kontynuował swą opowieść Marvey — musiałem wyjechać do Grecji i kiedy po roku powróciłem do Kairu, poszedłem przede wszystkim przywitać się z państwem Avery. Jakie było moje zdumienie, kiedy zastałem mieszkanie ich zamienione w... staroegipską siedzibę... Dalibóg! Salon przypominał żywcem inscenizację któregoś z aktów Aidy! Nie potrzebuję dodawać, że Maud, w kostiumie swym, ruchach i całym sposobie zachowania, była w każdym calu dostylizowana do tego antycznego tła. Biedny Ronny był strasznie przygnębiony i całkowicie bezradny. Nie widząc możności wyrwania nieszczęsnej Maud z jej niesamowitego obłędu, unikał domu i począł szukać towarzystwa innych kobiet. A tymi jego poczynaniami kierował najwidoczniej duch Hetepheres II, w celu stworzenia dalszej analogii wydarzeń. Toteż niebawem nastąpił finał, ściśle wzorowany na tragedii, jaka miała ongiś miejsce na staroegipskim dworze królewskim. Pewnej nocy zaalarmowany zostałem wieścią o tragicznym zajściu w domu Avery'ch. Przybywszy na miejsce, ujrzałem Ronny'ego zbroczonego krwią, a na podłodze leżała Maud, ściskając w dłoni skrwawiony sztylet...

— Wybaczcie, panowie — przerwał swe opowiadanie Harvey, gasząc niedopałek cygara — że w toku tej bądź co bądź nie wesołej opowieści, pozwoliłem sobie tu i ówdzie uderzyć w trochę jowialny ton. Uczyniłem to, mając na uwadze zakończenie tej ponurej historii, które, dzięki Bogu, było ze wszech miar szczęśliwe. Rany Ronny'ego, jak się okazało, nie były śmiertelne, a umysł Maud, po jej ocknięciu się z omdlenia, doznał jak gdyby nagłego odprężenia i młoda kobieta, wyzbywszy się swego zagadkowego „transu", w krótkim czasie odzyskała całkowitą równowagę duchową. Tym niemniej młody dyplomata uznając widocznie maksymę, że „strzeżonego Pan Bóg strzeże", postarał się o przeniesienie go na inną placówkę — gdzieś na drugim końcu świata. (Kr)

W więzieniach amerykańskich dozorcy mają do pomocy psy o niesłychanie wielkich uszach. Stąd też ich wielka czujność i wartość. Ponoć słyszą... co w trawie piszczy.

METROPOLIS

Seanse 4.45 — 6.45 — 8.45 Seanse 4.45 — 6.45 — 8.45

OD JUTRA WTORKU 9 bm.

NAJWSPANIALSZE ARCYDZIEŁO SENSACYJNO ROMANTYCZNE WSPÓŁCZESNEJ KINEMATOGRAFII

„TRUXA"

W roli głównej — znakomita aktorka-tancerka

LA JANA

ng 52211

Emocjonujące atrakcje najsłynniejszych varietes świata

DZIŚ w poniedziałek poraz ostatni — „WIĘZY MIŁOŚCI" z Wallace Beery'm

Sensacyjna kariera znaczka pocztowego

Znaczki pocztowe, to niepozorne kawałki zadrukowanego papieru. A przecież niektóre z nich zrobiły olbrzymią karierę, której nikt przy ich narodzinach przewidzieć nie potrafił. Najfantastyczniejszą karierą poszczycić się może 1-centowy znaczek brytyjskiej kolonii Guayana, koloru karminowego, wypuszczony w roku 1856. Z tej emisji jest tylko jedyny egzemplarz na kuli ziemskiej.

W roku 1853 zaprowadzono w kolonii brytyjskiej Guayana pierwsze znaczki pocztowe. Ponieważ w „stolicy" kolonii Georgetown, nie było odpowiednich urządzeń do wykonywania znaczków, przeto sprowadzono je z Anglii. Niewielki zapas starczył na długi czas, gdyż korespondencje wysyłali tylko biali urzędnicy kolonii. Ale że wszystko ma swój koniec, więc i zapas znaczków poczty Guayany się wyczerpał. Fakt ten zaskoczył poczmistrza, który nagle znalazł się w kłopotliwym położeniu. Nowa przesyłka z Anglii opóźniała się, trzeba było przecież coś zrobić, by niedomaganiu zaradzić. Za zgodą gubernatora tedy pocztmistrz kazał wykonać w jedynej drukarence miejscowej namiastkowe znaczki pocztowe. „Dzieło" to wypadło bardzo prymitywnie. Jako wzór wzięto rycinę statku, nazwę kraju i wartość znaczka wykonano w czcionkach gazetowych, wszystko połączono w całość kilkoma prostymi liniami i nowy znaczek był gotowy. Poczmistrz odetchnął z ulgą.

Nie wiadomo, ile egzemplarzy tego znaczka puszczono w obieg. Liczba ich w każdym razie była niewielka, i być może, że pamięć o nich byłaby zupełnie zanikła, gdyby nie gorliwość pewnego młodocianego zbieracza.

Czternastoletni Vernon Vaughan, zamieszkały z rodzicami w brytyjskiej Guayanie, był zapalonym zbieraczem znaczków pocztowych. Razu pewnego zaczął on przetrząsać starą korespondencję na strychu i napotkał na jednym z listów jakiś znaczek, którego żaden katalog nie podawał. Było to w roku 1872. Znaczek był nieładny, koloru brudno-czerwonego, o nieczytelnym napisie. Irytował go ten okaz, postanowił więc wyzbyć się go. Nabywcę znalazł w niejakim McKinnonie, który dał mu za niego, jak na dzisiejsze pieniądze, jeden złoty.

Vernon Vaughan nie przeczuwał, że podarował mały majątek.

McKinnon począł dochodzić pochodzenia znaczku i wnet wypośrodkował jego rodowód. W kołach filatelistycznych zwrócono na oryginalny ten znaczek baczną uwagę. Nic więc dziwnego, że w roku 1882 znaczek nabyty został przez znanego zbieracza mr. Tomasza Ridpotha z Leverpoolu za 125 funtów.

Z biegiem czasu powstała mała literatura dokoła nowoodkrytego znaczka. Ridpath sprzedał znaczek najznakomitszemu filateliście ówczesnemu Filipowi Ferrari'emu za 155 funtów. Transakcja ta stała się punktem wyjścia fantastycznej kariery znaczka guayańskiego. Kiedy hr. Ferrari zmarł w czasie wojny światowej, przekazał on swój zbiór znaczków w testamencie Niemieckiemu Muzeum Pocztowemu. Po wojnie koalicja zabrała zbiór na rzecz funduszu reparacyjnego i w Paryżu wystawiła na licytację. Milioner amerykański, Artur Hind, nabył znaczek guayański za olbrzymią sumę 7.343 funtów. Po jego śmierci znaczek przeszedł na własność jego żony. Kosztowny spadek, mogący się pomieścić w małej portmonetce. Mimo bardzo wysokich ofert, p. Hind nie zdecydowała się na wyzbycie się znaczka.

Nieprawdopodobna kariera skrawka papieru, który przed 80 laty chłopiec szkolny sprzedał za złotówkę. (Kk.

POWÓDŹ WE WŁOSZECH

Wskutek długotrwałych deszczów w północnych Włoszech, rzeki wystąpiły z brzegów i zalały okolice. Na zdjęciu most zerwany przez rozkiełzane nurty Bormidy.

TAJEMNICA

Mąż: — Czemuś taka smutna?
Żona: — Oh, nie mogę ci powiedzieć!
Mąż: — Ależ, dlaczego?
Żona: — Bo to jest za drogie!

RADIO

Woliński śpiewa

W poniedziałek, dnia 8. 11 od godz. 20.00—21.35 rozgłośnia poznańska nada na wszystkie rozgłośnie polskie koncert rozrywkowy w wyk. orkiestry, oraz Marii Szrajberówny i J. Wolińskiego. Usłyszymy szereg melodyj i pieśni takich kompozytorów, jak: Czajkowski, Massenet, Delibes, Rossini i inni.

Łotewski pianista przed polskim mikrofonem

9 bm. we wtorek o godz. 22 wystąpi przed polskim mikrofonem znany pianista łotewski Arvids Zilinkis, który wykona utwory łotewskich kompozytorów oraz własne kompozycje.

Artysta ten zaproszony został do Polskiego Radia na mocy wzajemnej wymiany artystów między Polskim Radiem a broadcastingami zagranicznymi. Dzięki tej wymianie radiosłuchacze polscy mają możność poznawania coraz częściej najlepszych, zagranicznych sił artystycznych.

Polska audycja na chorwackiej antenie

Rozgłośnia w Zagrzebiu nada w dniu 11 bm. reportaż muzyczny Celiny Nahlik pt. „Echa z Polski". Autorka przypomina w nim słuchaczom chorwackim te czasy, gdy oba narody były przedmurzem chrześcijaństwa, przedstawi im postacie wielkich królów i wodzów polskich, poprowadzi ich szlakiem naszych walk o wolność i roztoczy przy nimi barwną mozaikę ludowych melodyj krakowskich, kurpiowskich, góralskich, śląskich pieśni z Kujaw, Mazowsza i innych stron Polski. Polski tekst audycji tłumaczył prof. dr Hamm.

KOMUNIKATY TEATRALNE

Z Teatru Polskiego

Dziś w poniedziałek arcywesoła komedia Fredry „Damy i huzary". W próbach świetna komedia „Człowiek pod mostem", którą przygotowuje reżyser Wł. Czengary. We wtorek komedia Vaszary'ego „Małżeństwo", która cieszy się wielkim powodzeniem. We środę przedstawienie teatru społecznego „Damy i huzary".

Tylko 6 dni Józef Węgrzyn w Poznaniu

Jak już podaliśmy, znakomity artysta Józef Węgrzyn przybywa do Poznania na gościnne występy i podziwiać go będziemy w doskonałej komedii, tryskającej dowcipem i humorem spółki autorskiej Jamesa Matohewa i J. M. Barriego pt. „Sługa Jego Lordowskiej Mości". Komedia ta utrzymywała się przez 5 miesięcy w repertuarze Teatru Narodowego w Warszawie, zapełniając codziennie widownię. Józef Węgrzyn na czele zespołu Teatru Narodowego z Poznania po 6 dniach pobytu w Poznaniu wyjeżdża na tournee artystyczne do największych miast w Polsce. Będzie to więc jedyna okazja zobaczenia znakomitego gościa w najbliższych dniach. W głównych rolach wystąpią: Loda Bulanka, Tola Koronkiewiczówna, Blanka Orszańska, Karolina Sroczyńska, Irena Żuromska, Józef Andrzejewski, Adam Bystrzyński, Józef Tylczyński, Jan Malinowski, Zbigniew Szczerbowski i inni. Dekoracja pendzla artysty malarza Aleksandra Makarewicza, sztukę reżyseruje Adam Bystrzyński. Bilety wcześniej nabyć można w składzie cygar p. Zygarlowskiego ul. Br. Pierackiego.

Koncert Z. Sobiechówny i Z. Szreybrowskiej

odbędzie się w poniedziałek, dnia 8 listopada, w sali św. Marcina. Bardzo zajmujący program daje pełną rękojmię miłego spędzenia wieczoru w kulturalnej atmosferze muzycznej. Zainteresowanie koncertem wielkie. Akompaniament objęła prof. L. Marek-Onyszkiewiczowa.

zg 28 175

Cracovia mistrzem ligi

Pogoń — AKS 1:0 (1:0)

Chorzów — Oczekiwane z wielkim napięciem spotkanie o mistrzostwo ligi pomiędzy AKS-em i Pogonią, zawiodło publiczność zebraną w liczbie 7.000. Z Krakowa i Lwowa przybyła masa wycieczkowiczów.

Zawody nie stały na wysokim poziomie i wynik nie odpowiada stosunkowi sił, gdyż na zwycięstwo zasłużyli raczej gospodarze, a przynajmniej na remis.

Jedyną bramkę zdobyła Pogoń w 30 min. z wolnego, podyktowanego za faul pomocnika. Ośliziglą, oblepioną warstwą błota piłkę, bitą przez Lemiszkę, bramkarz gospodarzy Mrugała wypuścił fatalnie, a nadbiegający napastnik Pogoni dobił ją do siatki.

Gra sama miała przebieg zgoła nieoczekiwany. Gospodarze bowiem, znani dotąd z niezwykle skutecznej gry, nie potrafili sobie poradzić z ciężkim i błotnistym terenem. Mieli prawie przez cały czas przewagę, zwłaszcza po zmianie stron, ale napastnicy zagrali bardzo niezaradnie. Przez cały czas zawodów padał dokuczliwy deszcz.

Po zdobyciu bramki Pogoń ograniczyła się wyłącznie do defensywy, byle utrzymać zwycięski wynik, co udało się jej w zupełności.

Po przerwie AKS postawił wszystko na jedną kartę, przebywał stale na polu gości, chwilami nie schodząc z pola karnego przeciwnika. Wszystkie jednakże wysiłki były bezskuteczne, gdyż niedopisały w najodpowiedniejszych chwilach nerwy napastników AKSu, a poza tym piłka grzęzła w błocie. Zawody prowadził p. Schneider z Krakowa.

*

Przedostatnia niedziela ligowa przyniosła sensację wielkiego kalibru. Najniespodziewaniej Pogoń, uważana za drużynę o klasę słabszą od Ślązaków, odebrała im cenne dwa punkty. W dodatku lwowianie grali na obcym gruncie, wobec publiczności śląskiej.

Poważny wpływ na wynik spotkania miał niezawodnie ten moment, że Pogoń nie miała nic do stracenia i mogła rozwinąć swobodną grę, gdy tymczasem dla Amatorskiego wynik spotkania miał decydujące znaczenie o zdobyciu lub utracie pierwszego miejsca w tabeli ligowej. Ślązacy musieli wygrać a conajmniej uzyskać wynik nierozstrzygnięty, by mieć szanse na tytuł mistrzowski. Tego naprężenia młoda drużyna ligowa nie wytrzymała: przegrała spotkanie i straciła już wszelkie szanse na wyprzedzenie prowadzącej w tabeli Cracovii. Coprawda w przyszłą niedzielę AKS gra jeszcze z Wisłą w Krakowie i w razie zwycięstwa może uzyskać równą z Cracovią ilość 26 punktów, ale krakowianie mają zdecydowanie lepszy stosunek bramek 43:16, wobec 35:17 chorzowian.

Dzięki swemu zwycięstwu Pogoń wysunęła się z siódmego na piąte miejsce, lecz ewentualne zwycięstwo Wisły może lwowian jeszcze zepchnąć na miejsce szóste, gdyż znowu przy równej ilości punktów, lepszy stosunek bramek ma drużyna krakowska.

TABELKA

		gier	pkt.	st. br.
1..	Cracovia	18	26	43:16
2.	AKS	17	24	35:17
3.	Ruch	18	23	46:29
4.	Warta	18	20	40:36
5.	Pogoń	18	19	25:23
6.	Warszawianka	18	18	34:44
7.	Wisła	17	17	31:21
8.	ŁKS	18	16	36:39
9.	Garbarnia	18	15	28:39
10.	Dąb	18	0	0:54

Hokej na lodzie

Z. Z. zgodził się na wyjazd do Niemiec śląskiej drużyny hokejowej pod warunkiem: a) że wzmocniona zostanie graczami z Poznania nie z Krakowa, b) że wszyscy gracze odbędą przed wyjazdem trening w Katowicach, c) że rozegra w Niemczech najwyżej 4 spotkania. (PAT)

Lodowisko katowickie z powodu ulewnego deszczu nie zostało jeszcze otwarte. Nastąpi to w ciągu tygodnia z chwilą poprawy warunków atmosferycznych.

Sprawa zasilenia jednej z drużyn śląskich przez dwójkę najlepszych graczy poznańskiego AZS — Zielińskiego i Kasprzaka — nie jest jeszcze zdecydowana, a ze strony AZS jest wręcz określana jako plotka. W ubiegłym roku jednak do ostatniej chwili trzymano w ten sposób w tajemnicy wyjazd Ludwiczaka na Śląsk, który obecnie „zaawansował" na dyrektora sztucznego lodowiska w Katowicach. Faktem jest natomiast, że Zieliński i Kasprzak wypożyczeni zostaną przez śląski okręg do reprezentacji, która wyjechać ma do Niemiec na sześć spotkań w czasie od 16 do 21 bm. oraz na rewanż z reprezentacją Berlina, który projektowany jest na dni 5 i 6 grudnia rb. w Katowicach. (a)

Motocyklizm

Pasażera nie wolno zabierać. Wielu właścicieli małych motocykli o pojemności do 100 ccm zainstalowało na bagażnikach siodełka, zabierając współtowarzysza. Z tego powodu w kilku wypadkach policja ukarała kilku motocyklistów doraźnie mandatami złotówkowymi względnie — w razie odmowy natychmiastowej zapłaty — spisywała protokóły. Wobec wątpliwości wyjaśniamy, że na motocykle rejestrowane w myśl ustawy jako rowery nie wolno zabierać towarzysza, gdyż motocykle tej kategorii podlegają tym samym przepisom, co rowery. Zabieranie pasażera jest natomiast możliwe z chwilą zarejestrowania motocykletki (koszt 6 zł), ale w tym wypadku kierowca musi posiadać również prawo jazdy (koszt około 12 zł).

Piłka ręczna

Mistrz Polski w koszykówce AZS Poznań bawił w Środzie rozgrywając mecz z „K. S." Gimnazjum Środa. Wynik meczu 66:20 dla AZS.

Tenis

Jędrzejowska pragnie przejść na zawodowstwo, tak przynajmniej oświadczyła w wywiadzie radiowym w sobotę wieczorem. Powiedziała, że gdyby istotnie otrzymała propozycję przejścia na zawodowstwo, to musiałaby się nad nią bardzo poważnie zastanowić.

Conajmniej dziwnym musimy określić stanowisko w tej sprawie członków zarządu PZLT pp. radcy Olchowicza i dyr. Zielińskiego. Oświadczyli oni, że nie mogli by podnosić żadnych sprzeciwów, gdyby Jędrzejowska taką propozycję otrzymała. Słusznie pisze prasa warszawska, że wolno Jędrzejowskiej dysponować swoją osobą, nie wolno jednak członkom zarządu związku zachęcać zawodniczki do porzucenia amatorstwa.

Przed olimpiadą

Polski Komitet Olimpijski omawiał sprawę utworzenia drużyn olimpijskich we wszystkich działach sportów olimpijskich, przy czym sporty te, opierając się na obecnym ich poziomie u nas, podzielono na 3 grupy.

Do pierwszej grupy zaliczono te sporty, których poziom pozwala oczekiwać przy odpowiednim przygotowaniu sukcesu na igrzyskach w Tokio. Do takich sportów zaliczono: lekką atletykę, wioślarstwo, jeździectwo, piłkę nożną, szermierkę, strzelanie, pięściarstwo, kajakarstwo (jedynki), pięciobój nowoczesny i ew. skoki narciarskie.

Do drugiej grupy zaliczono sporty, których poziom obecny daje pewne nadzieje na sukces w igrzyskach olimpijskich, niezbyt jednak duże i które wobec tego mogły by być brane w rachubę wówczas jedynie, gdyby igrzyska odbywały się w Europie, są to: gimnastyka kobieca, zapasy (walka francuska), hokej lodowy, biegi narciarskie, kolarstwo szosowe, koszykówka, łyżwiarstwo.

W trzeciej grupie znalazły się te sporty, które mogły by być brane pod rachubę wówczas jedynie, gdyby znacznie poprawiły swój obecny poziom, są to: kolarstwo torowe, gimnastyka męska, pływanie i polo wodne, hokej na trawie, dźwiganie ciężarów i walka wolnoamerykańska.

Pięściarstwo

Punching (Magdeburg) — Astoria Bydgoszcz 9:7. Przy szczelnie wypełnionej sali w ogrodzie Kowalskiego, odbyły się w niedzielę międzynarodowe zawody pomiędzy niemieckim klubem „Punching" z Magdeburga i bydgoską „Astorią". Zwyciężyli goście w stosunku 9:7. Sędziował w ringu p. Kaliniak z Bydgoszczy, na punkty mgr Zakrzewski z Bydgoszczy i Zaplatka z Poznania oraz ze strony Niemców Hasenkrug.

Poszczególne wyniki walk są następujące: waga musza — technicznie lepszy Wienskowski (P) wygrał na punkty z Wypijewskim (A). Waga kogucia — Schaefer (P) — Wojtkowiak (A), walka nierozstrzygnięta. Wawa piórkowa — Kolasch (P) — Radomski (A), typowa walka remisowa, wynik nierozstrzygnięty. Waga lekka — Schultze (P) — Dorsz (A), bardzo ładna i ciekawa walka; wynik nierozstrzygnięty. Dorsz został pokrzywdzony. Waga półśrednia — lepszy technicznie Francke (P) zwyciężył Sobka (A). W średniej zwyciężył na punkty Urbaniak (A), posyłając Uscha w pierwszym starciu do 8 na deski; drugie starcie remisowe, w trzecim Niemiec przeważał, lecz nie był już w stanie odrobić straconych na początku punktów. W wadze półciężkiej walczył Hach (P) z Hanskem, wypożyczonym z „Gedanii" (Gdańsk). W pierwszym starciu Hanske dostaje uderzenie na żołądek i poszedł na deski, jednak gong uratował go od k. o. Zwyciężył na punkty Hach. W wadze ciężkiej zwyciężył Łukowski (A) na punkty Baumanna. (P).

Warta — Goplania 14:2

Poznań — W Poznaniu odbyło się decydujące o drugim miejscu w tabeli spotkanie o mistrzostwo drużynowe poznańskiego okręgu bokserskiego pomiędzy Wartą i Goplanią. Jak było do przewidzenia, zwyciężyła Warta w stosunku 14:2. Gospodarze byli drużyną o klasę lepszą. W Goplanii zawiódł Łada I, który z trudem zremisował z Bazarnikiem. Walki same nie stały na wysokim poziomie, choć były bardzo zacięte, szczególnie w wadze koguciej, piórkowej i półśredniej. Goplania jako całość nie przedstawia dawnej siły. Najsłabsze punkty miała w Lewandowskim i Puszczykowskim. Najlepiej u niej wypadli Łada II, Krysiak oraz Leśniak, który jednak jeszcze nie dorósł do klasy Szymury. W Warcie najlepiej spisał się Koziołek, nieźle Jarecki oraz ambitny i przytomnie walczący Bazarnik.

Walki wieczoru przyniosły następujące wyniki (podajemy od wagi muszej do ciężkiej według ich kolejności):

Bazarnik (W) zremisował po ciekawej walce z Ładą I. Koziołek (W) wypunktował, mając szczególnie w 3 st. znaczną przewagę, Ładę II. Frankowski (W) niesłusznie wygrał z Krysiakiem (G), który zasłużył conajmniej na wynik nierozstrzygnięty. Warciarz omal nie został w II st. znokautowany. Mrozowski (G) wycofał się ostentacyjnie, otrzymawszy niesłusznie zresztą ostrzeżenie, już w I st. i zwycięzcą ogłoszono Vogta (W). Jarecki (W) pokonał na punkty po zaciętej i ożywionej wymianą ciosów walce, Pierarda, który otrzymał jedno ostrzeżenie za nieczystą walkę. Lewandowski oddał dwa punkty bez walki Florysiakowi z powodu nadwagi (30 gramów). W walce towarzyskiej również wygrał Florysiak, po niecekawej walce. Gniot zremisował po chaotycznej i nie mającej nic wspólnego z boksem walce z Puszczykowskim (G), a Szymura wreszcie wypunktował zdecydowanie Leśniaka.

W ringu sędziował p. Urbaniak, a na punkty p. Przepióra.

HCP wyszedł na drugie miejsce w tabeli rozgrywek o drużynowe mistrzostwo okręgu. — Poznańczycy otrzymali punkty 16:0 bez walki od Stelli, która zrezygnowała ze spotkania, wyznaczonego na niedzielę do Gniezna. Tymsamym HCP będzie obok Warty startować w rozgrywkach o drużynowe mistrzostwo Polski.

Stella w liście do POZB motywuje swoją odmowę przyjęcia w Gnieźne drużyny fabrycznej tym, że krzywdzące orzeczenia sędziowskie podczas ostatniego spotkania z Wartą tak zniechęca publiczność, że klub narożony byłby na deficyt, którego kasa klubowa nie mogłaby pokryć.

*

Wiceprezes PZB, p. Mielnik, ustąpił ze swego stanowiska. Jako kandydata na jego miejsce wymienia się w kołach pięściarskich kapitana Łapińskiego. Przy tej sposobności przypomnieć należy, że opróżnione jest również miejsce ławnika po p. Radomskim, który swego czasu ustąpił. Poza tym w pracach związku nie udziela się również p. Kurzewski. (a)

W drużynowych mistrzostwach Warszawy Legia uzyskała zwycięstwo 16:0 z Fortem Bema, który wystąpił bez trzech zawodników. W spotkaniu towarzyskim Legia wygrała 11:5. W drugim spotkaniu Okęcie pokonało CWS 9:7.

IKP — HAKOAH 16:0

GEYER — SOKÓŁ 11:5

Mistrzostwo drużynowe okręgu zapewniła sobie drużyna Geyera ostatecznie i wynik spotkania Geyer — IKP, które odbędzie się w środę, nie będzie już miał wpływu na sytuację w tabeli. Niemniej jednak zawody te zapowiadają się niezwykle interesująco, choćby z uwagi na walkę Chmielewskiego z Pisarskim.

Pogoń (Lwów) — Polonia (Przemyśl) 11:5. Spotkanie odbyło się we Lwowie.

WKS Śmigły — Electrit 8:8. Spotkanie o mistrzostwo Wilna.

Niemcy pokonały w Kolonii w siódmym z kolei spotkaniu międzypaństwowym Węgry niespodziewanie wysoko w stosunku 14:2. Ostatnie spotkanie rozegrane w Budapeszcie we wrześniu zakończyło się wynikiem remisowym 8:8. Jedyne zwycięstwo dla Węgrów odniósł w wadze muszej Podany, bijąc na punkty Brussa (N). Wyniki pozostałych walk (od wagi koguciej do ciężkiej) przedstawiają się następująco:

Graf (N) wypunktował Bondiego. Miner (N) zwyciężył na punkty Frigyesa. Nuernberg pokonał Pappa (W). Fluss (N) wygrał z Mandim. Murach (N) pokonał Jakitsa (W). Campe zwyciężył Szigetiego oraz Runge pokonał Nagyego. Publiczności zebrało się 8000 osób. Sędziowali: Nicod (Szwajcaria), Borre (Belgia) i Bergstroem (Holandia).

Lekka atletyka

A. Z. S. Poznań zorganizował zawody na Arenie. W biegu na 10.000 m zwyciężył Rhode (Niemiecki KS) w czasie 37:14,5. W biegu godzinnym ustalił Benkowski Marian (AZS) nowy rekord okręgu wynikiem 16 km. 364,45 m. Dawny rekord należał do Nowakowskiego (Warta) i wynosił 16 km. 334,35 m.

Piłka nożna

W sobotę bawił w Katowicach delegat P. Z. P. N. inż. Przeworski, który dokonał przesłuchania uczestników piłkarskiej wyprawy paryskiej oraz „kaperowanych" przez Francuzów graczy polskich. Złożono przez delegatem zeznania stwierdzają, że były to tylko propozycje jakich nie przyjęto. Zarówno Góra jak i Wilimowski byli zupełnie trzeźwi, nawet nie było czuć od nich zapachu alkoholu czy wina...

Nadmienić wszakże wypada, że w przeddzień tego przesłuchania w piątek o godz. 23 przybyli do kawiarni „Astoria" w Katowicach w „dobrych humorach" panowie Piontek, Wodarz Wilimowski i Góra, którzy zachowywali się dosyć głośno, a w pewnym momencie Góra wyszedł na podium orkiestry i zaprezentował się zebranym jako ten, którego Francuzi chcieli skaperować i rozpoczął popisy kabaretowe, naśladując przemówienie prezesa Federacji Piłkarskiej Francji, dyrygując orkiestrą tańczył i śpiewał, przy czym używał nie zawsze parlamentarnych wyrazów. Kiedy zaczęło się to przeciągać i publiczność z niesmakiem poczęła opuszczać lokal, kierownictwo — po bezskutecznych perswazjach — usunęło go z lokolu. Wraz z nim opuścili lokal Wilimowski, który stawał w obronie Góry, oraz dwaj ich koledzy. (AJS)

Admira i San 3:1 (2:1).

Stella (Gniezno) — Cybina 2:1 (1:1).

Pogoń i Pentatlon 3:2 (0:1).

W grupie tej wobec zwycięstwa Pogoni i Admiry wyjaśnienie przyniesie dopiero następna niedziela, mianowicie powtórka spotkania Pentatlon i Admira z pierwszej kolei rozgrywek, wygrane wówczas przez Pentatlon w stosunku 3:1.

W tabeli prowadzi zdecydowanie Stella z 15 p. (10 gier, stos. bramek 26:16) przed Pentatlonem 12 p. (9, 31:12), Pogonia 11 p. (10, 29:24), Admirą 10 p. (9, 19:17), Cybiną 10 p. (10, 21:16) i zajmującym ostatnie miejsce Sanem 0 p. (10, 9:50).

W grupie rezerw. niedzielne wyniki były następujące: Warta zremisowała z rezerwami Korony 2:2 (1:0), a HCP II pokonał rezerwy Legii 3:2 (1:1).

Mistrzostwo w tej grupie ostatecznie zdobyła Warta II z 15 punktami (10, 33:22), 2) HCP II 11 p. (9, 30:17), 3) Legia II 11 p. (10, 25:23).

Inne wyniki: Stomil — Blask 0:0. Legia (Środa) — Stomil II 3:0. San II jun. — Warta III jun. 2:1 (1:0). Czarni jun. — Stomil jun. 3:0.

Gedania — Hansa (Elbląg) 2:2. Dzięki temu wynikowi drużyna polska zajęła drugie miejsce w tabeli rozgrywek i zakwalifikowała się do spotkań o mistrzostwo Prus Wschodnich.

Bulgaria — Czechosłowacja 1:1 (0:1) Spotkanie odbyło się w ramach rozgrywek o mistrzostwo świata w Sofii i zakończyło się nieoczekiwanym sukcesem Bułgarów, którzy — jak wiadomo — wynik nierozstrzygnięty uzyskali z naszą drugą reprezentacją.

Irlandia — Norwegia 3:3 (1:2). Spotkanie odbyło się w Dublinie. Norwedzy grali znacznie lepiej, niż ostatnio z Niemcami.

Warta — Legia 6:2 (1:1)

Poznań — Powyższe spotkanie towarzyskie doszło do skutku w ostatniej chwili i odbyło się na boisku zielonych. Legia wystąpiła do tych zawodów w komplecie. W pierwszej części gry była też przeciwnikiem zupełnie równorzędnym, dysponując groźniejszym atakiem.

Prowadzenie zdobyła Warta w 7 min. przez Joachimskiego, który zagrał na środku ataku, mając po lewej Nawrata ze Szwarcem, a po prawej Genderę ze Słomiakiem.

W 18 min. wyrównał Przybyłowicz po niefortunnym odbiciu piłki przez Fontowicza.

Po przerwie Warta zwiększyła tempo, W 12 min. po „kiksie" Zaremby z podania Danielaka Gendera dobił własny strzał, fatalnie odbity przez Kwiatkowskiego. Powtórne wyrównanie padło w 26 min. z karnego za rękę Ofierzyńskiego, wykorzystanego przez Skowrońskiego. W zamieszaniu podbramkowym Nawrat również z winy bramkarza Legii zdobył trzecią bramkę, a trzy minuty później po niewykorzystanym ataku Legii, ten sam zawodnik uzyskał czwartą.

W 35 min. rezerwowy Joachimowicz, który wypadł nienadzwyczajnie, choć grał bardzo ambitnie, uzyskał piątą bramkę, a w 37 min. Danielak ustalił wynik dnia.

Porażka „Ruchu"

Zagłębie — Z okazji „Dnia Okręgu Zagłębia Dąbrowskiego" odbyło się w niedzielę spotkanie towarzyskie reprezentacji Zagłębia, wzmocnionej graczami Częstochowy, z zeszłorocznym mistrzem Polski, Ruchem. Najniespodziewaniej zwyciężyła drużyna Zagłębia w stosunku 4:3 (3:1). W drużynie zwycięzców w bramce zagrał reprezentacyjny bramkarz Polski, Krzyk. Ruch wystąpił bez Wilimowskiego i Panhirsza. (AJS)

Ciekawy spór muzyczny we Francji

Ostatnio powstał we Francji gorący spór na temat autorstwa słynnego marsza wojskowego „Sambre et Meuse" (Sambra i Moza), granego przez wszystkie orkiestry wojskowe, szkolne oraz przez orkiestry wojskowe w całej Europie. Cały prawie wschód i południowo - wschód Francji obchodził uroczyście setną rocznicę urodzin kapelmistrza wojskowego Rauskiego, przypisując mu ojcostwo tego pięknego marsza. Faktem jest, że Rauski jako kapelmistrz 18 pułku piechoty, wykonał hymn ten ze swoją orkiestrą po raz pierwszy w Pau, na placu de Haute - Plante. Ale każdy znający historię muzyki, wie, że nie on, lecz Robert Planquette był właściwym autorem marsza. Planquette, twórca „Dzwonów kornewilskich" i „Surcoufa", często komponował muzykę do libret wojskowych, jak np. do „Les Voltigeurs" de la 32me, „La Cantinière", „La C[illegible]e Tricolore" i w roku 1870 napisał t[illegible] muzykę do pieśni „Le Régiment de Sam[illegible]t Meuse", ułożonej przez Cézano. Dop[illegible]0 lat później przerobił Rauski kompozycję Planquette na orkiestrę wojskową. Hymn ten rozpowszechnił się właśnie w transkrypcji Rauskiego, z punktu widzenia jednakże prawdy historycznej, jak i prawa autorskiego, Planquette jest prawdziwym twórcą tego nieśmiertelnego marsza.

ŻYCIE SOKOLE

Zjazd Prezesów i Naczelników „Sokoła" Okręgu Poznańskiego

We wczorajszą niedzielę odbył się w Gospodzie Sokolej na boisku zjazd Prezesów i Naczelników Okręgu Poznańskiego Tow. Gimn. „Sokół". Zjazd zagaił prezes okręgu dh red. Powidzki, witając przedstawicieli dzielnicy dra prezesa Wolskiego, inż. Suligowskiego, Fellnera i Roskosza. Po załatwieniu formalności wstępnych referat omawiający pracę zarządów i gniazd sokolich wygłosił prezes dzielnicy drh red. Wolski, po czym prezes okręgu drh red. Powidzki omówił braki w pracy gniazd.

Po przypomnieniu obowiązujących uchwał, referaty organizacyjne wygłosili dh. dh. red. Śliwiński, Radzimski, Liberowa, red. Męclewski i Frydrych.

Z kolei dh sekretarz Stelmaszyk zapoznał uczestników zjazdu z komunikatami zarządu, po czym dh Męclewski wygłosił krótki referat w sprawie Gdańska. Zgłoszoną rezolucję której tekst zamieszczamy poniżej, przyjęto przez aklamację:

„Wobec powtarzających się aktów gwałtu na ludności polskiej Wolnego Miasta Gdańska i naruszanych stale praw i interesów Polski i ludności polskiej w Gdańsku,

zebrani na zjeździe prezesów i naczelników Okręgu Poznańskiego Tow. Gimn. „Sokół" dnia 7 listopada 1937 w Poznaniu przesyłają Rodakom w Gdańsku słowa otuchy i zachęty do wytrwania i postanawiają

w usilnej pracy nad wzmożeniem potęgi i prężności karnych szeregów sokolich przyczynić się do stworzenia kadry zespolonych sił Narodu, które zabezpieczą prawa i interesy Polski w Gdańsku i będą nieprzełamaną niczym gwarancją przeciw wszelkim zakusom, zmierzającym ku przyłączeniu Gdańska do Rzeszy".

korespondencja z czytelnikami

P. P. 123. Podatek od lokali płacić Pan będzie za czas od 15. 10 — 31. 12. 37 r. (K)

E. W. — Mikosław. Nie wolno nikomu chodzić ze strzelbą lub innymi narzadziami do łowienia zwierzyny po cudzych gruntach, jeżeli nie stanowią one obwodu łowieckiego, na którym chodzącemu służy polowanie. Przepis powyższy nie stosuje się do tych przedstawicieli władzy Państwowej, którzy w myśl przepisów obowiązujących winni być przy spełnianiu swych czynności uzbrojeni w broń palną a przebywają w obwodzie łowieckim w charakterze urzędowym. Wynika z tego, że uczeń leśnika nie jest przedstawicielem władzy państwowej, nie przebywał urzędowo i dlatego nie był uprawniony do noszenia broni palnej. Psy myśliwskie i koty włóczące się w obwodzie łowieckim wolno zabijać w odległości nie bliżej niż 300 m od zabudowań gospodarczych lub 30 m. od drogi publicznej. Postępowanie ucznia było zatem niewłaściwe i winien Pana odszkodować. (K)

P. K. G. Podstawą pobierania podatków w postaci świadectw przemysłowych i w postaci podatku od obrotu jest różna dla każdej z tych form. Przy podatku od obrotu bowiem bierze się za podstawę do opodatkowania obrót przedsiębiorstwa natomiast przy świadectwach przemysłowych i handlowych nie uwzględnia się zasadniczo poza pewnymi wyjątkami zupełnie obrotu, lecz wyznacza się kategorię według czysto zewnętrznych form. Handel detaliczny czyli sprzedaż wszelkiego rodzaju towarów w miejszych ilościach, zarówno drobnym kupcom jak i spożywcom, zaliczony został do II kategorii. Do III kategorii zaliczone zostały te zakłady, które się składają z jednego pokoju i zatrudniają prócz właściciela lub zastępującego go członka rodziny, najwyżej jednego dorosłego najemnego subiekta handlowego. Wobec powyższego będzie Pan prawdopodobnie musiał wykupić świadectwo II kategorii handlowej. (K)

KOMPROMIS

Na Bankstreet w Chicago. Szef woła kasiera:

— W kasie brak stu dolarów, klucz do kasy ma tylko pan i ja.

Kasjer z uśmiechem: — Wydaje mi się, że byłoby najlepiej, panie szefie, gdyby każdy z nas włożył do kasy po 50 dolarów i gdybyśmy już o tym nie mówili.

W niedzielę, dnia 7 listopada 1937 roku, zasnęła w Bogu po krótkich lecz ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza i najdroższa żona, mamusia, córka, siostra, synowa i bratowa, ś. p.

z Klawków

Stefania Smolińska

przeżywszy lat 42. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 10 bm., o godz. 15 z kaplicy cmentarnej parafii Bożego Ciała w Dębcu.

W nieutulonym smutku pogrążeni

mąż z córeczką i rodzina.

Poznań, Rogoźno, Lwów, Akwizgran.

zd 24992 Zakład pogrzebowy W. Duchewicz, Górna Wilda 56.

†

W środę, dnia 10 listopada br. w żałobną rocznicę śmierci naszych Kolegów, ś. p., ś. p.

Stanisława Wacławskiego

studenta Uniwersytetu Wileńskiego

i

Jerzego Grotkowskiego

studenta Uniwersytetu Lwowskiego

którzy padli z ręki żydowskiej odbędzie się

o godz. 10,30 **msza św.** w kościele św. Marcina

o godz. 11,30 **pochód do N. D. A.** i złożenie wieńca pod tablicą pamiątkową

o godz. 20,00 **Akademia żałobna** w salach Nowego Domu Akademickiego.

Wzywamy ogół młodzieży akademickiej do gremialnego udziału w uroczystościach żałobnych. Obowiązkiem każdego studenta Polaka jest uczcić pamięć tych, którzy swe młode życie złożyli w ofierze dla Wielkiej Polski.

zg 1402/3 **Młodzież Wszechpolska.**

Za ostatnią przysługę, oddaną nieodżałowanej pamięci mężowi mojemu, ś. p.

Dr Zbigniewowi Jerzykowskiemu

za dowody szczerej dlań sympatii i przywiązania, za okazane mnie współczucie i słowa serdecznej pociechy, składam tą drogą JWielmożnemu Panu Wojewodzie Maruszewskiemu, JWielmożnemu Panu Wicewojewodzie Łepkowskiemu, JWielmożnemu Panu Staroście Krajowemu Begalemu, Przewielebnemu Duchowieństwu z Ks. Ks. Prałatem Steinmetzem, Kanonikiem Dr Zwolskim, Prałatem Prądzyńskim i Prałatem Czapskim oraz Ks. Radcą Putzem na czele. JWielmożnym Panom Dowódcom i Korpusowi Oficerskiemu w Bydgoszczy i w Poznaniu, JWielmożnym Panom Naczelnikom i Radcom Władz i Urzędów, JWielmożnym Panom Starostom, Radzie i Wydziałowi Powiatu Poznańskiego. Związkowi Powiatów Rzeczypospolitej Polskiej, Związkowi Powiatów Województwa Poznańskiego, Związkowi Powiatów Województwa Pomorskiego, Kolegom Zmarłego i Prezydentom Miast, JWielmożnym Panom Wójtom i Sołtysom, Instytucjom i Organizacjom Społecznym, Szanownemu Nauczycielstwu, Działwie Szkolnej, Harcerstwu i Związkowi Strzeleckiemu, Wszystkim Krewnym, Współpracownikom, Znajomym i Przyjaciołom, zwłaszcza JWielmożnemu Panu Wicestaroście Rakowskiemu, JWielmożnej Pani Michalskiej i JWielmożnemu Państwu Dr Banasiukom — najserdeczniejsze, z głębi serca płynące

podziękowanie.

dg 24 999

Poznań, dnia 8 listopada 1937 r. **Helena Jerzykowska.**

dg 24 701/2

FUTRA

LISY, SKÓRY

wszelkiego rodzaju, wielki wybór, najnowsze modele, ceny korzystne

dogodne warunki spłaty

dg 24 867 **tylko u**

Jana Willmana

Poznań, Plac Wolności 7 podwórze I. piętro

T. z. 21 774

REUMATYZM STAWOWY

mięśniowy jest to cierpienie rozwijające się na podłożu kwaśnym i przejawia się przez bóle w kościach i stawach, obrzmienie części chorych, trudność w chodzeniu i poruszaniu się. Mięśnie dotknięte reumatyzmem stają się bolesne. Ból lędźwiowy (lumbago), kręcz (szyja skośna) są to postacie reumatyzmu mięśniowego. Bardzo często wytwarza się obrzmiałość stopy, napięstka lub kolan. Zmiany pór roku, wilgotne mieszkania potęgują reumatyzm, który rozwija się postępowo, o ile się go nie zwalcza. Przez rozpuszczenie kwasu moczowego we krwioobiegu, Urodonal wywołuje obfite wydzielanie moczu, spółdziałając z ustrojem w jego walce z reumatyzmem. W tych wypadkach

URODONAL

CHATELAIN'A (PARYŻ)

jest środkiem przeciwreumatycznym stosowanym i zalecanym przez lekarzy.

FOGYL

CHATELAIN'A (PARYŻ)

Pastylki stosuje się przy schorzeniach gardła i dróg oddechowych. ng 52 845

Mszę św. żałobną

za spokój duszy, ś. p.

Wacława Gregorowicza

ofiarowuje w pierwszą rocznicę zgonu nieodżałowanej pamięci Jego we środę, dnia 10 bm. o godz. 8-mej w kościele parafialnym św. Marcina

Pg 34 293-45.1 **Rodzina.**

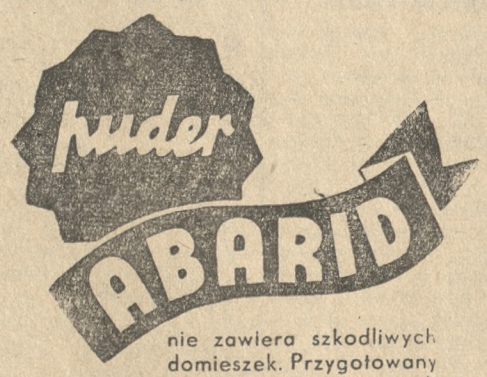

nie zawiera szkodliwych domieszek. Przygotowany jest na sproszkowanych cebulkach lilii białej.

ng 52 530

PORTRETY

zniszczone, nieudolne — fotog aficzne odnawia olejno, nadaje podobieństwo — już po 7 zł. Portrety olejne na płótnie wg. fotografii — jak z natury, wiernie podobne, już po 15 zł oraz **tanio obrazy kościelne** jakoteż **świeckie**, artystycznie, solidnie, uczciwie wykonuje znany malarz **Krawczyk, Kraków, Teimajera 10,** za gotówkę, w naturze i na raty. Szereg listów z podziękowaniami, uznaniem i pochwałami.

z 28 190

Wielki i dobry DOM MIESZKALNY

bez długów w mieście Wieleniu (Poznańskie) oraz pięć pewnych hipotek łącznie mniejwięcej 17 000 zł w dawniejszej części pruskiej **ZAMIENIĘ** wskutek wyjazdu na wartości niemieckie.

BRIKEN, adwokat — Tangermünde (Niemcy)

zg 26202

Korespondent

młodszy do przedsiębiorstwa handlowego poszukiwany. Język niemiecki pożądany. Oferty do Kuriera Poznańskiego pod **zg 28 187**

FARBY LAKIERY POKOSTY

fabryki J. Perek, Leszno, po cenach fabrycznych

Poznan, Wodna 13. Tel. 53-26

ng 51 030

NAJWIĘKSZA FABRYKA WYKWINTNEJ ODZIEŻY

W. KONKIEWICZ

POZNAŃ - STARY RYNEK 8.

poleca: **PŁASZCZE - UBRANIA - MUNDURKI SZKOLNE**

znane z doskonałego kroju, trwałego materiału i przystępnej ceny. Modne wełny na ubrania i płaszcze. Olbrzymi wybór.

ng 51 183

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy. 5 liczb = jedno słowo, i. w. z. a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tym 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-łamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21 025, d 1611 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11.10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 10.45.

1. DOMY - PARCELE

Willa - Pensjonat
w Zakopanem dzielnica Białe, bardzo ładnie, kompletnie urządzony dobrze prosperujący ze względów rodzinnych do sprzedania. Cena 95 tys. Zgłoszenia: Zakopane Poste-restante. Dowód osobisty 277. zdg 43 771

Parcele
Bukowska, Bnińska, Dąbrowskiego bardzo korzystnie sprzeda. — „Osadopol". Rzeczypospolitej 9. zdg 44 731

Willę
komfortową dochód 3 400, wpłaty 17 000,— przejęcie amortyzacji sprzeda Kwiatkowski, Działyńskich 10. zdg 44 114

Kamienica
dwupiętrowa prawem nadbudowa, składem, ogrodem, położona na Wildzie, 26 000,— wpłata ugodowa. Rutkowski, Półwiejska 5. zdg 45 361/2

Willę
komfortową dochód 3 400, wpłaty 17 000,— przejęcie amortyzacji sprzeda Kwiatkowski, Działyńskich 10. zdg 44 114

Zamienię
willę dochodową, komfortową w centrum Poznania w cenie 68 000 z hipoteką 30 000,— na objekt mniejszy bez długu. Zgłoszenia: Warszawa, Hoża 20, mieszkanie 5. ng 52 459

Nadzwyczajna okazja
wille nowa, dwumieszkaniowa, składem, amortyzacją bardzo korzystnie, byle spiesznie bez pośrednictwa sprzedam. Pocztowa 15, m. 2. zdg 45 501

Dom
przy Starym Rynku z powodu stosunków rodzinnych korzystnie do sprzedania, cena 58 000. Agenci wykluczeni. Oferty Kurier Poznański zdg 45 250

Nieruchomość
2 składy, mieszkania słoneczne przy rynku Jeżyckim okazyjnie na sprzedaż. Oferty Kurier Poznański zdg 45 521

Dom
nowy, dochód 3 300,— cena 27 500. Łąkowa 20 — 8, 3—5. zdg 45 504

2. PIENIĄDZ

400
pożyczki lub wspólnika(czki) poszukuje. Gwarancja dobry zysk. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 44 590

5.000,— zł
poszukuję do przedsiębiorstwa. Gwarancja pewna. Procent podług umowy. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurier Pozn. zd 44 955

Wspólniczki
samotnej kupno mniejszego interesu. Oferty Kurier Poznański zdg 45 399

Znana
zaprowadzona firma materiałów opałowych przyjmie wspólnika czynnego, kapitałem 5—10 000 zł. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 44 881

4. OSOBISTE

Świadków
napadu w nocy 17 września przy ul. Kochanowskiego, proszę o łaskawe zgłoszenie się. Piekary 26, m. 6. zdg 45 280

Krawcowa
szyje tanio. Aleje Marcinkowskiego 15. zdg 44 437

Nie
sztuka dużo jeść, lecz smacznie. Idź do Sobczyńskiego, Ratajczaka 2. zdg 42 491-2

6. CZENKI

Kawaler
kupiec, samodzielny, własne mieszkanie lat 45 szuka dobrej żony panny - wdówki. Łaskawe zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 44 972/3

Niemka
panna przystojna blondynka z lepszym wykształceniem szuka znajomości panów do lat 35, — ewangel. na stałej posadzie. Cel matrymonialny. Oferty Kurier Poznański zdg 44 303

Fanna
lat 28, Niemka z długoletnim doświadczeniem w pielęgnowaniu dzieci, z dobrymi świadectwami szuka posady do małych dzieci. Oferty Biuro Ogłoszeń Holtzendorff, Bydgoszcz. ng 53 124

7. SPRZEDAŻE

Piece
kuchenki kaflowe przenośne najtaniej. Milich, Dolna Wilda 49. zdg 45 186

Jest do sprzedania zespół:
silnik
trójfazowy 80 KW, 380 V, sprzężony z dwoma prądnicami pr. stałego 220 V., z przynależnymi akcesoriami. Oferty do Zarząd Miejski, Swiecie n. W. dg 24 980

Pianino
używane, dobrze utrzymane — sprzeda korzystnie Centralny Magazyn Pianin, Poznań Pierackiego 11 Ng 51 522

Świeczniki
stylowe

Kryształy
okazyjnie, „Lamus" Strzelecka 1 Pg 29 737-37 33

Konie
para mocnych kasztanów po 9 lat zaraz na sprzedaż. Nikodem Satory, Gądki, telefon 1. zdg 44 079

Futro
dobre męskie piżmowce tanio damskie, płaszcze, fotoaparat, lornetkę. Łąkowa 10 — 6. zdg 44 501

Płaszcze, Futra, Kostiumy

damskie, wytworne fasony do największych rozmiarów — swetry — garsonki poranniki, płaszcze szkolne kostiumy narciarskie korzystnie
Dzikowski,
Stary Rynek 49, Leszno Rynek 6 „Asygnaty Kredyt" Pg 31 225-36,12

Na prowincji
od 28 lat dobrze zaprowadzona sprzedaż łokciowizny — krótkich — garderoby w rynku. Lokal i mieszkanie jest. Zgłosz. Kurier Poznański zdg 44 816

Czello
sprzedam. Adres Kurier Pozn. zdg 45 278

Porcelana, Szkła, Kryształy — Sztućce
sprzęty kuchenne, olbrzymi wybór, niskie ceny
„Ozdoba"
św. Marcin 4, przyjmujemy asygnaty Kredyt. Ng 52 015

Kotły
do centralnego ogrzewania 3, 5, 9 m² powierzchni ogrzewalnej na parę i wodę używane w dobrym stanie. Wincenty Paetz, Poznań Mostowa 11, fabryką octu naturalnego i konserw jarzynowych, owocowych i bulionowych. zd 45 268

Maszyna
szycia damska wpuszczana krawiecka, mereżkarkę od fachowca Nowomiejski 1 a. zdg 44 835

Meble
kupuje się najtaniej u
Bakosia, Stary Rynek 51
zdg 40 750/1

1 200 samochodów
rozebranych używane części podwozia mleczarskie, opony najtaniej w firmie Autosklad, Poznań Dąbrowskiego 89 telefon 46-74 d24 255-6

Gospodarstwo
112 mórg, dogodne położenie żniwami, kompletny inwentarz zaraz sprzedam. — Zgłoszenia Grade, Radgoszcz, poczta Międzychód. ng 53 126/7

Skład
kolonialny zaprowadzony towarem, maglem sprzedam, Poznań, Tęczowa 38. zdg 45 408

Pianino
krzyżowe na płycie metalowej sprzedam korzystnie, Poznań, Tęczowa 38, skład. zdg 45 409

Kolonialkę
Górna Wilda, powód wyjazd, Sowiński, Garncarska 2. zdg 45 433

Młody
wilczek na sprzedaż. Wierzbięcice 18, m. 1. zdg 45 393

Lustro
duże sprzedam, Marcin 57 — 6. zdg 45 383

Dużo ozdoby, wiele rozkoszy sprawia
Kryształ
nabyty za kilka groszy w firmie
„Dom okazyjnego kupna"
Jezuicka 10 (Świętosławska). — Asygnaty Kredyt. Pg 33 884-43.150

Konie
Piłsudskiego 22. zdg 45 366

Adlera
dobrze piszącą

Elektrolux
froterkę elektryczną sprzedam. Babińskiego 7, m. 4. zdg 45 365

Kolonialkę
sprzedam 1 800,—. Małecki, Rybaki 20a. zdg 45 499

Fortepian
skrzydło, Focha 39 — 4. zdg 45 498

Skład
papieru, centrum do objęcia 4 000 Adres Kurier Poznański zdg 45 474

„Okazja"
piekarnię z obszernymi zabudowaniami i dużym ogrodem z powodu podeszłego wieku korzystnie sprzedam lub zamienię na posiadłość w Niemczech. Zgłoszenia Emil Kliem, Kopanica, — pow. Wolsztyn. zdg 45 445

Kawiarnia
mieszkaniem 3 000,— Wskaże Kurier Poznański zdg 45 481

Futro
damskie piszczaniki. Dąbrowskiego 36 — 8. zdg 45 494

Fortepian
Bechstein okazyjnie na sprzedaż. Aleja Puławskiego 18, 12—4. zdg 45 520

Dwupokojowe
55 zł. rok z góry, Szamarzewskiego 10, stróż. zdg 44 399

Trzypokojowe
pełno komfortowe, Piękna 59, — naprzeciw Botaniku. zdg 44 552

Dwupokojowe
od gospodarza. Warszawska 49. zdg 45 134

zg 1979

10. MAJĄTKI

Majątek
1 750 mórg wydzierżawię, maczkarnia, przejęcie 70 000. — Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 45 410

11. KUPNA

Kwity
lombardowe porcelanę, meble, broń, srebro, złoto wszelkie starożytności kupuje „Lamus" — Strzelecka 1. P 31 216-33.76

Dywan perski
duży kupię lub kwit lombardowy. Oferty Kurier Pozn. zdg 44 770

Prasę
mechaniczną do wyrobu cegły, nowoczesną o jak największej wydajności, używaną lecz dobrze utrzymaną kupi Fa Ig. Swiderski Zakłady Przemysłowo-Handlowe, Kościerzyna, Pom. dg 24 979

Pokój męski
używany kupię, podanie ceny, — Oferty Kurier Pozn. ng 53 095

Maszyny obróbki drzewa
stolarskie kupię. Szczegółowe oferty cenę „Par", Al. Marcinkowskiego 11 pod „58.342". Pg 34 278-58.342

„Occasion"
Kupuje starą biżuterię, złoto, srebro, brylanty, korale, Franszczyński, Aleje Marcinkowskiego 23. zdg 39 605

Srebro
złoto, brylanty kupię
Kruk,
27 Grudnia 6. Ng 48 786

Kupię
urządzenie do przemielania makuchów, Oferty Kurier Poznański dg 24 995

Motory elektryczne
zmienny 2—5 KM kupię. Oferty cena „Par" Al. Marcinkowskiego 11, pod „58,343". Pg 34 275-58,343

Rury
żelazne używane 40—50 mm okazyjnie kupię. Oferty cenę Kurier Poznański zdg 45 376

Poszukuję
składu cukierków w dobrym punkcie. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 45 352

Foksterriera
pokojowca czystego, bardzo czujnego kupię. Oferty Kurier Pozn. zdg 45 441

Piec
przenośny. Focha 39, m. 4. zdg 45 500

Trychinoskop
kupię. Oferty Kurier Poznański zdg 45 462

12. DO WYNAJĘCIA

Jednopokojowe
kuchnia 20 — trzypokojowe kuchnia 38.— zaraz. Elektryczność. Adres Kurier Pozn. zdg 44 124

4 pokoje
w willi, ogrzewanie centralne — komfort, okolica Ostroroga. — Adres wskaże Kurier Poznański zdg 44 218

Siedmiopokojowe
słoneczne I ptr., piece, zaraz. — Patr. Jackowskiego. Oferty Kurier Pozn. zdg 44 425

Pięciopokojowe
komfortowe I plac Świętokrzyski wynajmie gospodarz. Półwiejska 2. zd 45 346

Jednopokojowe
Długa 12, m. 9. zdg 45 432

4
pokoje kuchnia 100,— zł. 1 grudnia. Wierzbięcice 28, I. zdg 45 415

Pokój
kuchnia 25.— Wielka 15 — 23. zdg 45 354

Dwupokojowe
kuchnia, bezpodatkowe. Ks. Kordeckiego 26, Górczyn. zdg 45 459

Trzypokojowe
Kolejowa 32. Zgłoszenia Skarbowa 21, m. 4. zdg 45 449

4 pokojowe
mieszkanie wolne. Dąbrowskiego 4, wskaże dozorca 16—18. zdg 45 492

4 pokojowe
mieszkanie, z wygodami od zaraz III piętro. Kwiatowa 10, m. 7. zdg 45 529

Trzypokojowe
komfort, parter od grudnia. — Górczyn, Bosa 19. zdg 45 515

13. SZUKA MIESZK.

4—5
pok., I p., komfort, śródmieście, poszukuje 1. 12. wyższy urzędnik Oferty Kurier Poznański zdg 43 767

Dwu-
trzypokojowego mieszkania — wprost od gospodarza 1. 12. lub później. Pośrednictwo wykluczone. Oferty Kurier Poznański zdg 45 367

2
3, kuchnią zaraz poszukuję. Warunki Kurier Poznański zdg 45 368

15. POKOJE UMEBL.

Każdego
czasu okolicy Długa 12, m. 9. zdg 43 851

Pokój
Śniadeckich 11 — 11. zdg 45 051

Szymańskiego
9 — 7. zdg 45 328

Dwa
próżne odnajmę. Matejki 60 — 1. zdg 45 329

Skarbowa
2 — 9, obiadami. zdg 45 330

Dwuosobowy
Wierzbięcice 30 — 16. zdg 45 405

Kantaka
2 — 5. zdg 45 401

Jeden
pusty i umeblowany wynajmie. Wierzbięcice 3, m. 2. zdg 45 439

Umeblowany
przyjezdnym. Ratajczaka 11 a, m. 112. zdg 45 418

Utrzymaniem
3 Maja 3 a — 17. zdg 45 397

Ogrodowa
13 — 15. zdg 45 332

Próżny
pokój zaraz do wynajęcia dla bezdzietnych od gospodarza. Powidzka 5, Osiedle Warszawskie. zd 45 360

Pokój
utrzymaniem frontowy, osobne wejście, Dąbrowskiego 53/55, restauracja. zdg 45 464

Utrzymaniem
bez. Wały Jana 11 — 2. zdg 45 484

Grudnia
10 — 6, winda, centralne, utrzymaniem — bez. zdg 45 493

Niekrępujący
Ratajczaka 33 — 14. zdg 45 524

Kwiatowa
13 — 10. zdg 45 503

16. SZUKA POKOJU

Małego
z pościelą pani 15, bm. Oferty Kurier Poznański zdg 45 395

Małżeństwo
poszukuje pokoju próżnego lub skromnie umeblowanego pobliżu Starego Rynku. Oferty Kurier Poznański zdg 45 442

Pokoiku
pani samotna od 15. do 20,— zł. Oferty Kurier Poznański zdg 45 455

17. LOKALE

Skład
obszerny, nowoczesny, miasto powiatowe, rynek do wydzierżawienia. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 44 018

3
ubikacje na warsztat od zaraz do wynajęcia. Wroniecka 5. zdg 44 650

Ubikacje
warsztatowe, parter wynajmę gospodarz. Półwiejska 2. zdg 45 345

Składy
z mieszkaniem przy Kanałowej 17. zdg 43 791

Dobrze
idącą kolonialkę, lokale towarów krótkich, koszykarstwo, obuwnictwo itp. odda Focha 79, m. 7, telefon 41-81. zdg 45 364

Centrum
zaraz wolny biurowy, jeden — dwupokojowy. Oferty Kurier Poznański zdg 45 457

Parterową
80 m² na warsztat śródmieściu. Elektrowarsztat, Garncarska 3. zdg 45 475

18. DZIERŻAWY

Filii
piekarskiej dobrze prosperującej poszukuję, zabezpieczenie do 500 zł złoże. Oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 45 429

23. ROZMAITE

Księgarzowi
fachowemu, Polakowi, katolikowi, oddamy kierownictwo za kaucją gotówką lub sprzedamy na dogodnych warunkach księgarnię i skład materiałów pisemnych w dużym mieście Małopolski Wschodniej. Zgłoszenia do ekspedycji Kuriera Pozn. pod dg 24 939

Jeżeli cierpisz
Pij Sok Świętojańskiego Ziela (dziurawca) skuteczny przy bólach i kolkach wątrobianych, katarach i bólach żołądka i kiszek, kamieniach nerkowych i pęcherza, bólach newralgicznych i kurczach nerwowych. Sprzedaż w aptekach i drogeriach. Skład główny: Warszawa, Miodowa 14 Magister Edward Gobiec. ng 52 832

Akuszerka
Kowalewska, Łąkowa 14 — śródmieściu, paniom zainteresowanym wszelką pomoc, porady. zdg 44 370

Detektyw „Oko"
wszystko wyświetli dokładnie dyskretnie obserwacje, wywiady — dochodzenia. St. Rynek 71/72. zdg 44 546

Znana Adarelli przepowiada nieomylnie
z Braminów — ręki. Przyjmuje Podgórna 13, mieszkanie 10. Na prowincję nie wyjeżdżam. zdg 45 348

Nowość! Wyśmienite
Dropsy Eukal. - Mentol.
rolka 10 groszy — wszędzie do nabycia
Roma — Poznań
Fabryka Cukierków. P 31 254 5-41.91 2

Karty do gry
hurtownie również fajki, cygarniczki, papierośnice oraz wszelkie przybory do palenia. Dybicki, — hurtownia, Wrocławska 1. dg 24 911

Ziemię czarną
oddam za odwózkę zaraz. Przybyszewskiego — Biała. Zgłoszenia na miejscu. dg 24 992

programy radiowe

OGÓLNOPOLSKIE

Wtorek, 9 listopada.

6.15 audycja poranna; **11.15** audycja dla szkół: „W sklepie"; — **11.40** Franciszek Liszt: Koncert Es-dur (płyty); **12.03** audycja południowa: 1. Muzyka rozrywkowa. 2. Dziennik. 3. Audycja słowno-muzyczna; **15.30** wiad. gosp.; **15.45** „Rzeczy ciekawe z pięciu części świata" — audycja dla dzieci; **16.05** aktualności finansowo-gospodarcze; **16.15** trio salonowe Rozgłośni Poznańskiej (M. Sauer — fort., Both — skrz., T. Tułasiewicz — wiolonczel.); **16.50** pogadanka; **17.00** „Nad Zatoką Neapolitańską" — reportaż; **17.15** koncert ork. dętej; **17.50** Struś — pog.; **18.00** sport; **18.10** skrzynka techniczna; **18.30** program; **18.35** 1. Pog. rolnicza. 2. Skrzynka rolnicza; **19.00** „Nieśmiertelne książki" Plutarcha „Żywoty"; — **19.30** „Polska twórczość chóralna" (I aud. — w wyk. I. Warsz. Koła Śpiew.); **19.50** pogadanka; **20.00** muzyka taneczna z filmów dźwiękowych. Wyk. M. Ork. P. R. z udz. „Czwórki Radiowej" — refreny; **20.45** dziennik; **20.55** pogadanka; **21.00** koncert symf. Ork. Pom. Tow. Mu., pod dyr. Lucjana Guttry i St. Jarzębski (skrz.); **22.00** recital fort. Arvida Zilinskis'a; **22.50** ostatnie wiadomości.

WARSZAWA

Warszawa II — **13.00** koncert rozrywkowy (płyty); **14.05** program; **14.10** marsze i tańce z oper (płyty); **15.00** pog. aktualna; — **15.10** koncert w wyk. ork. A. Furmańskiego; **18.00** koncert solistów: H. Donat-Niedbałówna (śpiew) i St. Staniewicz (fortepian); **18.50** muzyka lekka (płyty); **19.55** sport; **22.00** „Ja czy on" — dyskusja literacka wg. And. Maurios; — **22.30** muzyka taneczna z dancingu; **23.30** muzyka lekka (płyty).

POZNAŃ

Poznań — **11.40** Chór Dana i Rudy Wiedoeft (płyty); **13.05** — koncert rozrywkowy (płyty); **14.05** giełda; **14.15** Pablo Casals jako solista i kameralista (płyty); **18.10** sport; **18.15** program; **18.20** pieśni polskie odśpiewa H. Raczkowska — mez.; **18.35** przegląd prasy rolniczej; **18.45** muzyka polska (płyty); **23.00** muzyka salonowa (płyty).

PROPONUJEMY LAMPOWICZOM

16.00 Kolonia — Z oper niemieckich. **17.00 Koenigsw.** — M. popularna z Saarbrücken **17.30 M. Ostrawa.** — Solo na harmonii chromatycznej. **18.00 Bruksela fiam.** — M. salonowa. **Bruksela fr.** — Koncert laureatów konserwatorium. **Sztutgart.** — Orkiestra i soliści. **18.35 Wiedeń** — Reportaż z udz. prof. A. Piccarda. **19.00 Mediolan.** — M. rozrywkowa. **Londyn.** — Koncert chóru i sol. **20.00 Lille** — Melodie operetkowe. **Monte Ceneri** — Arie operowe. **20.15 Beromünster** — Koncert symf. **20.25 Hilversum I** Koncert z udziałem skrzypka Tibaud. **20.45 Londyn Reg.** — Koncert symf **20.55 Praga.** — Koncert z udziałem sol. Al. Borowskiego (fort.). **21.00 Bruksela fr.** — Ostatni koncert Chopina (aud. literacka). **Droitwich** — Muzyka Pucciniego. **Mediolan.** — Koncert rozrywkowy. **Rzym** — Koncert orkiestry. **21.10 Hilversum II** M. popularna. **21.20 Lipsk** — Symfonia Nr 1 c-moll Brahmsa. — **21.30 Paris PTT** — M. symfoniczna. **R. Paris** — Koncert symf. (utwory Schumanna). **22.00 Sottens** — Wieczó. Mozartowski. — **22.15 Monachium** — M. niemiecka. **22.20 Droitwich** — Przemówienie premiera Chamberlaina na bankiecie. **Wiedeń** — Koncert życzeń. **22.40 Budapeszt.** — M. operowa. **23.00 W. Eiffla** — Wieczór rozrywkowy. **23.10 Bruksela flam.** — Symfonia Gilsona. **23.15** — **Droitwich** — Francuska muzyka operowa (fragm. opery Berlioza „Benvenuto Cellini". **24.00** — **Droitwich — Kopenhaga — Londyn i Luksemburg** — M. lekka i taneczna.

Chiromantka
mówi prawdę. Działyńskich 10, m. 1. zdg 45 467

Kupujemy
książki. Oferty (spisy, cena) Katowice, Skrytka 608.
Pg 34 294-71.208

24. NAUKA

Angielka
udziela lekcyj. Oferty Kurier Poznański zdg 44 419

Nauczyciel(ka)
który przygotuje eksternistę do matury potrzebny zaraz na wieś. Zgłoszenia życiorys odpisy świadectw żądane wynagrodzenie do Kuriera Poznańskiego zdg 44 599

Szkoła Tańców
Mikołajczak - Kledecka, św. Józefa 6. Kurs początkujących — dziewiątego listopada.
Pg 34 261-58.335

Córce Twej
pomoże w nauce najlepiej studentka Uniwersytetu polecona przez Sekcję Pośrednictwa Pracy" Bratniej Pomocy" SSSUP., Poznań Al. Marsz. Piłsudskiego 7, tel 39-46. zdg 43 429/30

Gimnastyka taneczna
sala Stowarzyszenia Polsko-Jugosł. Podgórna 10 ,wtorki 16,45 do 17,45. zdg 45 495

Skutecznej pomocy
w przedmiotach handlowych typu licealnego, zakresie gimnazjum humanistycznego do IV — udziela rutynowana. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 45 536

Książkowość
stenografia, maszyny. Kromczyńska, Ogrodowa 16, II.
zdg 45 490

25. MUZYKA

Trio
koncertowe — dancingowe podwójne instrumenty potrzebne 15, lub 1. 12. Kawiarnia „Centralna" Leszno. zdg 45 461

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

a) Służba domowa

Prasowaczka
poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 44 401

Sierota
szuka posługi przed południem albo na cały dzień, czysta, pracowita, uczciwa za małym wynagrodzeniem. Oferty Kurier Poznański zdg 45 349

Dziewczyna
z dobrej rodziny czysta, pracowita poszukuje posady w lepszy dom od 15. 11. Oferty Kurier Poznański zdg 43 325

Dziewczyna
poszukuje posługi z praniem. — Oferty Kurier Poznański zdg 45 406

Dziewczyna
inteligentna poszukuje posady od 15. 11. w dobrym domu, zna wszechstronne gospodarstwo domowe, świadectwa dobre. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 45 326

Panna
inteligentna z dobrej rodziny, — uczciwa, czysta z dobrym gotowaniem poszukuje posady od 15. 11. do dwóch osób, świadectwa, referencje dobre. Oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 45 327

Praczka
uczciwa poszukuje posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 44 397

Inteligentna
panienka szuka posady do dzieci. Oferty Kurier Poznański zdg 45 402

Gosposia
uczciwa ,czysta, zaufana poszukuje posady do 1 lub 2 osób. — Oferty Kurier Poznański zdg 45 414

Posługi
poszukuję za pokój. Oferty Kurier Poznański zdg 45 394

Sierota
inteligentna, dobrej prezencji, której zależy na dobrym traktowaniu, z ukończoną szkołą gospodarczą, kilkoletnią praktyką, wykwitnie gotuje, wypieka, zna białe szycie, roboty ręczne, rzutka zajmie się samodzielnie domem. Oferty Kurier Poznański zdg 45 342

Poszukuję
posługi praniem. Oferty Kurier Poznański zdg 45 510

Służąca
starszą, zaufaną gotowaniem poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 45 451

Posługi
szukam za pokój. Oferty Kurier Poznański zdg 45 46 3

Posługaczka
szuka posługi zaraz do wszystkiego. Oferty Kurier Poznański zdg 45 487

Praczka
szuka prania. Oferty Kurier Poznański zdg 45 488

Uczciwa
poszukuje prania i gruntownego sprzątania. Oferty Kurier Poznański zdg 45 491

Szukam
posługi cały dzień lub pół dnia. Oferty Kurier Pozn. zdg 45 523

Dziewczyna
do wszystkiego, uczciwa, sumienna dobrze polecona przyjmie posadę od 15 lub 1-go. Oferty Kurier Poznański zdg 45 512

Z prowincji
służąca tylko do lepszego domu od zaraz, szuka posady. Oferty Górna Wilda 56, m. 4.
zdg 43 259

Szofer - służący
poszukuje posady zaraz lub od 15-go z dobrym poleceniem. Oferty Kurier Poznański zdg 43 971

Dziewczyna
z prowincji poszukuje posady od zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 44 148

Kucharka
hotelowa — restauracyjna z dobrymi poleceniami, oszczędna — szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 44 246

Prania
poszukuje. Ogrodowa 2 — 1. zdg 44 149

Kresowianka
poszukuje posady składzie do obsługi gości lub jakiejkolwiek fabryce. Oferty Kurier Poznański zdg 44 161

Panna
młoda z prowincji, pracowita — uczciwa, szuka posady, wymagania skromne. Oferty Kurier Poznański zdg 44 178

Młoda
pracowita dziewczyna z prowincji szuka posady od zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 44 180

Praczka
czysto pierze, 2 zł dziennie. Oferty Kurier Poznański zdg 44 532

Uczciwa
dobre świadectwa poszukuje posady od zaraz gotowaniem do jednej dwóch osób. Oferty Kurier Pozn. zdg 44 467

Panienka
prowincji, zdrowa, wesoła, uczciwa szuka posady od 15 lub 1 najchętniej pomocy szpitalu, zakładzie, zajmie się starszą lub chorą osobą. Oferty Kurier Poznański zdg 44 458

Poszukuję
posady lub posługi od zaraz. — Oferty Kurier Poznański zdg 44 450

Dziewczyna
z gotowaniem, dobre świadectwa szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 44 374

b) Inni

Ekspedientka
branży rzeźnickiej poszukuje posady od 15. 11. lub później. Oferty Kurier Poznański zdg 43 727

Administrację
domu prowadzi właściciel nieruchomości w Poznaniu, wieloletni rutynowany administrator, najpoważniejszej instytucji państwowej. Oferty Kurier Poznański zdg 43 746

Panna
sympatyczna ekspedientka kolonialna, poprowadzi interes jakibądź lub dom chętnie obrałaby się sierotce troskliwą matką. — Oferty Kurier Poznański zdg 44 525

Biuralistka
pisząca na maszynie zna prowadzenie książki wypłat, świadczenia socjalne poszukuje posady — zaraz lub później. Oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 44 291

Kwiaciarka
młodsza, samodzielna — długoletnia praktyka poszukuje posady zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 42 932

Absolwentka
gimnazjum, niemiecki, początki francuskiego, przyjmie posadę wychowawczyni nauczycielki lub jakakolwiek. Oferty Kurier Poznański zdg 45 084

17-letnia
panienka poszukuje posady najchętniej składzie cukierków. — Oferty Kurier Poznański zdg 45 262

Córka inwalidy
wojennego lat 17, z ukończoną Szkołą Wydziałową, kupiecką poszukuje posady biuralistki, maszynistki. Łaskawe zgłoszenia uprasza Związek Inwalidów Wojennych R. P. Koło Poznań, ul. Kozia 8, telefon 29-94.
zdg 45 291-2

Syn inwalidy
wojennego lat 16, szuka nauki w zawodzie ślusarsko-mechanicznym tokarskim lub tp. Łaskawe zgłoszenia uprasza Związek Inwalidów Wojennych R. P., Koło Poznań, ul. Kozia 8, telefon 29-94.
zdg 45 287-8

Dyplomowany mechanik
spokojny kierowca samochodu — poszukuje posady szofera najchętniej na majątku. Wykonuje wszelkie naprawy za małym wynagrodzeniem. Oferty Kurier Poznański zdg 45 115

Szofer
dyplomowany mechanik-elektromonter, pierwszorzędne świadectwa, kilkunastoletnia praktyka przeprowadza samodzielnie remonty wszelkich maszyn, poszukuje posady chętnie do dworu. Zgłoszenia Kurier Poznański, Poznań Marcina, pod zdg 45 085

Serdeczna prośba
bezrobotny mechanik lotniczy — szuka jakiejkolwiek pracy. Trzeźwy, sumienny, dobry katolik. — Oferty Kurier Pozn. zdg 45 294

Krawiec
fachowiec siedmioletnia praktyka szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 43 303

Student medycyny
obznajmiony z zabiegami felczerskimi i pielęgniarskimi, poszukuje zajęcia jako siła pomocniczo-lekarska. Zna masaż. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 45 165

Krawcowa
dzielna poszukuje posady 2 zł dziennie. Oferty Kurier Pozn. zdg 44 436

Kawaler
lat 22 z dobrej rodziny, rzetelny, uczciwy, włada polskim, niemieckim, ukończoną szkołą rolniczą oraz praktyka ciesielską, prosi jakakolwiek posadę. Oferty Kurier Poznański zdg 45 314

Karmelarz
z pierwszorzędnymi świadectwami krajowymi i zagranicznymi, specjalista w keksach, piernikach, waflach, czekoladkach oraz w gumowych artykułach poszukuje posady od zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 44 296

Urzędnik gospodarczy
lat 36, doświadczony, z długoletnią praktyką, bardzo dobre polecenia zmieni posadę. Łaskawe oferty do Kuriera Poznańskiego pod zdg 44 694

Cholewkarz
zdolny szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 45 265

Inwalida wojenny
egzaminowany krawiec przyjmie jakakolwiek pracę celem dalszej praktyki. Łaskawe zgłoszenia uprasza Związek Inwalidów Wojennych R. P. Koło Poznań, ul. Kozia 8, telefon 29-94.
zdg 45 289-90

Dwóch
ślusarzy spawaczy poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 45 431

Wychowawczyni Niemka
szuka posady na wsi. Oferty Kurier Poznański zdg 45 391

700,—
kaucji złoży 25 letni za posadę woźnego, inkasenta. Łaskawe oferty Kurier Poznański
zdg 45 389

Krawcowa
w dom szuka posady 1,50. Oferty Kurier Poznański zdg 45 340

Krawcowa
dobra przeróbki szuka posady. Zgłoszenia Kurier Poznański
zdg 45 374

Oddam
chłopca w naukę elektrotechniczną lub rusznikarstwo. Oferty Kurier Poznański zdg 45 373

Agronom
absolwent Państwowej Średniej Szkoły Rolniczej z pięcioletnią praktyką, lat 30, poszukuje posady w postępowym intensywnym gospodarstwie. R. Peek. — Bydgoszcz, Długa 59. zdg 44 810

Ekspedientka
poszukuje posady obsługą gości. Oferty Kurier Poznański
zdg 45 355

Biuralistka
z ukończoną Szkołą Handlową poszukuje posady. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego
zdg 45 444

Chłopiec
do posyłek lub do restauracji — szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 45 450

Szukam
nauki elektrotechnika lub elektromechanika. Oferty Kurier Pozn. zdg 45 483

Krawcowa - krojczyni
przyjmie posadę Poznaniu, prowincji. Oferty Kurier Poznański zdg 45 514

18 letni
szuka nauki w przedsiębiorstwie handlowym, biegle pakuje. Oferty Kurier Pozn. zdg 45 513

Podróżujący
dobrze polecony z branży opałowej poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 44 177

Podróżujący
dobrej prezencji, sumienny, pracowity z dobrymi poleceniami — szuka posady. Wymagania skromne. Oferty Kurier Poznański
zdg 44 179

Inteligentna
ciężkim położeniu szuka jakiejkolwiek 3 godzinnej pracy Oferty Kurier Poznański zdg 44 542

27. WOLNE MIEJSCA

Potrzebni
obsługujący — komisanci do stacyj benzynowych. — Zgłoszenia „Polmin" Poznań, św. Marcin 18. dg 24 892

Rutynowany handlowiec
działu nasiennego i zbożowego znajdzie kierownicze stanowisko zaraz. Zgłoszenia: Kraków, skr. pocztowa 329. ng 24 906

Kucharka
potrzebna na wieś 16 bm. wymaga się bardzo dobrego gotowania, zaprawy, pieczenie ciast — znajomość chowu drobiu i prasowanie. Oferty Kurier Pozn.
zdg 44 171

Maturzystka
niemiecki, łacina, dobra matematyka, możliwie muzyka potrzebna zaraz. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 45 167

Do dzieci
panna inteligentna skromna dobrze polecona poszukuje. Zgłoszenia Kurier Poznański
zdg 45 106

Urzędnik gospodarczy
kawaler skromnych wymagań zupełnie samodzielny na 1.000 mórg potrzebny 1 stycznia. Zgłoszenia życiorys odpisy świadectw żądane wynagrodzenie do Kuriera Poznańskiego zdg 44 600

Poszukuje
się młodszego, ruchliwego człowieka z gruntowną znajomością języka niemieckiego i angielskiego. Zgłoszenia należy kierować do Kuriera Pozn. dg 24 985

Ekspedientka
rutynowana, inteligentna z branży konfekcji damskiej oraz ekspedient zdolny, młodszy z branży konfekcji męskiej i bławatnej potrzebni zaraz. Zgłoszenia: Dom Odzieży i Bławatów, Stanisławów, Sobieskiego 7. dg 24 973

Mydlarz
potrzebny dorywczo. Oferty Kurier Poznański zdg 45 307

Potrzebna
bufetowa, kelnerka sumienna. — Rolna 43, kasyno oficerskie.
zdg 45 337

Praktykantka
z ukończoną szkołą handlową, język polski, niemiecki w słowie i piśmie do przedsiębiorstwa przemysłowo - handlowego. Oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 45 267

Gospodyni
wykwalifikowana z dobrym gotowaniem do samodzielnego prowadzenia domu, 2 osoby. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego
zdg 45 269

Tg 21 773

Pielęgniarz
lub pielęgniarka, siła wykwalifikowana, do pana na rekonwalescencji od zaraz. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 45 270

Dziewczę
do posługi potrzebne zaraz. Zgłoszenia od 4—5. Dolna Wilda 2, m. 8. zdg 45 275

Dziewczyna
porządna do dziecka bez spania. Strumykowa 3/4, m. 40.
zdg 45 425-6

Zdolne
krawcowe-bieliźniarki zaraz potrzebne. Grajek Romana Szymańskiego 7. zdg 45 122/3

Fryzjer
młodszy z prowincji. Oferty Kurier Poznański zdg 45 256/7

Posługaczkę
(niezamężna) gotowaniem. Dąbrowskiego 49 a, m. 14.
zdg 44 682

Młodsza
panienka potrzebna od zaraz — prace biurowe. Romana Szymańskiego 1 — 2. zdg 45 411

Fryzjerka
pierwszorzędna potrzebna. Coiffeur, Marsz. Focha 48.
zdg 45 428

Magistra farm.
lub asystentka egzam. wojewódzkim od 1. 1. 38, język niemiecki, biegła w sprzedaży odręcznej. Referencje, warunki do apteki w Śmiglu. dg 24 965

Służąca
uczciwa zaraz. Mostowa 13, — skład. zdg 45 378

Instruktorka
haftu maszynowego — dekoratorka wnętrz i wystaw sklepowych poszukiwana. Zgłoszenia: 27 Grudnia 5, m. 5. zdg 45 372

Przedstawicieli
radioaparaty, instr. muzyczne, prowizje ,miasto, prowincja. — Oferty Kurier Poznański
zdg 45 358

Poszukuję
do nowego roku szkolnego nauczycielki, która przygotowałaby moją córkę do III kl. gimn. z niemieckim i łaciną. Pensja 50,— zł mies. z całkowitym utrzymaniem. Wilczyn, pow. Konin. Irena Lucerowa. ng 53 128

Pomocnik
handl. branży kolonialnej, podaniem warunków. — Zgłoszenia Agentura Kuriera Poznańskiego Gdynia. ng 52 629

Dziewczyna
potrzebna. Dąbrowskiego 51, — skład cygar. zdg 45 466

Posługaczka
Szamarzewskiego 2 — 7.
zdg 45 465

Która
pani poprowadzi dom, biuro jednej osobie. Oferty Kurier Pozn.
zdg 45 472

Potrzebna
od zaraz dziewczyna z gotowaniem, kochająca dzieci. Zgłoszenia św. Marcin 62, skład obuwia
zdg 45 480

Dziewczyna
wszystkiego gotowaniem młodsza. Niegolewskich 7 — 8. zdg 45 502

Kucharka - gospodyni
na wieś od zaraz. Odpisy świadectw i zgłoszenia Polwica, poczta Zaniemyśl. zdg 45 485

Pielęgniarkę
kwalifikowana do bliźniąt, odpisy świadectw i podanie pensji. — Oferty Kurier Pozn. zdgr 45 528

Gosposię - kucharkę
tylko uczciwe i dobre siły z podaniem pensji i odpis świadectw. Zgłoszenia Kurier Poznański
zdg 45 527

Kucharka
potrzebna od 15. bm. konieczne bardzo dobre świadectwa. Zgłoszenia wtorek Al. Marcinkowskiego 11, m. 6, godz. 18—20.
dg 24 997

Podróżującego
dobrze zaprowadzonego sprzedaży kaw, herbat na Wojew. Poznańskie, Pomorskie poszukujemy. Zgłoszenia wyczerpujące podaniem referencji Kurier Pozn.
zdg 45 506

31 ROZRYWKA

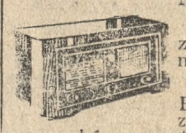

Nasze warunki
12
złotych miesięcznie
Pożyczki
Państwowe 100 za 100 Największy wybór aparatów Telefunken Kosmos, Union, Preme Maestro
najtaniej
Radiomechanika
Poznań św.
Marcin 25
telefon 12 38. Wymiana aparatów. Detektory z głośnikiem 19.25 —. dg 24 915/16

„Zapomniana Symfonia"
Kino „Wilsona". zdg 45 034

Kino Oświatowe TCL.
Dziś
Braterstwo krwi
Nadprogram: Nasi przyjaciele.
Ng 52 122/3

Kino
Tęcza, Łazarz. Amerykańska Awantura. zdg 45 369 70

Kino
Corso. Biały Tarzan. zdg 45 371

„Moja gwiazdeczka"
barwne przeżycia przemiłej sierotki
Shirley Temple
Kinoteatr zdg 45 350

„Sfinks"

Kino Renaissance
Joe Brown w znakomitej komedii pt.
„Grzesznik mimo woli"
Pg 34 295-45.2

„Kapelusz"
Fabrycznie przefasonowany kapelusz zastąpi często nowy. Tanie kapelusze na składzie Polska wytwórnia kapeluszy 27-go Grudnia 2 podwórze
zdg 35 022-3

TEATRY

Poznań, poniedziałek, 8. 11.

TEATR POLSKI: Poniedziałek, 8. 11. godz. 20: „Damy i huzary".
Wtorek, 9. 11. godz. 20: „Małżeństwo".
Środa, 10. 11. godz. 20: „Damy i huzary". **Teatr Społeczny.**

TEATR WIELKI: Poniedziałek, 8. 11. „Del Rio".
Wtorek, 9. 11. Lorso Matacic II. Koncert Symfoniczny.
Środa, 10. 11. „Wieczna Tęsknota"
Czwartek, 11. 11 godz. 15: „Zemsta nietoperza".
Czwartek, 11. 11. godz. 20: — „Halka".

TEATR NARODOWY (ul. Dąbrowskiego 5): Wtorek, 9. 11. o godz. 20,15: „Sługa jego lordowskiej mości" z gościnnym występem Józefa Węgrzyna.

KINA

Poznań, poniedziałek, 8. 11.

APOLLO: „Ziemia Błogosławiowiona".
CORSO: „Biały Tarzan".
GLORIA: „Penny Deanne Durbin".
GWIAZDA: „Szesnastolatka".
METROPOLIS: „Więzy Miłości"
OŚWIATOWE T. C. L.: „Braterstwo krwi".
RENAISSANCE: „Grzesznik mimo woli".
SŁOŃCE: „Scypion Afrykański"
SFINKS: „Moja Gwiazdeczka".
ŚWIT: „Diabły wybrzeży".
TĘCZA-Łazarz: „Amerykańska awantura".
TĘCZA-Wilda: „Bogate Biedactwo"
WILSONA: „Zapomniana symfonia".

Humor zagraniczny

Głowa domu.

Żona: — Czego ja się tu dowiaduję?! Więc ty oglądasz się za innymi kobietami? To mój widok tobie już nie wystarcza?

Przedpłata na miesiąc listopad 1937 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,10, kwartalnie zł 12,30, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5,00, w innych krajach zł 7,60—9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr, na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potocznymi 200 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne" do g. 11.10, w dni przedświąteczne do godz. 10.45, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów w tym 5 nagłówk.), słowo nagłówk. (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałą wskutek matryc, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35 24, 35 25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14 76, 35 24 i 40 72. P. K. O. Poznań nr 200-149.